

KURJER WARSZAWSKI.

ROK SZESZCZESIAŁTY PIERWSZY.

Na prowincji i w Cesarstwie: wynosi rocznie rub. sr. 9. (w tem mieści się opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 kopiejek 46 oraz za opakowanie i ekspedycję rs. 1 kopiejek 54).
Prenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.
Rekopisma nadsyłane do redakcji nie zwracają się.

Prenumerata „Kurjera Warszawskiego” wynosi w Warszawie: rocznie rs. 6, półrocznie rs. 3, kwartalnie rs. 1 kop. 50, miesięcznie kop. 50, a za odosłanie do domów dopłaca się kop. 5.
Numer pojedynczy w kanonie redakcji kop. 5.
Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dr. J. W. Wilhelma, Opata i Celestyna.
Jutro: ss. Epifanijusza B.
Piątek: s. Epifanijusza i N. M. P. Bolesnej.
Sobota: s. M. Kłofy.

Wschód słońca o godzinie 5 minut 26
Zachód „ 6 „ 40
Długość dnia godzin 13 minut 14
Przybyło „ 5 „ 32

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego”: Plac Teatralny Nr 5, dom W. L. Zabłockiej.

Niedziela: s. Ezechiela Proroka.
Poniedziałek: s. Leona Papieża.
Wtorek: ss. Juljusza, Konstancji i Damiana.
Środa: s. Hermenegilda.

W dniu dzisiejszym odbywa się już w kościele św. Józefa Oblubienca Najświętszej Marii Panny, na Krakowskim-Przedmieściu, ostatnie Nabożeństwo pasyjne.
W dniu jutrzejszym zaś odbędzie się w kościele archikatedralnym św. Jana ostatnie pasyjne nabożeństwo — słowo Boże wygłosi JX. kanonik Bodan.
W tymże kościele odprawiona też zostanie w dniu jutrzejszym zrana, o godzinie 9-tej, uroczysta Wotywa z wystawieniem, ku czci Przenajświętszego Sakramentu.
W kościele św. Kazimierza na Nowem-Mieście „Panie Sakramentek” odbędzie się całodziennie nabożeństwo także w dniu jutrzejszym ku czci Najświętszego Sakramentu z nieustającym wystawieniem, począwszy od godziny 9-tej rano, aż do ukończenia popołudniowego Nieszpornego nabożeństwa.
W dniu jutrzejszym też, jako w pierwszy czwartełk nowo-rozpoczętego miesiąca, w kościele Opieki św. Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odprawiona zostanie o godzinie 10-tej z rana uroczysta Wotywa, na intencję miejscowego bractwa Adoracji Przenajświętszego Sakramentu.
Od przyszłego już wtorku rozpocznie się Nowenna do świętego Antoniego Padewskiego, którego uroczystość w dniu 13-tym czerwca przypada.
Nowenna ta odbywać się będzie przez 9 po sobie następujących wtorków: w kościele św. Anny na Krakowskim-Przedmieściu i w kościele św. Franciszka Serafickiego, przy ulicy Zakroczymskiej.
W drugim z wymienionych tu kościołów rozpoczynać się będzie Nowenna o godzinie 9 i pół zrana, uroczysta Wotywa, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu i z kazaniem, które miewać będzie JX. Józef Dębicki, z parafii świętokrzyskiej.

Z ostatniej poczty.

Petersburg 4-go kwietnia. — Gazety tutejsza wiadomości prasy zagranicznej donoszą, iż w *Revue Politique* ukazano się ma wkrótce interesująca, a źródłowy artykuł w sprawach rosyjskich. Gazety podają o nim szczegóły zaczerpnięte z odbitki korektowej. Artykuł nie jest wprawdzie podpisany, ale autor jego, jak zapewniają, zajmuje wysokie stanowisko i jest bardzo blisko u źródła, u którego ocenić można tendencję chwili obecnej. Autor mówi o reformach,

przygotowywanych za życia spoczywającego w Bogu Monarchy. Były to: znaczne zmniejszenie opłat wykupowych, zasadnicza reforma systemu podatkowego, ułatwienie przesiedlania się z jednej miejscowości do drugiej, uproszczenie systemu pasportowego i wreszcie organizacja banków wiejskich w celu przeciwdziałania lichwie. Według słów autora, nowy rząd nie tylko wprowadzi w wykonanie te projekta, ale także położy kres zawojowaniom w Azji środkowej w celu lepszego skupienia sił do pracy wewnętrznej, ulepszenia położenia duchowieństwa i jednocześnie da większą swobodę wiary t. z. „roskołnikom”. Dalsze reformy — jak mówi autor artykułu — ograniczone będą rozszerzeniem praw „ziemstwa”. Nie można jednak przewidywać, ażeby rozszerzenie to wyszło z rad doradczych w różnych ważnych kwestiach. Wymienia tu np. kwestję nowego systemu podatkowego i innych środków finansowych. Co się dotyczy innych spraw, a mianowicie: wolności prasy, oświaty ludowej, zesłania administracyjnego, „urządników” itd., to rząd będzie się tu trzymał więcej liberalnego kierunku i da więcej ulgi. Polityka zewnętrzna będzie zupełnie pokojową i nawet wstrzemięźliwą. Stosunki przyjazne z Niemcami zostaną utrzymane, a stosunek z Francją będzie wzmocniony; co do Austrii, polityka ma być do pewnego stopnia wstrzemięźliwą. W każdym razie, jak zapewnia autor, z trójprzymierza nie zostanie ani śladu i więcej się ono nie odrodzi. Stosunki z Anglią staną się więcej przyjazne, a wraz z tym będzie wstrzymanie dalszych kroków w kierunku Azji środkowej.

Petersburg 4-go kwietnia. — Parjadok donosi ponownie o projektowanym zmniejszeniu wydatków dworu. Zarząd dworski zostaje przeniesiony z pałacu do t. z. domu jezuitckiego w pobliżu teatru Michajłowskiego.

Petersburg 4-go kwietnia. — Jak donosi *Golos*, mają być podjęte środki w celu zapobieżenia zbyt częstym wypadkom ucieczki zesłanych drogą administracyjną z miejsc ich zamieszkania.

Petersburg 4-go kwietnia. — Wypracowana ma być specjalna, dostępna a jasna instrukcja dla szeregowców wojsk przeznaczonych ostatnio do pełnienia obowiązków policyjnych.

Petersburg 4-go kwietnia. — Podobnie studenci instytutu górniczego podali do władzy prośbę o przeniesienie instytutu z Petersburga do innej miejscowości, gdzieby mieli więcej pola do pracy praktycznej.

Petersburg 4-go kwietnia. — Do rady bezpieczeń-

stwa przy naczelniku miasta wyznaczeni zostali z urzędu generał-major Adelson i pułkownik generałnego sztabu Puzyrewskij.

Petersburg 4-go kwietnia. — Wszyscy członkowie rady dwudziestu pięciu przedstawiali się Najjaśniejszemu Panu.

Petersburg 4-go kwietnia. — Naczelnik miasta zaprojektował, ażeby wszystkie decyzje rady dwudziestu pięciu, co do których może być dozwolona jawność, były ogłaszane w gazetach. Co do zapisywania się przyjeżdżających na dworcach dróg żelaznych, w celu należytego wykonania tego środka, ma być bardzo znacznie zwiększona liczba agentów policyjnych na dworcach.

Petersburg 4-go kwietnia. — Zanoszone są liczne skargi do naczelnika miasta na niedogodności wynikające z ustanowienia rogatek, szczególnie z tego powodu, że rogatki są zbyt blisko miasta. Przedsięwzięte zostały środki w celu usunięcia owych niedogodności. Wydana została specjalna instrukcja dla mieszkańców podmiejskich często odwiedzających miasto. Mają oni otrzymać specjalne bilety. Fabrykanci w okolicy Petersburga będą mogli wydawać robotnikom specjalne marki, za które ci będą mieli prawo przechodzić rogatki.

Petersburg 4-go kwietnia. — Od 3 b. m. Petersburg otoczony jest patrolami konnymi. Pierwszego dnia do służby rozjazdowej wyznaczony został pułk gwardji konnej. Ilość ludzi obliczono tak, ażeby na dwieście sażeni granicy miasta przypadał jeden jeździec. Do służby tej będzie potrzebna dwóch pułków kirasjerów i dwóch pułków kozaków.

Petersburg 4-go kwietnia. — Zofję Perowską w procesie spodziewanym wkrótce bronić będzie adwokat przysięgły Kedrin. Bronił on już w znanym procesie 193 w roku 1878.

Petersburg 4-go kwietnia. — Przestępca Kilbaczyo mieszkał przy ulicy Ligowka, pod nr 83. Oddany został pod sąd z art. 241 i 249 kod. kar. Urodził się w gub. czernihowskiej, w powiecie krylewieckim.

Petersburg 4-go kwietnia. — Uwagę policji zwróciło tu pewne zagadkowe zdarzenie. Komisjoner rządowych zakładów górniczych na Uralu, p. Iznoskow, otrzymał z zagranicy dwie maszyny elektryczne, dla tych zakładów potrzebne do robót górniczych, a mianowicie do robót wybuchowych. Stosownie do przepisów odbyła się na komorze rewizji maszyn, które znaleziono w należytem porządku. Następnie zapakowano je i miało odstawić do domu p. Iznoskowa. Gdy jednak paki przybyły na miejsce, pokazało się,

POETA I ŚWIAT.

PRZEPISAŁ ZE ZNALEZIONEGO REKOPISMU
BOLESŁAW PRUS.

Na kartkach tych pragnę opisać dramatyczne dzieje człowieka, który, stworzony na poetę, został — dependentem...
Jeżeli w słowach powyższych znajdzie kto za wiele goryczy, niech obwinia nie mnie, ale porządek społeczny i naturę, która dając mi taką duszę jaką mam, zrobiła mnie tem, czem jestem.
Ale — dźwigajmy dalej cierniową koronę. Może przyszość...

Moja nieboszczka mama znała kuzynkę Juljusza Słowackiego, a zmarły ojciec często bywał w domu, w którym urodził się Fryderyk Szopen. Z tego powodu otrzymałem imiona: Fryderyka-Juljusza.
Ojciec nazywał mnie Fryderykiem i twierdził, że mam talent muzyczny. Mama nazywała tylko Juljuszem i była pewna, że zostanę poetą. Taka niezgodność poglądów często doprowadzała rodziców do sprzeczek. Zazwyczaj jednak godziła ich bawiąca w naszym domu ciocia Femia, zapewniając poróżnionych, że posiadają równie wielkie zdolności do muzyki, jak i do poezji.

Ona pierwsza, gdy miałem lat pięć, poczęła udzielać mi lekcje fortepianu. Ponieważ ręce moje były za małe, więc z początku grałem tylko jednym palcem, melodje: „Wlaził kótek na płotek...” Wkrótce ciocia przekonała się, że dla pokierowania moich zdolności nie wystarczą jej muzykalne zasoby. Ja bowiem chciałem koniecznie grać wszystkimi palcami, ale żadną miarą nie mogłem objąć ręką oktawy.

W tym wypadku natura po raz pierwszy obeszła się ze mną, jak macocha.

Gdy miałem lat 6, pragnęto nauczyciela muzyki, który odznaczał się dużym talentem, ale trochę pił. W kwartał po nim nastał inny nauczyciel, gwałtownik i brutal, który, gdy w sali nie było świadków, tak ciągnął mnie za uszy, że mi do dziś dnia odstają.

Gdy doszedł do siedmiu lat, ojciec umarł. Wtedy mama i jej stronnictwo powiedzieli, że nie mam ani zdolności do muzyki, ani nawet słuchu — i moja artystyczna edukacja przerwała się na Polce tremblante.

Może i lepiej, żem się wyżej nie kształcił w muzyce, bo zapewne i w niej byłbym męczennikiem, jak w poezji. Duch mój jest zanałto samodzielny i, że tak powiem: rewolucyjny, w granicach legalności. A oile znam muzykę, zdaje mi się, że — sztuka ta wymaga głębokich reform.

Do dwunastego roku znajdowałem się pod wpływem wpływami cioci i mamy. Ciocia Femia, podówczas osoba starsza, co dzień odkrywała we mnie nowe zdolności; mama — rozwijała mój poetycki talent.

W tej epoce żyłem tylko poezją. Prawie na każdą godzinę dnia mama wynajdywała, w zbiorze śla-

wniejszych poetów, stosowne wiersze i uczyła mnie ich na pamięć. Sama doszła wkońcu do takiej wprawy, że na miesiąc przed śmiercią zaczęła mówić wierszem. Mnie jednak z tej edukacji zostało niewiele. Gdy mama czytała co przy mnie, umysł mój zajęty był samodzielnem tworzeniem i z tego powodu większa część jej pracy ginęła bez pożytku.

Z dziecińczych czasów został mi jeden cenny nabytek. Co wieczór, gdy był w łóżeczku, mama czytała wiersz Słowackiego: „W Szwajcarii”, przy którym zasypiałem. Dziś, ile razy nadmiar poetycznej twórczości spędza mi sen z powiek, kładę się do łóżka i mówię półgłosem:

Hej cie razy dźwiękami lutni
Budziłem i do snu kładłem!...
A ty smutniejsza niż ludzie smutni,
Za nowem bieglas widziadłem...

Nigdy jeszcze nie było wypadku, ażeby nie zasnął, powtórzywszy te strofki dwa a najwyżej trzy razy.

Ponieważ nauka liter z elementarza, jako czysto mechaniczna, okazała się dla zdolności moich szkodliwa, więc mama uczyła mnie liter na utworach poetycznych.

Ale i ten system nie był dla mnie odpowiedni.

Gdy pokazywano literę, ja pytałem o wyraz — gdy objaśniano wyraz, myślałem o zdaniu, a nim wytłumaczono mi zdanie, zapomniałem literę. Ledwie w dziewiątym roku udało mi się o tyle opanować wyobraźnię, że patrząc na wyraz: człowiek, nie wymawiałem go: cokolwiek.

Za to na naukę pisania, mama nie kładła zbyt silne-

ze maszyn w pakach niema, lecz są jakieś gruzi. Pieczęcie i sznury były nienaruszone. Kto skradł machiny i w jakim celu? — niewiadomo. Policja wzięła tę sprawę w opiekę. Ostatnio podobno machiny zostały wynalezione, sprawców jednak nie wykryto.

Książę Bismarek o polakach.

Kurier poznański podaje z wychodzącego w Telto- wie Märkischer Intelligenzblatt rozmowę jakiegoś za- żyłego przyjaciela ks. Bismarcka z tymże kancler- zem.

Bierzemy z tego ustęp do polaków się odnoszący, tem bardziej, iż ów przyjaciel (podobno poseł do par- lamentu, Belon) zapewnia zarazem, że książę nie sprzeciwił się ogłoszeniu tej rozmowy, owszem, po- wiedział:

„Das ist mir ganz Wurst. Büschchen (dr. Busch) hat noch ganz andere Sachen ausgeplaudert; lassen sie meinethwegen drucken, dass Papier ist geduldig und die Leuten, können's ja glauben oder nicht.“

Książę.

— Chwałę takie charaktery jak Hundt von Hafften, ten umiał jeszcze coś więcej, jak palić okowitę i mó- wił wszystko szczerze i otwarcie, co miał na sercu.

— Tak, ale czasem przesadzał, np. w mowach na polaków.

Tu książę spoważniał...

— Kochany panie... ty tego nie rozumiesz — Hundt miał tutaj dobry węch; czytałeś wczorajszą Nord- deutsche?

— Tak jest — mówi książę — ale...

— Nie masz „ale“ — trąbiła ona w samo sedno.

— Ze polacy swój talent do konspiracji zawdzięcza- ją jezuickiej dresurze, tegobym z pewnością nie twierdził, ale że istnieje pewien błąd narodowy u po- laków, tego zaprzeczyć nie można.

Berezowskich jest tam całe mnóstwo — a Kullman miał chwilowo należeć do polskiego stowarzyszenia w Poczynie...

Wszędzie mnie żywił polski żenuje, a przytem robia to tak chytrze, że ich schwycić nie można.

Waż np. dra Polakowskiego, antisemistę i żyda Kantorowicza, który rozpoczął owe gorące zajęcia w tramwaju; ogień i woda — powiesz, ale ja jestem przekonany, że się porozumiewają i robią przykro- ści w porozumieniu.

Ze w kulturkampfie zaszczyliśmy tak daleko, mam to do zawdzięczenia polakom; znam ja te całe towa- rzystwo, które nas tak długo drażniło, żeśmy schwy- cić się musieli ostatecznych — nawet powiem po- żalowania godnych środków.

O Ledóchowskim nie potrzebuję wcale mówić; potem był w tej sprawie nuncjusz Czacki, Koźmian, kanonik Borowski — niebezpieczne indywiduum. We- sterwelle, cała wysoka książęca rodzina — nazwiska nie wymienię.

O polskich redaktorach Germanji nie potrzebuję ci wspominać; dzisiejszy redaktor jest w tem prze- biegły — słowem to wszystko trzymało się jak kleszcze i agitowało tak wściekle, żeśmy w końcu musieli wdać się w tę sprawę.

go nacisku, sądząc, że gdy zostanę wielkim poetą, będę mógł przyjąć sekretarza, obeznanego z rzemiosłem przyoblekania myśli w materialną formę.

Po śmierci mamy (miałem wtedy lat dwanaście), główną moją opiekunką została ciocia Femcia, któ- rej dodano za współopiekuną dalekiego krewnego. Opiekun troszczył się przedewszystkiem o dobre u- mieszczenie moich kapitałów, w kwocie 50,000 zł.

Gdy się zaś z tem załatwił, zaczął wtracać się do mego wychowania.

Pamiętam gwałtowną scenę, jaka wybuchła mię- dzy nim i ciotką z powodu jego szorstkości i dzikich poglądów.

Był wieczór. Leżałem już w łóżku, a w drugim pokoju opiekun naradzał się z ciotką Femcią. Po- nieważ dawaliśmy, że śpię, rozmowa więc z początku cicha, stała się głośniejszą.

— No, moja pani — mówił opiekun — musimy w końcu pomyśleć o przyszłości chłopca.

— Myślimy o niej od chwili jego przyjścia na świat — odpowiedziała ciotka z powagą.

— Co to za myślenie!... — krzyknął opiekun. — Wychowywaliście go po babsku...

— Zapominasz się pan!... — przerwała mu ciotka.

— Wcale nie, to pani zapominaś się... Chłopak nie nie umie, głowę ma przewróconą, a pani zdaje się, że będzie poetą... Zkąd poeta?... Boć ani jego rodzice, ani nawet dziadkowie nie zdradzali naj- mniejszych poetyckich aspiracji...

— Więc chyba pan nie wierzy w moc zapatrze- nia?... — spytała oburzona ciotka.

— Jakiego zapatrzenia?... Na co się miał kto za- patrywać? — wyrzekł opiekun.

„Najchętniej wpakowałbym wszystkich do karnej kompanji, ale sądząc, że nawet pod Wehrsteuergesetz trudno ich będzie dostać“.

„Danina Zamory.“

(Le tribut de Zamora).

Paryż, dnia 3-go kwietnia 1881 r.

Z przykrością przychodzi mi donieść wam, że tym razem jeszcze wielki nasz kompozytor, Gounod nie zdołał odnaleźć natchnienia, jakie stworzyło „Fau- sta“, „Mireille“ i „Romeo i Julia“.

Pomimo przepięknych ustępów, nowa opera z ta- ką niecierpliwością oczekiwana, nie obfituje w te za- lety, które dzieło jakieś w pierwszym rzędzie mie- szcza...

Opinia powszechna sądzi, że „Danina Zamory“ równie jak „Polyete“ niedługo się utrzyma na afi- szu paryskiej akademji muzyki.

Na pierwsze przedstawienie przybyliśmy wszyscy pełni nadziei, gotowi oklaskiwać dzieło geniusza tak dla nas sympatycznego.

Przyznać trzeba, że gdy Gounod, posłuszny zwy- czajowi włoskiemu (a nie francuskiemu), zasiadł przed pulpitem dyrektorskim dla prowadzenia orkie- stry, wrażenie ogólne było przykre i wszyscy poczu- li się jakby nagle skrepowani...

Gdy Verdi ongi dyrygował orkiestrą przy pier- wszem przedstawieniu swojej „Aidy“ w wielkiej o- perze, przynajmniej dzieło jego już z góry uświęco- ne było powodzeniem.

„Aide“ grano wprzód i oklaskiwano w operze wło- skiej najgoręcej, sądowi publiczności nie było pod- dawane dzieło nowe zupełnie i nieznane!

Wczoraj przeciwnie, każdy czuł się jakiś nie swój i nie swobodny, trudno bowiem było w razie niepo- wodzenia wyrazić otwarcie swoją opinię i brutalnie popełnić do upadku dzieło wobec jego twórcy, tem- bardziej gdy ten twórca, tak wielkie zyskał sobie u- miał poprzednimi swymi utworami poszanowanie i sympatję.

Ale powróćmy do opery.

Przedewszystkiem pomówimy o poemacie za libret- to służącym i bez ogródek powiedzmy, że jest on... więcej niż słaby.

Bez wątpienia Dennery, którego zalety nieraz wo- bec was podnosić mi przychodziło, jest dramaturgiem pierwszorzędnym; umie on spiatać sytuację więcej lub mniej prawdopodobną i rozplatać je potem dążąc do rozwiązania drogą świetnych efektów sumien- nych.

Ale grube te sztuczki, a jak my nazywamy „ficel- les“, dadzą się zastosować jedynie tylko do scen tea- trów bulwarowych; w operze są one za ciężkie i nie mają wcale powagi wymaganej do tego rodzaju u- tworów.

Sama treść zresztą mało jest interesująca.

Po jakimś zwycięstwie maury w nalożyli na pro- wincję Owiedo daninę doroczną stu dziewię-

nia dwudziestu najpiękniejszych swoich cór... Na miasto Zamorę przypada obowiązek dostarcze-

nia dwudziestu najpiękniejszych swoich cór... Rozumie się samo przez się, że najpiękniejsza z pięknych Xaima, która tegoż dnia zaślubić ma zo- nierza Manoela, jest najbardziej pożądana i specjal- nie wskazana przez maura Ben-Zaida, jako część daniny...

Manoel chce bronić swojej ukochanej, lecz silniejsi arabowie uprowadzają ją przemocą.

Manoel nie mogąc przenieść tej straty bieży za Xaimą do maurytańskiego grodu, chce ją wykraść, wyżywa Ben-Zaida i zostaje przezeń zwyciężony...

Otóż Xaima została by nareszcie ofiarą maura, gdyby, jak zwykle w dramatach Dennery'ego, nie od- nalazła w pałacu Ben-Zaida matki swej niegdyś je- szcze za czasów bitwy pod Zamorą wziętej do nie- woli.

Matka ta — Hermoza — straciła zmysły i według praw korantu wolna jest i szanowana...

Widząc i pojmując niebezpieczeństwo w jakie po- padła Xaima, Hermoza poznaje w niej swą córkę i zabija Ben-Zaida, którego następcą Hadżar, niegdyś ocalony od śmierci przez Manoela, oddaje szczęśliwo- mu kochankowi jego oblubienicę...

Sami widzicie jak wielkie jest tu ubóstwo inwen- cji; istotnie aż smutno się robi...

Co więcej, gdybym śmiały zacytować wam kilka r- stepów poematu, zarumienilibyście się ze wstydu za nas, tyle jest tam słabości i usterek samego nawet wierszowania.

Wobec tego, nawet poezja Scribe'go jest... arcy- dziełem.

Osądźcie więc sami co to być może!

Teraz zapytajmy czy muzyka przynajmniej ratuje i pokrywa niedostatki tego bolesnego poematu?

W pierwszym akcie wymyślono, niewiadomo dla- czego, że dziewice wybrane na daninę mają być wy- stawione na licytację i kupione przez maura; jest to projekt do sceny ruchliwej i odpowiedniej do to- go ożywionej muzyki.

Scena ta licytacji jest zimna, niejasna i zama- zana.

Przez pewną chwilę mieszkańcy Zamory zamierzają wzburzyć się i wypędzić maura; wtedy zaryso- wywa się śpiew ich wojenny, rozpoczynający się od słów:

„Powstańcie dzieci Iberji, W górę miecz! w górę serca“.

Muzykę do tego stanowi marsz jakby do kroku przyspieszonego; wrażenie marszem tym wywołane było bardzo słabe.

Dwa pierwsze akty pozostawiły publiczność zupeł- nie zimną, gdy wtem stało się to co można nazwać głównym wypadkiem tego wieczoru...

Panna Kraus, która będąc znakomitą śpiewaczką jest zarazem pierwszorzędną tragiczką — grała rolę Hermozy, matki szalonej...

W chwili gdy poznaje ona swoją córkę, gdy powoli wspomnienie przeszłości powstaje w jej mózgu, na- gle twarz jej się rozjaśnia i najniespodziewaniej śpiew wojenny ożyje. Zamory przychodzi jej na- pamić i wykrzykuje:

„Powstańcie dzieci Iberji!“

dów kobieta, nie chciała zapłacić małego długu, jaki zaciągnęłam przed kilkoma miesiącami. Wiem, że przy tej okazji wyniknął między nami spór. Ciocia pytała się: na co wydałam 300 czy 400 rubli? a ja odpowiedziałam, że albo muszę rzucić się w wir ży- cia, albo — zmarnować talent. Ciocia z naciskiem zalecała mi, ażebym się dobrze prowadziła i nie zacią- gała długów. — Ja twierdziłam, że długi będę dopoty zaciągała z konieczności, dopóki nie otrzymam dosta- tecznych zasiłków pieniężnych. Nareszcie znużony ujęciem cioci powiedziałam, że z rozpaczą zapląta- m się do wojska. Wtedy ustąpiła.

Gdy miał lat dziewiętnaście, przyszła mi myśl do poematu pod tytułem: Nero.

W tej epopei chciałam przedstawić rozpustę Ceza- ra, cierpienia męczenników i pożar Rzymu. Ponie- waż czułam, że brakuję mi odpowiednich wrażeń, po- staanowiłam więc pójść się w podróż.

Byliśmy z ciocią miesiąc w Rzymie, zkąd przenie- śliśmy się na pół roku do Paryża. Miałem też zamiar wyjechać na dłuższy czas do Tulonu, aby tam pa- trzyć na cierpienia skazanych na galery, zaczerpnąć materiał do opisu męczenników. Na nieszczęście, nie przystano pieniędzy z kraju i musieliśmy wrócić do Warszawy.

Tu — zachorowałam, a lekarze zalecili mi dłuższy wypoczynek, przynajmniej w studjowaniu życia.

Warunek ten był ciosem dla poematu Nero, do którego wracałam jeszcze kilka razy, lecz zawsze z niepomyślnym skutkiem. A jednak praca ta, gdy- bym ją wykończył, wywołałaby przewrót w poezji.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

Ten hymn wojenny, który przed chwilą przeszedł prawie niepostrzeżony, wybuchł tu nagle jak fanfara namietności i wolności.

Cała sala jak prądem elektrycznym porwana zgłębowała artystę prawdziwą owację.

Można było przez chwilę sądzić, że ten jeden moment stanowić będzie sam olbrzymie powodzenie.

Tutaj jeszcze jeden mały szczegół... Hermoza, po wysiłku gwałtownym, jaki uczynić musiała aby przedrzeć zasłone, rozum jej zaćmiewała — pada zemdlna.

W odpowiedzi na oklaski całej sali, panna Kraus podniosła się, postąpiła ku pulpitowi dyrektorskiemu, kłaniając się publiczności uściśnła rękę mistrza i potem poszła sobie najspokojniej w świecie upaść napowrót w tem samym miejscu, kontynuując dalej przerwane zemdlenie.

Mało brakowało żeby oklaski ogólne nie zmieniły się w ogólny wybuch śmiechu!

Tęgo rodzaju wysoki, przeciwnie wszelkiemu zdżeniu scenicznemu będą dla nas zawsze niezrozumiałe i nigdy nieczem usprawiedliwić ich nie zdołano!

Tańce są również słabe.

Rola Ben-Saida — rozmiłowanego trubadura w skórze srogiego muzułmanina, składa się z samych romansów, z których żaden nie wzruszył publiczności.

Główną wadą tej partycji jest bolesny brak na technienia, pewien rodzaj znużenia, jakie pozostawiają melodie niedokończone, rysy niezdeterminowane i niepewne; chwilami czuć jakiś wysiłek i porwy i zaraz żalować przychodzi, że to tylko chwila była szczytowa!

Czy „Danina Zamory” przejdzie na sceny zagraniczne?... oto pytanie na które odpowiedzieć trudno.

Obawiam się, że teatru niemieckiego i włoskiego nie będą się śpieszyli z wystawieniem tego dzieła, które jest bezwzględnie słabsze ze wszystkich Gounoda i po którym mimowolnie przychodzi na usta i pod pióro wyraz, który wymawiamy po cichu i piszemy niechętnie: „to schyłek do upadku!”

J. L.

WIADOMOSCI MIEJSCOWE.

— P. oberpolicmajster warszawski wydał dla służby swej rozporządzenie, aby starała się o ile być może przyspieszać manipulacje w sprawach dotyczących stróżów domów, doręczarzy i kobiet publicznych i aby nie dopuszczała zaległości w tych przedmiotach.

— Ruch ludności miasta Warszawy w ciągu tygodnia od 20-go do 26-go marca r. b. Urodziło się: chłopów 116, dziewcząt 106, razem 222 (więcej o 21 niż w tygodniu poprzedzającym). W tej liczbie nieślubnych: chłopów 20, dziewcząt 20, razem 40 (więcej o 11 niż w tygodniu poprzednim). Noworodków martwych było 14. Co do religji: katolickiej 122, prawosławnej 8, ewangelicko-angsburskiej 12, ewangelicko-reformowanej 3, wyznania mojżeszowego 76. Zmarło zaś: mężczyzn 110, kobiet 75, razem 185 (więcej o 28 niż w tygodniu poprzedzającym). Dzieci do lat pięciu zmarło 65 (mniej o 2 niż w tygodniu poprzednim). Z przyjezdnych zakończyło życie 3 osoby, (mężczyzn 2, kobieta 1). Najwięcej zmarło w cyркуle VIII-35, najmniej w XII-7. Głównymi chorobami powodującymi śmierć były: zapalenie oskrzeli i płuc—35, suchoty płuc—28, tyfus brzuszny—13, uwiąd szczykowy—13, nieżyt kiszek—7, błonica i dżuma—6, szkarlatyna—5, rak—4, apopleksja—3. Śmierci wypadkowych zdarzyło się 2 (u mężczyzny, samobójstw 2 (u mężczyzny). Z przyczyn niewiadomych zmarło 5 osób (mężczyzn 4, kobieta 1). W tymże czasie zawarto związków małżeńskich 33 (więcej o 19 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: w kościele katolickim 6, ewangelicko-angsburskim 1, wyznania mojżeszowego 26.

— W ciągu tygodnia od 20-go do 26-go marca r. b. dostawiono na targ prazki wogóle 1,028 sztuk bydła (mniej o 10 niż w tygodniu poprzedzającym), mianowicie: bydła stepowego: wołów 977, krów 8; bydła miejscowego: wołów 23, krów 20. Z bydła stepowego sprzedano rzeźnikom warszawskim: wołów 784, krów 5; za granicę: wołów 193, krów 3. Z bydła miejscowego sprzedano na prowincję: wołów 23, krów 8. Pozostało niesprzedanych: z bydła miejscowego krów 12. Krów dojnych było na targu 12. Przywieziono wieprzów 1,500 (mniej o 100 niż w tygodniu poprzedzającym), z czego sprzedano do Prus i na prowincję 900; cieląt 1,900 (mniej o 100 niż w tygodniu poprzednim). Przewieziono przez rogatki: mięsa wołowego 2,177 pudów, wieprzowego 12, cielęcogodnia ubiegłego. Mięso wołowe płacono za funt po kop. 13, cielęcę po kop. 12 1/2, wieprzowe po kop. 16 (taniej o 1/2 kop.) Funt chleba razowego kosztował 3 1/2 kop., pyłowego 3 kop., bułek zwyczajnych 8 kop., lepszych 10 kop. Sażeń sześcienny drzewa twardego sprzedawano po rs. 18, miękkiego po rs. 16. Za czwartą wagę kamienną żądano rs. 1 kop. 55 i rs. 1 kop. 70.

— Podobno dom warszawskiego Towarzystwa dobroczynności chce zakupić miasto w celu urządzenia tam nowego bazaru; targ na Starem Mieście zostanie z tego powodu zniesiony.

— Zwyczajem lat zeszłych, dwadzieścia sześć główniejszych studiów miejskich oddanych być ma drogą licytacji w dzierżawę jednoroczną. Licytacja odbędzie się d. 27 kwietnia. Pierwszeństwo mają dymisjonowani i nieograniczenie urlopowani żołnierze, oraz cztery osoby prywatne, które dotąd studnie takowe dzierżawili.

— Roboty około urządzenia budynków wystawy koni na placu Ujazdowskim zostały już rozpoczęte.

— Odbývają się obecnie wybory na dziesięciu przedstawicieli kasy pożyczkowej przemysłowców warszawskich.

— W dniach 8 i 9-tym b. m. odbywać się będzie w sali losowań Banku polskiego ciągnięcie trzeciej klasy 136 loterii klasycznej.

— Departament handlu i rekodzieł zawiadamia, iż otrzymał od p. Karola Scheiblera prośbę o przyznanie na nowy sposób przygotowywania cukru z patoki i syropów.

— P. Szczepaniak.

Przybył tu z Zagrzebia rodak nasz, p. inżynier Szczepaniak, naoczny świadek strasznej katastrofy, jaka dotknęła nie tylko to miasto i okolice jego, ale nadto uczuć się dała na ogromnej przestrzeni kraju, wygłosi za kilka dni odczyt o trzęsieniach ziemi w ogólności i w szczególności o kilku wstrząśnieniach, jakie w ciągu niedługiego czasu nawiedziły sam Zagrzeb.

Dochód z odczytu posłuży dla podania pomocy mieszkańcom miasta do szczeru prawie zburzonego.

Cel więc sam powinien wystarczyć do zapewnienia powodzenia odczytom, które po za tem przedstawiają jeszcze niepospolity interes ze względu na bogactwo nagromadzonego nader starannie materiału.

Pan Szczepaniak poświęcił kilka miesięcy trudów i pracy, aby zebrać wszystko co tylko posłużyć może do dania wyczerpującego obrazu katastrofizm.

Oprócz mnóstwa fotografii budowli przez trzęsienie zniszczonych, albo uszkodzonych, p. Szczepaniak przygotował mapy, na których zaznaczył jaką przestrzeń kraju ono objęło, oraz jakie było jego natężenie w rozmaitych miejscowościach; dalej opracował plan Zagrzebia ze szczegółowymi wskazówkami dotyczącymi skutków katastrofy i nareszcie zebrał w rysunkach ciekawsze pojedyncze wypadki, szczególnie takie, które wykazują ruch wiorowy.

Plausze p. Szczepaniaka, jak nam mówiono, zostaną opublikowane, tymczasem zapoznaję on z niemi w sposób miły i chętny szersze koło specjalistów.

— Nowy sposób.

Jak wielkie niekiedy znaczenie ma czyjeś nazwisko, dowodem tego badanie świadków, na którym obecni byliśmy w tych czasach w jednym z sądów okręgowych.

Ktoś np. nosi nazwisko niemieckie, albo jest izraelitą; przydujący zapytuje przez tłumacza, w jakim języku świadek życzy sobie dawać zeznania — w niemieckim czy polskim — a na odpowiedź tłumacza opartą na oświadczeniu badanego, że w polskim, przydujący stanowczo twierdzi, że w niemieckim i... w taki też sposób odbywa się badanie!

Świadek mówi po niemiecku, że aż uszy bola słuchać sędziowie, prokurator, sekretarz i publiczność nie nie rozumieją z oryginału zeznania... ale rozumie pan przydujący — to i dosyć!

Nie na tem koniec: izraelita ów przysięgę np. wykonywał po niemiecku, nie też nie rozumiejąc.

Przy znanem jego tłumaczeniu znaczenia takiej przysięgi, nie czuje się on takową zupełnie skrepowanym, bo jej nie rozumiał.

Oczy tego rodzaju badanie *par force* — pyta się Tydzień, z którego wiadomość tę czerpiemy — zgodne jest z duchem obowiązującego prawodawstwa? czy postępowanie takie jest publicznem, jeżeli publiczność nie rozumie zupełnie narzuconego sobie przez p. przydującego niemieckiego języka?

Każdy z czytelników łatwo sobie odpowie, my zaś dowiadujemy się od osób bliżej owego sądu stojących, że badanie takie jest wypadkiem bardzo częstym.

— Desiderata.

Mieszkańcy ulicy Chmielnej domagają się otwarcia kanału wodociągowego przy ulicy Sosnowej, oddawna bowiem zmuszeni są wodę kupować.

Przechodzący ulicą Złotą uskarżają się na stan chodnika przy domach nr 31, 33.

Mają tam być wyboje, groźne w nocy.

— Ostrzeżenie.

Jeden z mieszkańców parafji wolskiej donosi nam, że na wiosnę powstanie tam dzuma lub inna klęska.

Przyczyną niebezpieczeństwa jest wywożenie do tej miejscowości posterjorów, którei powietrze całej okolicy jest zakażone.

Życie mieszkańców ma tam być z tego powodu niebezpieczne, niepodobna jest bowiem wyjść na powietrze, nawet wnetrze kościoła potrzebuje dezynfekcji!

— Stara kawiarnia.

Najdawniejsza w mieście naszym kawiarnia, istniejąca w jednym lokalu blisko od lat czterdziestu, przy ulicy Elektoralf, wkrótce zniknie z horyzontu.

Dodać tu trzeba, iż kawiarnia ta jest już ostateczna, która do obecnej chwili zachowała pozór dawnych warszawskich kawiarni, stopniowo zastapionych przez coraz liczniejsze bawarie!

— Wędrownie ptaki.

Pod tym nagłówkiem czytamy w *Ogrodniku polskim* co następuje:

„Bez wielkiej przykrości zawiadamiamy czytelników naszych, że sławetna „wielka wystawa ogrodnicza” pp. *Jouffrey et Cie* porzuciła niegosić nasze progi.

Jeżeliśmy (Panie odpnie!) przyczynili się do tego naszym opisem „wystawy”, to doprawdy jesteśmy tak głęboko tem dotknięci, tak mocno poczuwamy się do winy, że prosimy uprzejmie pp. *Jouffrey* i im podobnych, żeby nas już nigdy odtąd nie odwiedzali, bo obecnością swoją przypomną nam jak ciężko zawniśmy, przypawiliby nas o wielkie zmartwienie.

Znając ich narodową galanterję, spodziewamy się, że się nie zawiedziemy, rachując na delikatność uczuć tych dobrych ludzi.

Niechacę zakrzwawiać czułych serc naszych, zapewne odtąd pomijają będą Warszawę — niegodne miasto!”

— Sport.

Komitet warszawskiego klubu myśliwskiego zamierza w otwieranej przez siebie strzelnicy przy fabryce broni p. Stapfa na Nowym-Swiecie urządzać strzelanie do celu na nagrody.

Strzelanie odbywać się będzie z różnej broni.

Za nagrodę służyć mają broń, podarunki, pieniądze.

Strzelanie to odbywać się winno co dwa miesiące.

Do konkursów dopuszczani będą wszyscy żyjący sobie tego.

Warszawianie, tak donosi.

— Trojaczki.

Dwa naraz podobne wypadki mamy do zanotowania.

Zamieszkała przy ulicy Krochmalnej pod nr 15 kobieta, Chana A., urodziła wczoraj troje dzieci, dwóch chłopców i dziewczynkę.

Matka i dwoje dzieci żyją, zdrowi.

Jeden z chłopców umarł.

W powiecie łódzkim we wsi i gminie Babie, kobieta 49-letnia N., dnia 2-go b. m. urodziła także troje dzieci.

Tu chowają się wszystkie dzieci zdrowo, ale matka dając im życie, sama ducha wyzionęła.

— Zabytek pamiątkowy.

Nieopodal od Warszawy, w okolicach Radzymina, leży wieś Raszlowska wola, należąca do rzadkich w kraju naszym majątków ziemskich, które przez kilka wieków pozostały w posiadaniu jednej i tej samej rodziny.

Na uwagę zasługuje w Woli Raszlowskiej dom mieszkalny, datujący jeszcze z końca XVI wieku, rozpoczęty u schyłku panowania Jana Sobieskiego, a ukończony za jego następcy, Augusta II-go.

Dochowany w tym stanie, w jakim został pierwotnie pobudowany, dom ten jest sam przez się zabytkiem architektonicznym owej epoki, dającym wiarę pojęciu o mieszkaniach wiejskich przodków naszych.

Mury jego zdobi wewnątrz szereg starych portretów pomiędzy którymi znajdują się autentyczne portrety Jana Sobieskiego i jego żony, Marii Kazimiery.

Właściciel majątku w papierach swoich posiada dokumenta piśmienne udowadniające pochodzenie portretów.

Byłoby do życzenia, aby ciekawe te zabytki mogły być przesłane do Krakowa na wystawę pamiątek po Janie Sobieskim, jaka ma się tam odbyć w dwudziestą rocznicę wyprawy wiedeńskiej...

— Ofiara niedozoru.

W dniu 4-tym b. m. we wsi Mirów, gminy Niagowa (pod Dąbrową Górniczą), włościanka tejże wsi, Rozalja S., wyszedłszy do sąsiedztwa, pozostawiła w domu bez żadnej opieki ośmioletniego syna...

Malec, zbliżywszy się do pieca, na którym płonął ogień — zapalił na sobie ubranie.

Zanim matka przybyła z pomocą, chłopiec w okropnych cierpieniach życie skończył!

== Zajście z kontrabandzistami.

Ze Szczecyna donoszą, że w tych dniach miało tam miejsce zajście, skutki którego były bardzo przykre.

Przemysłnik Jabłoński wyprawił się wraz z dwunastoma najętymi ludźmi konno za granicę po kontrabandę.

Gdy już powracali, nagle napadli na nich zaczajeni w krzakach trzej strażnicy pogranicznej z Grajewa.

Dali oni kilka strzałów, które zraniły Jabłońskiego.

Najęci ludzie zdołali uciec.

Sam Jabłoński z otrzymanych ran w ciągu dwóch dni zmarł...

== Wypadek.

Dwaj włościanie z Zagości, w powiecie pińczowskim, w gubernji kieleckiej, Franciszek Zborowski i Wawrzyniec Lepowicz, udając się do Chrobrza, przechodzili przez rzekę Nidę, pokrytą jeszcze lodem.

Nagle pod jednym z nich załamał się lód...

Drugi włościanin spieszy mu bez namysłu na pomoc, lecz i ten tonie także.

Na krzyk obydwóch przybiegło kilku mieszkańców Chrobrza, którzy ich z wody wydobyli bezprzytomnych.

Wszelkie usiłowania przywrócenia ich do życia okazały się bezowocnymi.

Obaj pozostawili żony i po pięcioro dzieci.

Donosi o tem *Gazeta Świąteczna*.

== Wypadki.

* Wczoraj na ulicy Długiej spostrzeżono leżącą na chodniku kobietę.

Była to Marjanna L., wyrobnica nietrzeźwa, która zatrzymała się na ulicy, upadła, rozbiła sobie silnie głowę i straciła przytomność.

Podniesiono ją i odwieziono do szpitala Dzieciątka Jezus.

* Pracujący przy budowie domu w posesji nr 20 przy ulicy Twardej, Jan C., wynosząc ziemię z piwnic, pośliznął się na schodach tymczasowych, upadł na wznak i silnie zranił się w głowę.

Odesłano go na kurację do szpitala.

* W bramie domu nr 6, za Żelazną Bramą, znaleziono wczoraj podrzucone dziecko płci żeńskiej, które oddano do domu podurzątków.

Na Podwalu w ciemnej sieni domu nr 15 znaleziono również dziecko płci żeńskiej, które odesłano do szpitala.

* Henryk R., dorozkarz, przejeżdżając wozem na rogu ulic Długiej i Białeńskiej, najechał na Andrzeja D., idącego ze swoją wnuczką.

Oboje upadli i mocno się potłukli.

Winnego pociągnięto do odpowiedzialności.

Na rogu Czystej i Krakowskiego-Przedmieścia powożący dorozką nr 5 Ludwik P. najechał na przechodzącego pana G., którego mocno pokaleczył w głowę i twarz.

Na Chłodnej również dorozkarz najechał na chłopca niosącego kosz z butelkami.

Chłopiec upadł, zwichnął nogę, potłukł się mocno i pokaleczył w twarz i ręce.

Dorozkarz zbiegł.

* W domu nr 51 przy ulicy Nowy-Świat, z okna drugiego piętra wypadła na podwórze butelka większych rozmiarów z benzyną.

Rozumie się, butelka się rozbiła a benzyna rozlała.

W tejże samej chwili z innego okna ktoś wyrzucił niezagaszoną zapalniczkę.

Ogień dostał się do benzyny, która wielkim wybuchem płomieniem.

Stróż i mieszkańcy zdołali jednak ogień ten bezdalszych następstw ugasić.

* Kradzieże.

Zamieszkały pod nr. 3 przy ulicy Gesiej Jan H., doniósł policji, iż w przechodzie przez ulicę Nalewki zginał mu wksel Izaaka K. na sumę rs. 1,200.

Z domu pod nr. 27 przy ulicy Muranowskiej skradziono lichtarze wartości rs. 200.

== Sprawa Mosta.

Dochodzą nas wiadomości z pierwszego posiedzenia w procesie Jana Mosta, na którym rozpatrywana była zasada wydania co do niego decyzji kwalifikacyjnej.

Obwiniony o wydawanie pisma *Freiheit* i propagandę socjalistyczną, przyprowadzony był do sądu pod strażą.

Od korony stał oskarżyciel Poland.

Dyskusję rozpoczęto od odczytania inkryminowanego artykułu pod tytułem: „*Endlich*“, w którym podsądny pochwała zamach z dnia 13 marca i zachęca ogół do tego rodzaju zbrodni.

Sala była natłoczona; kto nie mógł dostać się do wnętrza, oczekiwał rezultatu na kurytarzach.

Podczas czytania operatu Polanda, w którym wyraził oburzenie z powodu zbrodni, ktoś z tłumu podniósł głos protestacji!

Za tym przykładem poszło kilka innych osób...

Po usunięciu niesfornych przystąpiono do badania podsądnego, który przyznał się do roli redaktora i wydawcy skonfiskowanego pisma.

Zdaje się, że Most ma współników, co dopiero dalsze śledztwo wykryje.

Sąd postanowił obwinionego zatrzymać w więzieniu podczas postępowania głównego, a wniosek o przyjęcie poręki odrzucił.

== Telegraf w Chinach.

Pierwszy drut telegraficzny przeprowadzono w tym roku w Chinach.

Połączono w ten sposób Shanghai oraz Tient-Sin.

== Arcyksiąże Rudolf.

Arcyksiąże Rudolf nadesłał do muzeum ambrozjjskiego pierwszy transport okazów etnograficznych ze swojej podróży.

Dostojny turysta pisze pamiętnik wrażeń, który następnie ma być ogłoszonym.

== Wachlarze.

W handlu pojawiły się wachlarze autograficzne.

Są to wytworne sprzączki, wyrabiane z pergaminu i stanowią prawdziwą torturę dla osób głośnego imienia.

Posiadaczka ma przypięty ołówek do wachlarza i ujrzawszy jakąś ilustrację, wzywa ją o napisanie wiersza i autograf.

W tej formie czasu niema do namysłu i produkuje się wszystko co na myśl przyjdzie.

W ostatnich czasach zapisano w ten sposób tysiące wachlarzy!

== Dobre informacje...

Gazetta di Venezia w jednej z depech donosi, że admirał Popow, przebywający nateraz w Pobiedonoscewie (?) wkrótce i t. d. „...“

Czy nie humorystyczne?

== Skąd wychodzisz?

A z tej pierwszorzędnej restauracji, co to o niej takie euda głoszą...

— No i cóż?

— A nie, zjadłem nie szczególnie a kazano mi zapłacić potrójny rachunek; słowem, okradziono mnie jak w lesie!

— Ale co ty gadasz. W lesie są sarny i dziki, ale sarny i dziki z pewnością nie okradają nikogo, tylko ci co je sprzedają na półmiskach...

== Spoczynek.

W pewnej miejscowości kąpielowej.

Akrobata cyrkowy wyszedł na miasto dla użycia spaceru.

Nieznając jednak okolic błędził długo, aż wreszcie zaszedł do domku biednego rybaka nad brzegiem morskim.

Żona rybaka, widząc utrudzenie gościa, podaje mu stółek do odpoczynku.

Ale akrobata odmawia i oglądając się naokoło spostrzega pod sufitem sznur, na którym zawieszono sieć rybackie.

Jednym snusem chwyta się rękami za sznur, wywraca krzeselko, i zawiesiwszy się u sznura nogami głową na dół, woła z zadowoleniem:

— Teraz przynajmniej odpocznę...

— Zbliża się radosna chwila dla całego świata chrześcijańskiego uroczystość Zmartwychwstania Pańskiego. Zarząd schronienia paralityków i nieuleczalnych w Warszawie przy ulicy Nowo-Wiejskiej pod nrem 12, mający na teraz pod swą opieką 65 tak nieszczęśliwych chorych, pragnie urządzić dla nich skromne święcenie, — przy bardzo więc szczupłych swych środkach zwraca się do osób, których serca potrafią odczuć położenie tych chorych, i uprzejmie uprasza je, aby raczyły przyjść mu z pomocą, przez niesienie ofiar w naturze lub kwotach pieniężnych. Ofiary takowe, z prawdziwą wdzięcznością, przyjmowane będą: w samym zakładzie przy ulicy Nowo-Wiejskiej, w każdym czasie — i w redakcji *Kroniki rodzinnej* przy ulicy Świętokrzyskiej, pod nrem 14, od 10-tej zrana do 4-tej po południu, codziennie z wyjątkiem świąt.

Złożyli w redakcji *Kurjera Warszawskiego*: T. R. rs. 1 na kościół w Kursku i rs. 1 na kościół w Irkucku, W. N. rs. 1, B. B. rs. 2 dla niedzy wyjątkowej, A. M. rs. 1 kop. 50, E. K. rs. 3, T. Sz. rs. 1, Wileziński z Wilczopola i Podola rs. 3, R. Dedesbulo z Podola rs. 1.

— Dnia 6 b. m., jako w dzień imienin s. p. męża mojego, składam dla biednych rs. 3. B. K.

Woreczek (nosigrosz), znaleziony w zaprzęskiej niedziele, t. j. 27 marca w kościele św. Krzyża, w czasie Sumy z małą kwotą pieniędzy, i z kartką mszy

żałobnej, złożony jest w kantorze redakcji *Kurjera*, zład za udowodnieniem odebrać go można.

— Na artykuł zamieszczony w n-rze 71 *Kurjera* Warsz. z r. b., nadesłany przez p. S., telezera z ulicy Czystej, uważałbym za zbyt cenne odpowiadać, gdyby nie ta okoliczność, że p. S., pomawiając mnie, bezsądnie zresztą, o rozgłaszanie faktów niezgodnych z prawdą, sam dla swego usprawiedliwienia, się użył motywów wprost zmyślonych, a mianowicie: jakoby pani K. przyjęła go w przedpokoju, gdy tymczasem niegrzeczne zachowanie się p. S. miało miejsce w sali; następnie p. K. nie miała najmniejszego powodu o brażania godności p. S., traktując go w formie nieprzyzwoitej i czyniąc niezasadnione wymówki, jak tego chce p. S.; a wreszcie, że p. S. otrzymał, nie zaś jeden, gdyż może zechce sobie przypomnieć, że pieniądze te wręczone mu były do ręki i że dopiero po przeliczeniu rzucił takowe na stół, dodając, że może je darować p. K. Jeżeli fakta te wraz z innymi zacytowanymi w artykule p. S. w jego przekonaniu są prawdziwe, a niegrzeczne zachowanie się jego w mieszkaniu pani K. nie pozostawia nic do życzenia, w takim razie trzeba przyznać, że p. S., jak sam tego wymaga, jest... bardzo grzecznym. Wreszcie, oświadczając, że wszelkie wystąpienia p. S. nadal pozostawie bez odpowiedzi, składam rs. 1 na dom p. K. prawy. — E. S.

— Podaje się do wiadomości obywateli cesarstwa austro-węgierskiego, przebywających w Królestwie, że z okazji zaślubin arcyksięcia następcy tronu, mających się odbyć 10-go maja r. b., przygotowany został adres, który znajduje się w kancelarii konsula generalnego austro-węgierskiego, Świętokrzyska nr 7, gdzie każdodziennie w godzinach biurowych podpisany być może.

— *Warszawski Komitet pomocniczy Wszechrosyjskiej Wystawy przemysłowo-artystycznej w Moskwie*, ma honor podać do powszechnej wiadomości, że o twarcie wspomnianej Wystawy z Najwyższego zwolenia odłożonem zostało do roku przyszłego 1889.

Przydujący w Komitecie, Orszaku Jego Cesarskiej Mości

generał major baron Medem

Członek zarządzający czynnościami Komitetu, rada stanu A. Blumenfeld.

Ne k r o l o g i a.

† We czwartek, dnia 7 kwietnia, jako w drugą rocznicę śmierci s. p. Feliksa **Beneven**, odprawiona zostanie żałobna wotywa o godzinie 10-tej zrana, w kościele św. Józefa Oblubieńca, na którą pozostała żona zaprasza krewnych i znajomych. — 8036

† We czwartek, dnia 7 b. m., w kościele Przemienienia Pańskiego, przy ulicy Miodowej, o godzinie 10-tej zrana, w rocznicę śmierci, odbędzie się żałobne nabożeństwo, na które s. p. Karol z Stanisławskich **Polender**, na którego zostały małż z dziećmi uprzejmie zaprasza. — 8089

† Za duszę s. p. Eugenjusza **Kempickiego**, w rocznicę śmierci jego, jutro, we czwartek, dnia 7 b. m., w kościele św. Krzyża, o godzinie 10-tej zrana, odprawiona będzie wotywa, na którą siostra nieboszczyka zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych zmarłego. — 8106

† W piątek, dnia 8 kwietnia, odprawione będzie żałobne nabożeństwo za duszę s. p. Józefa **Cieleckiego**, w kościele św. Aleksandra, o godzinie 10-tej zrana, na które pozostała wdowa zaprasza krewnych i przyjaciół. — 8102

† Za duszę s. p. Karoliny z Machnickich **Greffkiewicz**, odbędzie się dnia 8 kwietnia, w piątek, żałobna wotywa o godzinie 9-tej zrana, w kościele św. Antypiego przy ulicy Senatorskiej, na którą zaprasza się krewnych i przyjaciół zmarłej. — 8059

† Jutro, we czwartek, dnia 7 kwietnia, w rocznicę śmierci s. p. Karoliny **Leskiej**, w kościele św. Krzyża, o godzinie 11-tej zrana, odprawiona będzie wotywa żałobna, na którą córka i syn zapraszają krewnych i przyjaciół. — 8147

† Dnia 8 kwietnia, w piątek, o godzinie 10-tej zrana, jako w siódmą rocznicę śmierci, odbędzie się w kościele św. Krzyża żałobne nabożeństwo za spokój duszy s. p. Aleksandra z Janiszewskich **Pajewskiej**, na które pozostali w smutku małż, córka i synowie zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. — 8088

† Dnia 7 b. m., jako w trzecią rocznicę śmierci s. p. Teodozji z Luboradzkiej, oraz s. p. Wincentego małżonkówny **Szczepańskich**, odbędzie się msza św. w kościele świętego Krzyża, o godzinie 9-tej zrana, na którą pozostałe dzieci i wnuki zapraszają krewnych i przyjaciół. — 8146

† S. p. Julia z Jakobsonów 1-go ślubu **Kalinowska**, 2-go **Smiechowaska**, obywatelka miasta Warszawy, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzona św. Sakramentami, zmarła dnia 4 kwietnia r. b., przeżywszy lat 44. W smutku pozostali małż wraz z siostrą zmarłej zaprasza krewnych, przyjaciół i znajomych na żałobne nabożeństwo, odbędzie się mające w dniu 7 b. m., we czwartek, w kościele Narodzenia N. Marii Panny na Nowem-Mieście, o godzinie 10-tej zrana, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tymże dniu i z tegoż kościoła, o godzinie 3-iej po południu, na cmentarz powązkowski. — 8148

† W dniu 4 kwietnia r. b., we wsi Kamienice, powiecie

W dniu 6 kwietnia r. b. przeniosła się do wieczności p. **Henryka** małżonka **Dehns**, przeżywszy lat 9. Pogrzeb w dniu 7 kwietnia, o godzinie 5-tej po południu, w kościele parafialnym Zychlin, a nazajutrz pochowanie zwłok w tymże kościele, na które pozostała żona, siostra i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8166—

W dniu 6 kwietnia r. b. przeniosła się do wieczności p. **Henryka** małżonka **Dehns**, przeżywszy lat 9. Pogrzeb w dniu 7 kwietnia, o godzinie 5-tej po południu, w kościele parafialnym Zychlin, a nazajutrz pochowanie zwłok w tymże kościele, na które pozostała żona, siostra i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8166—

W dniu 6 kwietnia r. b. przeniosła się do wieczności p. **Henryka** małżonka **Dehns**, przeżywszy lat 9. Pogrzeb w dniu 7 kwietnia, o godzinie 5-tej po południu, w kościele parafialnym Zychlin, a nazajutrz pochowanie zwłok w tymże kościele, na które pozostała żona, siostra i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych. —8166—

BIURO INFORMACYJNE			
Wyniki wyjątkowej sprawdzonej przez Siostry Miłosierdzia poleca miłosierdzia publiczności warszawskiej.			
Tanka nr 23. Posiedzenie 31. marca.			
Nr domu	Ulica	Nazwisko lub inicjały	U W A G I
8	Wroble	Nemec Marja	Mąż nieobecny, dz. dr. 4.
9	Aleksandr	Napiorkowska	Mąż nieobecny, dz. dr. 6.
10	Tanka	Ciemniewski	Głuch, żona w szp., dz. dr. 4.
23	Grochowska	Pazkowska	Wdowa, dz. dr. 4.
64	Praga	Lipert Wikł.	Mąż zmarł przypadkowo, dz. dr. 4.
5	Czerwono	Witowska T.	Mąż zmarł obecnie, dz. dr. 4.
31	Gęsia	Mykiewicz	Wdowa, dzieci dr. 3.
19	Kaczka	Jabłonski F.	Żona chora, dzieci dr. 4.
50	Stawki	Kondzielska	Wdowa, dz. dr. 3.
7	Nowowiejs	Zborowska M.	Wdowa, dz. dr. 3.
30	Wolska	Prębiński A.	Żona chora ciężko, dz. dr. 5.
20	Wileza	Niedzwiecka	Żona, mąż zmarł, dz. dr. 3.
62	Pańska	Broczek Anna	Wdowa, dzieci dr. 3.
19	Sisła	Pawlik Józefa	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
		Wolnomiejska	Mąż nieobecny, żona, dzieci dr. 3.

z ostatniej poczty zagranicznej.

Genewa 4-go kwietnia. — Gazety donoszą, iż emigranci i nihilisci tu przebywający, są silnie zaniepokojeni portrakcjami w kwestji zniesienia prawa schronienia. Urządzili oni w tych dniach zebranie, na którem gorąco rozważali tę sprawę. Po długich dyskusjach postanowili wreszcie ogłosić za pośrednictwem gazet, że nie brali wcale udziału w zamachu 1-go marca. — **Kolonia 4-go marca.** — Według korespondenta *Köln. Ztg.*, ojciec Rysakowa uczynił powtórny zamach na swoje życie. — **Berlin 4-go kwietnia.** — W pobliżu Chemnitz przed niedawnym czasem spełniono kradzież pewnej ilości dynamitu. Zrazu mówiono o 150 centnarach — ostatecznie okazało się, że znikło tylko 150 funtów. Robiono rewizję u trzydziestu osób, ale bezskutecznie. Wyśledzono wszakże, że sprawcami nie są nihilisci, ale zwykli złodzieje. Wypadek ten miał jednak ten skutek, że rozciągnięto baczniejszy nadzór nad osobami podejrzanymi o rozpowszechnianie zakazanych pism treści socjalno-demokratycznej. — **Wiedeń 4-go marca.** — *N. W. Tagbl.* donosi, iż z Moskwy i Petersburga, przez Kijów, Bukareszt, Konstantynopol, Rzym, Marsylję i Genewę, a z drugiej strony przez Kronsztad, Helsingfors, Sztokholm, Kopenhagę i Londyn porozumiewali się nihilisci za pomocą niezbadanego dotąd „szyfru” telegraficznego. — **Wiedeń 4-go marca.** — Według *Pressy*, N. Cesarz Aleksander III rozkazał przedstawić sobie do zatwierdzenia wszelkie podania o koncesję na drogi żelazne.

Petersburg, 6-go kwietnia, godzina 10 minut 10 rano. Do *Golosu* donoszą drogą telegraficzną, że skazana na zesłanie na Syberję Malinowska, Kochanka ukaranej śmiercią przestępcy politycznego Kwiatkowskiego i Bogolubow, przestępca polityczny, skazany na ciężkie roboty, dostali pomieszczenia zmysłów. Toż samo pismo donosi, że na jednej ze stacyj fińskiej drogi żelaznej, policja w dniu 30 marca aresztowała zgromadzenie uczujących rewolucjonistów. **Petersburg, 6-go kwietnia, god. 2 min. 40 w południe.** Wprowadzenie rogatek i otoczenie miasta kordonem okazało się w wykonaniu niepraktycznem. Skutkiem tego zaniechano już tych środków.

Przegląd polityczny. Gorąco kapani politycy niektórych gazet zagranicznych rozpuścili pogłoskę, jakoby gabinet ateński odrzucił propozycje Wysokiej Porty i nie zgodził się na taką linię graniczną, jaką posłowie europejscy w Konstantynopolu zatwierdzili. *Agence Russe* uważa za stosowne zaprzeczyć tym wieściom, które i tak żadnej wiarogodnej cechy nie miały. Rząd grecki nie mógł poprosta nieczemu oponować, bo mu mocarstwa urzędowej wiadomości dotychczas nie dały o jakichkolwiek postanowieniach delegatów układających się z Wysoką Portą. Zresztą, utrzymuje wspomniana *Agencja*, porozumienie mocarstw jest tak zupełne, że w razie potrzeby rządy traktatowe zdobyć się potrafią na równie silny nacisk w Atenach jak w Konstantynopolu. Zdaje się wszelako, że potrzeba jakiego nacisku nie zajdzie, bo oto, według doniesień *Agencji Havasa*, Kuminuros zamierza podać się do dymisji, uznając w interesie Grecji potrzebę przyjęcia ugodowych warunków w sprawie granicznej z Turcją; jego zdaniem zaś przy dzisiejszym składzie i usposobieniu ministerjum, taki wynik układów jest niemożliwym. Prawdopodobnie tedy przyjdzie do zmiany gabinetu hellenckiego przed podpisaniem cesji i warunków pokojowych pomiędzy rządem ateńskim a Wysoką Portą. W poniedziałek, pomimo odwołania, miała się w Atenach odbyć wielka rewja i rozdanie sztandarów batalionom znajdującym się w tym czasie w stolicy greckiej; bezzwłocznie potem miały się wojska udać na granicę. Na wypadek wojny, gdyby się te-

Telegramy własne „Kurjera Warszawskiego”. **Petersburg, 6-go kwietnia, godzina 10 minut 10 rano.** Wchodzący na miejsce Saburowa nowy minister oświecenia br. Nikolai był poprzednio kuratorem kijowskiego okręgu naukowego i następnie towarzyszem ministra oświecenia. Nowy minister br. Nikolai jest dawnym przyjacielem hr. Loris-Melikowa. **Petersburg, 6-go kwietnia, godzina 11 minut 20 rano.** *Smoleński wiestnik* został zawieszony na ośm miesięcy, a gazecie *Porjadok* odjęto prawo ulicznej sprzedaży.

Petersburg, 6-go kwietnia, godzina 11 minut 20 rano. *Smoleński wiestnik* został zawieszony na ośm miesięcy, a gazecie *Porjadok* odjęto prawo ulicznej sprzedaży.

Petersburg, 6-go kwietnia, godzina 12 min. 10 rano. Do *Golosu* donoszą drogą telegraficzną, że skazana na zesłanie na Syberję Malinowska, Kochanka ukaranej śmiercią przestępcy politycznego Kwiatkowskiego i Bogolubow, przestępca polityczny, skazany na ciężkie roboty, dostali pomieszczenia zmysłów. Toż samo pismo donosi, że na jednej ze stacyj fińskiej drogi żelaznej, policja w dniu 30 marca aresztowała zgromadzenie uczujących rewolucjonistów.

Petersburg, 6-go kwietnia, god. 2 min. 40 w południe. Wprowadzenie rogatek i otoczenie miasta kordonem okazało się w wykonaniu niepraktycznem. Skutkiem tego zaniechano już tych środków.

KRONIKA TELEGRAFICZNA

× **Paryż 4-go kwietnia.** — Z Algieru donoszą, iż ekspedycja, wysłana pod kierunkiem pułkownika Flattersa dla zbadań gruntu pod drogą żelazną saharą, napadnięta została przez koczowniców i w większej części wymordowana. × **Paryż 4-go kwietnia.** — Z początkiem przyszłego miesiąca ukaze się tu nowe wielkie dzieło Wiktora Hugo; dzieło to składa się z dwóch grubych tomów. × **Nizza 4-go kwietnia.** — Składka na rzecz ofiar straszliwej katastrofy w teatrze została zamknięta, ponieważ życzliwe sumy nie tylko pokrywają potrzebę, ale jeszcze pozostanie kwota do rozdania pomiędzy ubogich. × **Bolonia 4-go kwietnia.** — We wrześniu r. b. zbierze się tu międzynarodowy kongres geologiczny; na kosztą urzędu parlamentu przeznaczył sumę 40,000 lirów. × **Manchester 4-go kwietnia.** — W tych dniach wybuchł pożar w magazynie wyrobów bawełnianych Johna Haslam et Comp. Ogień zniszczył do szczytu siedmiopiętrowy gmach wraz z nagromadzonemi zapasami. Szkody wynoszą około 80,000 funtów szterlingów. Przy ratunku zginął jeden strażak, a dwóch innych odniosło ciężkie rany. × **Wrocław 4-go kwietnia.** — *Schlesische Press* donosi z Bytomia, iż w tamtejszej kopalni węgla „Florentine” wybuchł pożar. Górniczy uratowani. Zaduszonych zostało 150 koni. Obszerne zbudowania kopalni Redensicka spłonęły do szczytu. × **Wiedeń 4-go kwietnia.** — W dniu wczorajszym przybyła tu z powrotem z wycieczki do Anglii cesarzowa austriacka. × **Kraków 4-go kwietnia.** — Dr A. Obaliński, prymarjusz szpitala św. Łazarza, mianowany został docentem prywatnym dla propedeutyki chirurgicznej; zaś doktorzy Henryk Jordan i Antoni Mars, obaj jako docenci prywatni połączni-ctwa na uniwersytecie krakowskim na wydziale lekarskim. × **Peszt 4-go kwietnia.** — Ludność wiejska emigruje całemi masami do Ameryki i Bułgarii. Na niektórych stacyach znajdują się urzędnicy policyjni, którzy wychodzących wracają, lecz ci innymi drogami zdążają do zamierzonych celów. Z jednej wsi, liczącej 1114 mieszkańców, wywedrowało 681, a zatem więcej niż połowa. Wszelkie środki zapobiegawcze okazują się bezskutecznymi, ponieważ ci, co pierwsi opuścili miejsca rodzinne, nadsyłają do swych krewnych listy, zachęcające do wychodźstwa. × **Jassy 4-go kwietnia.** — Kupey z Braiły i Galaczu wystąpili do rządu o koncesję na rumuńskie towarzystwo żeglugi parowej z roczną subwencją państwową 500,000 franków. × **Konstantynopol 4-go kwietnia.** — Wyspa Chios dotknięta wczoraj została silnem trzęsieniem ziemi. Trzy czwarte miasta legło w gruzach. Szkody wielkie. Mnóstwo osób poniosło uszkodzenia. Bliższych szczegółów brak.

Przegląd polityczny. Gorąco kapani politycy niektórych gazet zagranicznych rozpuścili pogłoskę, jakoby gabinet ateński odrzucił propozycje Wysokiej Porty i nie zgodził się na taką linię graniczną, jaką posłowie europejscy w Konstantynopolu zatwierdzili. *Agence Russe* uważa za stosowne zaprzeczyć tym wieściom, które i tak żadnej wiarogodnej cechy nie miały. Rząd grecki nie mógł poprosta nieczemu oponować, bo mu mocarstwa urzędowej wiadomości dotychczas nie dały o jakichkolwiek postanowieniach delegatów układających się z Wysoką Portą. Zresztą, utrzymuje wspomniana *Agencja*, porozumienie mocarstw jest tak zupełne, że w razie potrzeby rządy traktatowe zdobyć się potrafią na równie silny nacisk w Atenach jak w Konstantynopolu. Zdaje się wszelako, że potrzeba jakiego nacisku nie zajdzie, bo oto, według doniesień *Agencji Havasa*, Kuminuros zamierza podać się do dymisji, uznając w interesie Grecji potrzebę przyjęcia ugodowych warunków w sprawie granicznej z Turcją; jego zdaniem zaś przy dzisiejszym składzie i usposobieniu ministerjum, taki wynik układów jest niemożliwym. Prawdopodobnie tedy przyjdzie do zmiany gabinetu hellenckiego przed podpisaniem cesji i warunków pokojowych pomiędzy rządem ateńskim a Wysoką Portą. W poniedziałek, pomimo odwołania, miała się w Atenach odbyć wielka rewja i rozdanie sztandarów batalionom znajdującym się w tym czasie w stolicy greckiej; bezzwłocznie potem miały się wojska udać na granicę. Na wypadek wojny, gdyby się te-

go żadną miarą uniknąć nie dało, rząd nie będzie zwolywał parlamentu i zasięgał jego aprobaty, gdyż izby jednogłośnie upoważniły gabinet do starania się o całkowite wykonanie uchwał konferencyj berlińskich. Akcja antisocjalistyczna w Europie wywołuje bezustannie szerokie rozprawy w kołach rządowych, parlamentarnych i opinii publicznej. W Anglii, jakżeśmy to już donosili, rząd wytoczył proces Mostowi za artykuł podburzający, pomieszczony w londyńskiej *Wolności*; otóż odczywały się głosy opozycji, zarzucające rządowi, iż w tym wypadku uległ wpływom zewnętrznym i nie działał z własnej inicjatywy. Wiadomości z Londynu zaprzeczają wprost tego rodzaju podejrzeniom przypuszczając co najwięcej, że może hr. Münster, posiadający znaczny wpływ w towarzyskich sferach Londynu, przyczynił się prywatnie do zdecydowania chwiejnego zdania ministrów; zresztą, w kołach rządowych uznano bez wszelkiego potrzeby zaprowadzenia środków ostrożności przeciw przypuszczalnemu zamachom. *Daily News* opowiada w jednym z ostatnich swych numerów, że władze policyjne otrzymały pewne wskazówki i ostrzeżenia, skutkiem których okazała się potrzeba gorliwszego czuwania nad bezpieczeństwem królowej. Podczas ostatniej podróży królowej z Windsoru do Londynu, puszczono w pierw pociąg z próżnemi wagonami, wzdłuż całej linii rozstawiono w pewnych odstępach strażę, zrewidowano wszystkie mosty i wiadukty, słowem, przedsięwzięto wszystkie środki ostrożności. Policji londyńskiej udało się schwytać podejrzanym sprawców usiłowanego zamachu w Mansion House; są nimi trzej irlandczycy nazwiskiem Tomasz Monney, O'Donell i Jan Coloman (kelner). Sąd śledczy zapewnił temu, który wydał swych towarzyszy i złożył całe wiarogodne zeznanie — wolność i ulaskawienie; wyjątek stanowi tylko główny przestępca, którego bezkarności dopaścić prawo nie pozwala.

Kreuzzeitung nazywa przesadą wiadomość pewnego ministerjalnego dziennika w Paryżu, dotyczącą udziału rządu niemieckiego w sprawie antinihilistycznej. Wprawdzie gabinety porozumiewają się z sobą w tej kwestji, więc i gabinet berliński musi brać udział w naradach, ale nie podjął się żadnego przewodnictwa. *N. W. Tagblatt* utrzymuje, iż na podstawie ostatnich badań przekonano się o linii telegraficznej nihilistów: jednej przez Petersburg, Moskwę i Kijów, na Bukareszt, Konstantynopol, Rzym, Marsylję, Paryż i Genewę; drugiej na Kronsztad, Helsingfors, Sztokholm, Kopenhagę i Londyn. Pomimo tak wielkiego kolowania korespondencje nihilistów miały krążyć szybciej i pewniej, aniżeli depesze po liniach średnio-europejskich wysyłane. Cała tajemnica tego polegać miała podobno w urzędzeniu tej szczególniejszej korespondencji i w pewnych dotąd niewyjaśnionych dostatecznie elektrotechnicznych środkach. Włoski dziennik *Frusta* przynosi wiadomość wielce ważną, jeżeli prawdziwą, o napisaniu własnoręcznego listu przez Cesarza Wilhelma do papieża Leona XIII; list ten przewieźć miał do Rzymu poseł bawarski hr. Paumgarten. Według tego przypuszczałyby należało, że układy między Berlinem a Watykanem w urzędystej formie zostały potwierdzone i poparte. W dniu 2-gim b. m. papież przyjmował na audjencji delegatów Rządu rosyjskiego, którzy przybyli do Rzymu w celu prowadzenia dalszych traktatów z kurją rzymską. Leon XIII bardzo uprzejmie i łaskawie rozmawiał przeszło pół godziny z pp. Mossolowem i Butenjewem, wyrażając swoje oburzenie i współczucie z powodu ostatniego zamachu w Petersburgu, dziękował za podjęcie ponownych, godowych kroków i zrobił nadzieję, iż układy między Rosją a Watykanem tym razem ukończą się przed świętem dwóch słowiańskich apostołów Cyryla i Metodego, których cześć zarówno wyznawcy katolickiego, jak i prawosławnego kościoła.

Urzędowa wiadomość z Algieru zapowiada w razie potrzeby wkroczenie wojsk francuskich na terytorjum tunetańskie. Kwestja ta ma być w tych dniach przedmiotem rozpraw parlamentarnych w Paryżu.

go żadną miarą uniknąć nie dało, rząd nie będzie zwolywał parlamentu i zasięgał jego aprobaty, gdyż izby jednogłośnie upoważniły gabinet do starania się o całkowite wykonanie uchwał konferencyj berlińskich.

Akcja antisocjalistyczna w Europie wywołuje bezustannie szerokie rozprawy w kołach rządowych, parlamentarnych i opinii publicznej. W Anglii, jakżeśmy to już donosili, rząd wytoczył proces Mostowi za artykuł podburzający, pomieszczony w londyńskiej *Wolności*; otóż odczywały się głosy opozycji, zarzucające rządowi, iż w tym wypadku uległ wpływom zewnętrznym i nie działał z własnej inicjatywy. Wiadomości z Londynu zaprzeczają wprost tego rodzaju podejrzeniom przypuszczając co najwięcej, że może hr. Münster, posiadający znaczny wpływ w towarzyskich sferach Londynu, przyczynił się prywatnie do zdecydowania chwiejnego zdania ministrów; zresztą, w kołach rządowych uznano bez wszelkiego potrzeby zaprowadzenia środków ostrożności przeciw przypuszczalnemu zamachom.

Daily News opowiada w jednym z ostatnich swych numerów, że władze policyjne otrzymały pewne wskazówki i ostrzeżenia, skutkiem których okazała się potrzeba gorliwszego czuwania nad bezpieczeństwem królowej. Podczas ostatniej podróży królowej z Windsoru do Londynu, puszczono w pierw pociąg z próżnemi wagonami, wzdłuż całej linii rozstawiono w pewnych odstępach strażę, zrewidowano wszystkie mosty i wiadukty, słowem, przedsięwzięto wszystkie środki ostrożności.

Policji londyńskiej udało się schwytać podejrzanym sprawców usiłowanego zamachu w Mansion House; są nimi trzej irlandczycy nazwiskiem Tomasz Monney, O'Donell i Jan Coloman (kelner).

Sąd śledczy zapewnił temu, który wydał swych towarzyszy i złożył całe wiarogodne zeznanie — wolność i ulaskawienie; wyjątek stanowi tylko główny przestępca, którego bezkarności dopaścić prawo nie pozwala.

Kreuzzeitung nazywa przesadą wiadomość pewnego ministerjalnego dziennika w Paryżu, dotyczącą udziału rządu niemieckiego w sprawie antinihilistycznej. Wprawdzie gabinety porozumiewają się z sobą w tej kwestji, więc i gabinet berliński musi brać udział w naradach, ale nie podjął się żadnego przewodnictwa. *N. W. Tagblatt* utrzymuje, iż na podstawie ostatnich badań przekonano się o linii telegraficznej nihilistów: jednej przez Petersburg, Moskwę i Kijów, na Bukareszt, Konstantynopol, Rzym, Marsylję, Paryż i Genewę; drugiej na Kronsztad, Helsingfors, Sztokholm, Kopenhagę i Londyn. Pomimo tak wielkiego kolowania korespondencje nihilistów miały krążyć szybciej i pewniej, aniżeli depesze po liniach średnio-europejskich wysyłane.

Cala tajemnica tego polegać miała podobno w urzędzeniu tej szczególniejszej korespondencji i w pewnych dotąd niewyjaśnionych dostatecznie elektrotechnicznych środkach.

Włoski dziennik *Frusta* przynosi wiadomość wielce ważną, jeżeli prawdziwą, o napisaniu własnoręcznego listu przez Cesarza Wilhelma do papieża Leona XIII; list ten przewieźć miał do Rzymu poseł bawarski hr. Paumgarten. Według tego przypuszczałyby należało, że układy między Berlinem a Watykanem w urzędystej formie zostały potwierdzone i poparte.

W dniu 2-gim b. m. papież przyjmował na audjencji delegatów Rządu rosyjskiego, którzy przybyli do Rzymu w celu prowadzenia dalszych traktatów z kurją rzymską. Leon XIII bardzo uprzejmie i łaskawie rozmawiał przeszło pół godziny z pp. Mossolowem i Butenjewem, wyrażając swoje oburzenie i współczucie z powodu ostatniego zamachu w Petersburgu, dziękował za podjęcie ponownych, godowych kroków i zrobił nadzieję, iż układy między Rosją a Watykanem tym razem ukończą się przed świętem dwóch słowiańskich apostołów Cyryla i Metodego, których cześć zarówno wyznawcy katolickiego, jak i prawosławnego kościoła.

Urzędowa wiadomość z Algieru zapowiada w razie potrzeby wkroczenie wojsk francuskich na terytorjum tunetańskie. Kwestja ta ma być w tych dniach przedmiotem rozpraw parlamentarnych w Paryżu.

Telegramy.

(Agencji telegraficznej Rudolfa Okreta.) **Petersburg, 6-go.** — *Prawit. wiestnik* donosi: Saburów (ambasador w Berlinie? P. A.) na własną prośbę uwolniony, a w miejsce jego zamianowany został baron Nicolai. Minister spraw wewnętrznych rozporządził: gazetę *Smoleński Listok* zawiesić na 8 miesięcy, a *Porjadok* odjąć prawo sprzedaży pojedynczych egzemplarzy. Wczoraj wyjechali za granicę: hr. Szuwałow, ks. Łobanow-Rostowski i niemiecki pełnomocnik wojskowy generał Werder. **Strasburg, 5-go.** — Wczoraj odbyły się wybory na członków wydziału krajowego. Z Alzacji Dolnej

1 Górnej wybrano dotychczasowych reprezentantów z wyjątkiem jednego. Sejmik okręgowy lotaryński odroczył wybór aż do ukończenia porządku dziennego.

Bukareszt, 5-go kwietnia. — Anglia i Francya uznały Rumunię jako królestwo. Senat uchwalił nagłość traktowania wniosku o wydalenie cudzoziemców, którzy kompromitują państwo. Wyznaczono komisję do wypracowania projektu odnoszącej ustawy.

Paryż, 5-go kwietnia. — Rząd złożył wczoraj w izbie deputowanych i senacie oświadczenie, że potrafi spełnić powinność w kwestji tunetańskiej i odeprzeć napad. Wojska prawdopodobnie przekroczą granicę.

Ateny, 5-go kwietnia. — Król odbył wczoraj przegląd wojska, w którym brało udział 6,000 żołnierzy. Król wręczył nowe chorągwie dwóm batalionom. Na wyspie Chios miało miejsce trzęsienie ziemi. Zabitych i rannych wskutek katastrofy ma być około 3,000 ludzi. Wstrząszenia trwają dalej.

Londyn, 5-go kwietnia. — Gladstone zakończył mowę przy wniesieniu budżetu uwagą, że prawdopodobnie już po raz ostatni przedstawi Izbie akt wojny. Stan zdrowia lorda Beaconsfielda był wczoraj po południu lepszy, lecz wieczorem znowu się wzmogła gorączka. — Książę Walji i książę Edynburski odwiedzili Beaconsfielda. — Daily News donosi, że przednia straż wojsk emira dziś wkroczy do Kandaharu.

Paryż, 5-go kwietnia. — Dzienniki polemizują z Timesem, który broni Turcji na zasadzie integralności cesarstwa otomańskiego. Podnoszą, że dziwne te argumentacje wobec faktów, jak zagarnięcie Cypru, zajęcie Bośni i Hercegowiny oraz usiłowania Anglii, aby Turcję jaknajwięcej obciążyć na rzecz Grecji.

Telegram Temps'a z Tunisu donosi: W dniu 1-ym b. m. 3,000 ludzi z plemienia Reyla zebrali się pod dowództwem Kaira Hasuna, który wyruszył z Didie-lamessi do granicy, aby napaść na francuzów. Dowódcę francuski został wcześniej uwiadomiony i cofnął się. Kolejne żelazne są zagrożone. Depesza z Guelma donosi o przemarszu tamtędy trzech pułków francuskich.

Paryż, 5-go kwietnia. — Słychać że 15 (Marsylja) i 16 (Montpeliers) korpusy armji zostaną bezwzględnie zmobilizowane, aby trzymać w pogotowiu wojska do wymarszu do Algieru dla zastąpienia tych pułków które pójdą na Tunis.

Tulon, 5-go kwietnia. — Dziś polecono uzbroić sześć wielkich okrętów transportowych. — Wydano im węgiel na miesiąc, żywność na 25 dni i 10,000 racyj polowych.

Rzym, 5-go kwietnia. — Generał Terrero mianowany ministrem wojny.

Londyn 5-go. — Izba gmin. Przy budżecie proponuje Gladstone konwersję niektórych papierów państwowych, przez co dług państwa ma być w ciągu

25 lat o 60 milionów f. szt. zredukowanym. Izba przyjęła zaproponowaną przez Gladstone regulację co do modyfikacji podatków. Właściwa dyskusja nad budżetem rozpocznie się dopiero przy wniesieniu odpowiedniego bilu. Na zapytanie Bellinghama odpowiada Harcourt, że proces przeciw Mostowi nie jest politycznym, tylko kryminalnym o ciężkie przestępstwo. Morderstwo i podżeganie do morderstwa jest wedle praw angielskich zbrodnią. Prawo angielskie nie zna różnicy pod tym względem, czy chodzi o morderstwo monarchy lub osoby prywatnej. Cudzoziemiec podlega prawu równie jak Anglik.

— Nadesłane. W mieście tutejszem, przy ulicy Żelaznej, istnieje od dość dawnego czasu fabryka wyrobów passamonicznych pana M. Gerstenzanga, a która wskutek poczynionych przed dwoma laty nowych urządzeń, przez sprowadzenie z zagranicy maszyn mechanicznych motorem gazowym i oruszanych, zatrudnia okazałą liczbę robotników, i tylko z siły miejscowej składających się, i cieszy się znacznym zbytem swej produkcji.

Obecnie zaś pan Gerstenzang chce rozszerzyć zakres działalności swej fabryki, postanowił wyrobić materje jedwabie, półjedwabne i wełniane do krycia mebli i powozów służyć mające, i w tym celu udaje się w tych dniach za granicę, dla zakupu odpowiednich ku temu maszyn.

U nas jedyną fabryką tkanin tego rodzaju przez długi czas istniała, lecz z przyczyny śmierci jej właściciela została zwiniona, przez co konsumenci tutejsi zmuszeni są zamawiać będące w mowie tkaniny u fabrykantów zagranicznych, pozostawiając u tychże znaczne kwoty naszych pieniędzy.

Dzięki jednakże przedsiębiorczości pana Gerstenzanga i ta gałąź fabrykacji tkackiej znajdzie u nas swe odrodzenie, a będąc świadomymi zabiegłości i gorliwego dążenia pana G. ku podniesieniu swych wyrobów do perfekcji, możemy śmiało twierdzić, iż i w tem nowem przedsięwzięciu się nie zawiedzie, czego mu i życzyć wypada.

Zaczerpnawszy wiadomość niniejszą u źródła, z prawdziwą przyjemnością czytelnikom szanownego pisma pańskiego, a mogącym być nią zainteresowanymi, nadsyłam i wyraży przynależnego szacunku składam.

(8167)

— Art. nad. Pan Berek Grünzeig, utrzymujący od lat dwudziestu z górą skład garderoby męskiej i ubiorów liberyjnych dla służby, przy rogu ulicy Świętojerskiej i Nowiniarskiej pod numerem 1, znalazł się bardzo sprytnie! Przeczytawszy bowiem ogłoszenie, w których przybywający do Warszawy tandeciarze niemieccy chwala ją

ogromnie swoje, niby za beczkę sprzedawane garnitury męskie, i spostrzegłszy, iż część publiczności tutejszej, złowiona na taką wędkę, kupuje obciętą niemiecką tandetę, p. Berek Grünzeig sprowadził do swego składu, nie tylko z Wiednia lecz i z Londynu nawet, wielki wybór garniturów męskich z najświeższej mody i pomimo, że ubiory te pod każdym względem lepsze są, od sprowadzanych przez spekulantów wędrownych, sprzedaje takowe po cenie znacznie niższej! Ten dowcipny manewr handlowy powiódł się świetnie. — albowiem liczni kłamańcy p. Berka Grünzeiga, zobaczywszy sprowadzone przez niego garnitury, roznieśli wieść o tem szeroko — i dziś już, jako w porze przedświątecznej, mnóstwo osób pragnących przystroić się szlachetnie a tanio lub też sprawić dla służby, pokazało, że polscy liberyści, zdają wprost do składu p. Berka, omijając zdaleka sklepy tandeciarzy niemieckich.

— 8177 —

— Doktor medycyny M. Brunner powrócił do Warszawy. — Ulica Wspólna nr 7a. (7747)

— Dr Aleksander Hertz, Orla nr 6, wyjechał na dni kilka za granicę. (7753)

— Dr. K. Beyer, ordynator kliniki dyagnostycznej warsz. uniwersyteckiej, przeniósł mieszkanie na ulicę Aleksandrę nr 6. Przyjmuje chorych od godziny 4 do 6 po południu. (7920)

— P. Maurycy Stiefson, fabrykant wyrobów szmuklerskich i właściciel Magazynu pasmanterji w domu hr. L. Krasńskiego przy ulicy Wierzbowej przyjechał z Paryża. — 8029 —

— Weterynarz Szymon Festenstadt przeniósł mieszkanie z ulicy Bielarskiej, hotelu Paryskiego, na ulicę Grzybowską nr 11. (7790)

— Jean Stiff et Fils sr., skład win, ulica Długa nr 45, wprost Nalewek. Na uchodzące święta polecamy nasz skład posiadający najobfitsze zasoby win węgierskich, bordskich, burgundzkich, reńskich, hiszpańskich, włoskich i szampanskich, na ceny od najniższych do najwyższych.

Polecamy również portier angielski, rumy, konyaki, araki i inne trunki zagraniczne. Wina sprzedają się w butelkach lub na miarę. (7787)

— Dentysta F. Idzikowski, b. zastępcą profesora przy wiedeńskiej szkole dentystycznej, wia szczerne zęby sposobem własnym a przez Urząd lekarski za najlepszy uznany z 3-letnią gwarancją po rs. 2. Przyjmuje od 10-tej do 6-tej. Leszno nr 1. — 7826 —

Przez Rząd zatwierdzony i kaucjonowany

DOM KOMISSOWY
pod firmą
SALA LICYTACYJNA PRYWATNA
Miodowa Nr 41.

1) Przyjmuje na sprzedaż z wolnej ręki lub przez licytację wszelkie ruchomości: meble, dywany, futra, ubrania, lustra, biżuterje, rzeczy sztuki, ekwipaże, instrumenta muzyczne i t. p.
2) Na zlecenie kupuje i sprzedaje wyż wymienione przedmioty, jakoteż wyroby i towary od fabrykantów i kupców.
3) Wymienia meble. Zapas nowych i używanych wielki na składzie.

Otwarta codziennie od godziny 9-tej do 7-maj wieczorem. W święta od 12—3. k5216

Nowo-otworzony
Skład Obić Papierowych

odznaczających się t. niściami, gustem i trwałością, pochodzących z najlepszych fabryk, w najświeższym guście, od najniższych cen, a zarazem podejmując się wyklejania pokoi i czyszczenia, także po niskich cenach, z powodu tego, że nasz Skład w dziedzinie, jestem w możności za jaknajprzystępniejszą cenę sprzedawać; — z czem poleca się

SKŁAD OBIC PAPIEROWYCH
KAROLA SAPIECHY,
ul. Krakowskie Przedmieście Nr 6,
wprost kościoła św. Krzyża. k8075

Są do sprzedania

Dwie Szafy

orzechowe, politurowane. — Wiadomość ulica Wolność Nr 78, stróż wskazuje. k-7126

LOKALE
na Kantory albo Sklepy do wynajęcia w domu Nr 4 ulica Krakowskiej (róg Saskiego placu). — Wiadomość w kantorze S. Malhomme & Comp., ul. hr. Kotzebue. k8110

Poszukuje się zdolnego

Ogrodnika

Wiadomość w Składzie Mydła. — Żelazna Brama Nr 6, dom Markusa Lewy. k3135

Do sprzedania

Dom murowany,
dwa-piętrowy, za Mokotowską rogatką, naprzeciw ogrodu Szustri. Warunki kupna korzystne, hipoteka uregulowana w Warszawie. — Wiadomość: ulica Elektoralna Nr 21 nowy, u Właścicieli tegoż domu. k8080

Do wynajęcia w każdym czasie

3 POKOJE I KUCHNIA
na 1-m piętrze od frontu, w domu murowanym za Mokotowską rogatką, w spacerowym punkcie, koło ogrodu Szustri, za cenę bardzo umiarkowaną. — Wiadomość w Magazynie Ubiorów Męskich Romualda Krasuskiego w hotelu Brühlowskim, ulica hr. Kotzebue Nr 11. k8079

Cykatę i Skórki pomarańczowe

nabywać można na Święta Wielka

J. Borowskiego,
róg Senatorskiej i Podwala.

NAUCZYCIELKA POLKA,
muzykalna, z patentem ze wszystkich przedmiotów, posiadająca doskonałą język niemiecki i francuzki — opatrzona w dobre rekomendacje, w wieku średnim, szuka umieszczenia jako Nauczycielka lub reprezentantka domu. Bliższą wiadomość powziąć można pocztą pod następującym adresem: Natalia Wandel, Nauczycielka w domu pp. Szambielowiczów — Mariampol, dom D-ra Smolskiego. 7998k

Potrzebny Uczeń

dobrej kondyty, od 15—18 wieku, z wychowaniem elementarnym lub wyższem, życzący kształcić się w zawodzie specjalnym m. krawca lub kupca w Magazynie Ubiorów Męskich Romualda Krasuskiego, ulica hr. Kotzebue Nr 11, w Hotelu Brühlowskim. Pierwszeństwo znajacym trochę francuzkiego lub niemieckiego języka.

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego srodka, jako niezawierającego w swym składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.

Eau Merveilleuse.

Woda cudowna zadziwiających skutków, na wzmocnienie i porost włosów, uznana przez wszystkie miasta zagraniczne, znajduje się do nabycia w sklepie perfumerji p. Jackiel, w domu Roetzlera, od dnia 8-go pierwszy dom za Roetzlerem, ulica Senatorska Nr 7, 1-sze piętro. — Cena flakonu rs. 1 kop. 50. Handlowacym odstępuje się stosowny procent.

CENY ZBOŻA

za pod na stacji Praga, drogi żelaznej warsz.-teres. z d. 5 kwietnia 1881 r.

Pszonica { wyborowa 154 — 161
 średnia 130 — 144
 ordynaryjna 100 — 110

Zyto { wyborowe 136 — 137
 średnie 130 — 135
 ordynaryjne 107 — 118

Jęczmień { wyborowy 114 — 118
 średni 95 — 110
 ordynaryjny 104 — 116

Groch 104 — 116
Gryka 120 — 135

Kasza jaglana { wyborowa 120 — 135
 średnia 104 — 116
 ordynaryjna 104 — 116

Kurs giełdy warszawskiej
dnia 6 kwietnia 1881 r.

Woksy:
Berlin 100 m. z kr. term. 47.85
Londyn 1 f. st. 9.73
Paryż 100 fr. 38.63
Wiedeń 100 gul. 83.45

Papiery publiczne:
4% L. zast. 3 okr. s. I i II 99.30
5% L. z. nowo z r. 1869 d. 99.10
List. zast. m. Warsz. ser. I 99.30
 " " " " " 92.15
 " " " " " 91.55
List. z. m. Łodzi s. I i II 80.70
4% Listy likwidacyjne d. 86.20
 " " " " " 86.10
Bil. Ban. Ces. s. I, II i III 92.50
Ros. Pół. Prem. z r. 1864. 1866.
1 Pożyczka wschod. rs. 100 92.85
II " " " " " 92.85
III " " " " " 92.85

Akcje i obligacje:
Akc. dr. z. W. W. rs. 100
Akc. dr. z. W. B. rs. 100
Akc. dr. z. Warsz. Teresp. 294.
Akc. dr. zel. Fabryk-Lódzk. 302.
Akc. Banku Handl. w War. 290.
Akc. Banku Dysk. w War. 165.
Akc. Banku Handl. w Łodzi. 290.
Akc. Warsz. t. ub. od ognia 290.
Akc. Warsz. t. fabr. cukru 290.
Akc. t. fabr. cukru Józefów 290.
Akc. Dobrzek. t. fabr. cukru 290.
Akc. t. Lilpop, Rau i Lew. 75.
Akc. tow. fabryki machin. 75.
Akc. tow. Łazien. i Łazni. 75.
Akc. t. zakt. przędz. Zaw. 75.

Wartość kuponów:
Od Listów Zastawnych 4% k. 115%
Od Listów Zastaw. nowych 5% k. 144%
Od List. Zast. m. Warsz. ser. I i II k. 215%
Od Listów Zast. m. Łodzi k. 215%
Od Listów Likwidacyjnych k. 138%
Od obligów skarbowych k. 5%
Od Pożyczki premjowej I emisji k. 115%
 II emisji k. 31%
 III emisji k. 31%

FABRYKA WYROBÓW STOLARSKICH I MASZYN ROLNICZYCH
Behfeld, Dubeltowicz i S-ka,
W WARSZAWIE, ALEJA JEROZOLIMSKA 89.
wyrabia specjalnie **ŻNIWIARKI** systemu **W. A. Wooda**, uznane za najpraktyczniej-
sze. — Cena Żniwiarki bez opakowania rs. 250. Za opakowanie i odwóz do kolei rs. 7. **KO-**
SIARKI AMERYKAŃSKIE „Błyskawica,” po cenie rs. 190; za opako-
wanie i odwóz do kolei rs. 5.

Nadto fabryka poleca: **Sikawki pożarne ssaco-tłoczące, Wialnie, Sieczkar-**
nie, Siewniki, Maneże i inne Maszyny rolnicze.

WARSZTATY STOLARSKIE przy pomocy oryginalnych amerykańskich
maszyn, są w możności wykonywać wszelkie obstalunki budowlane, jako to: **Futra, Drzwi,**
Okna etc. w bardzo krótkim czasie, po umiarkowanych cenach.

Fabryka ma zawsze znaczne zapasy gotowych **Ferkleidunków** do drzwi i okien,
Kelsztosów, Gzemsów, Sztabików, które sprzedają się na lokcie.

Oprócz tego fabryka wyrabia posadzkę i fryzety dębowe i podejmuje się układania takowej.
Obstalunki przyjmują się w fabryce: Aleja Jerozolimska 89 i w **Domu Handlo-**
wym St. KACZKOWSKI & Comp. przy **Saskim Placu Nr 5.** K-5833

DO MAGAZYNU TOWARÓW BŁAWATNYCH
JULIANA PENKALI,

ulica Senatorska Nr 4 w Warszawie,
nadszedł znaczny transport materiałów wiosennych z cenniejszych fabryk zagranicznych, w najmodniej-
szych kolorach i deseniach, oraz gładkie tak na okrycia, suknie, kostiumy, jak również do przybrania ta-
kowskich, mianowicie: w **welnach:** Check-Cachemire, Cache-pousiere, Tweed, Mohair coting, Toisson,

Mousse, Amazone, Fantaisie, Quadrille, Bayadere ussortie, Inde, Vigogne loutre, Serpillon; — w **półje-**
dwabkach i czystych jedwabkach: Peluche loutre, Satin raye ombre, Cachemirienne, Bengaline

Rayonne, Merveilleux raye, Satin raye, Raye ombre, Pekin ombre, Satin merveilleux, Surah, Sultan,
Taffetas glacie i wiele innych.

Magazyn powyższy również otrzymał **Wielki Wybór Modeli najswiezszej mody Sukien,**
Płaszczków, Paltocików wiosennych, oraz różnorodnych okryć czarnych.

CENY JAK NAJUMIAROWANSZE. K-7712

PARFUMERIE NINON,

Sprowadzone na **żądanie** jako środek pewny, nadający młodość
i świeżość. — **EAU VÉRITABLE de NINON et**

POUDRE DURET de NINON, nadszedł w tych dniach
z innemi oczekiwaniemi towarami do

HANDLU PERFUMERJI ZAGRANICZNEJ

W. B. ŚNIECHOWSKIEGO,

PLAC TEATRALNY. K-8051

Magazyn Ubiorów Męzkich
ROMUALDA KRASUSKIEGO

W Warszawie, Hotel Brühlowski, ulica Br. Kotzebue Nr 11,
otrzymał z najpierwszych fabryk w Europie duży transport kor-
tów angielskich i francuzkich na bieżący sezon.

Materiały te, obok wielkiego assortymentu, odznaczają się
niezwykłym gustem, doborom wspaniałych kolorów i trwałością.

Dla uzupełnienia wymagań sprowadzone zostały zurnale
i najswiezsze fasony z Paryża.

JW-ni Panowie raczą się przekonać, iż wszystko, co tylko
najswiezsze istnieje w zakresie mody sztuki krawieckiej, maga-
zyn mój posiada.

Pożyskawszy zaś rzeczywiste uznanie JW-nych Panów w oce-
nieniu wyrobów mego Magazynu nie tylko w Warszawie ale i
Paryżu — wszelką reklamę uważam za zbyteczną.

K-8083

Romuald Krasuski.

NAMIOT

Z powodu braku miejsca, jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, mało używanych, za rs. 50;
dwie Szafy orzech. rozbitane, za rs. 70.
Wiadomość: Leszno Nr 50, m. 17. K-7577

POWOZÓW

Kapiele, Książęca Nr 4,

pierwszy dom od Nowego Świata.

Szlafroki Damskie

od 2 rs.

Ubrania dla Panienek

i Chłopczyków

Suma rs. 6,500.

potrzebna zaraz na hypotekę domu, w środku
miasta. — Wiadomość **Widok Nr 7,** mie-
szka 10, do 11 rano. K-7172

Do sprzedania

Folwark,

mający rozległość 121 morgów m. n., wraz
z inwentarzem żywym i martwym oraz zaste-
wami zimowim i jaremi. Zabudowania dre-
wniane, kompletne w dobrym stanie. — Wia-
domość w **Kukłowiec przez Grodzisk,**
stacja Dr. Żel. W.-W. K-7848

OSTRYGI

HOLSZTYŃSKIE

i Ostendzkie

codziennie świeżo otrzymuje i poleca

Handel Win i Delikatesów

Ant. Stępkowskiego,

Wierzbowa Nr 5 K-6456

Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

pod firmą

KAROL SOROKA,

Elektoralna Nr 30,

POLECA NA NADCHODZĄCE ŚWIĘTA:

Wielki wybór Win Węgierskich, Francuzkich, Reńskich, Burguńskich,

Hiszpańskich i Szampańskich; Likierów i Wódki francuzkie, ruskie i

krajowe; Porter angielski Imperial, Piwo angielskie Pale Ale Bassa

i Ale à Le Coq; Piwo Radzikowskie w butelkach i flakonach; Oliwę

Niejską Vierge, Ostry francuzkie i krajowe; Musztardy francuzkie, an-
gielskie i krajowe, Gorczyca angielska i Sareptska; Trufle perigordzkie,

Serdele brabantkie, Oliwki francuzkie, Kapary francuzkie Non perciles

i Kapucynskie; Sery: Szwajcarski, Holenderski, Litewski, Smetanko-
wy, Parmezan i Ziółowy; Makarony Neapolitańskie i Ruskie, Biszkopy

Angielskie i Moskiewskie, Sliwki Bordowskie i Bośnijskie; Konserwy

francuzkie, angielskie i krajowe; Fruits-glacé Marsylijskie; Marmelady

Kijowskie, oraz wszelkie towary kolonialne w najlepszych gatunkach,

po nader umiarkowanych cenach.

Przy handlu w urządzonych pokojach, podają się **śniadania,**
obiady, kolacje i wszelkie potrawy à la carte; **Wina** i inne na-
poje, po cenach w sklepie praktykujących się. K-8055

CEDULA
GIELDY WARSZAWSKIEJ

Produktów Towarowej

Dnia 20 marca (1 kwietnia) 1881 roku.

Od do

rs. i k. za pr.

Zboże

Pszenica wyborowa 1.63 —

wysoko-pstra i szklis. 1.50 —

pstra 1.20 1.35

smolna i ordynaryjna 1.05 1.12

Żyto krajowe 1.36 1.37

ruskie 1.28 1.35

Jęczmień 1.80 1.14

Owies 1.90 1.12

Groch warzelny 1.10 1.15

na paszę 1.95 —

Gryka 1.02 1.14

Rzepak zimowy 1.12 —

letni 1.12 —

Koniczyna biała 7.50 —

czarna 5. — 6. —

Mąka pszenna 2. — 2.85

żytnia pyłowana 7. — 7.12 1/2

Cukier Rafinada 7. — 7.12 1/2

cienko kryształ 7. — 7.12 1/2

Kostki 7. — 7.12 1/2

Mączka krystaliczna 6.50 6.60

mielona 6.50 6.60

Wełna krajowa wys. cienk. 7. — 7.12 1/2

cienka 7. — 7.12 1/2

śred. cienk. 7. — 7.12 1/2

ordynaryj. 7. — 7.12 1/2

ruska mołka 7. — 7.12 1/2

peregona 7. — 7.12 1/2

niemyta 7. — 7.12 1/2

Len moczony K. za pud. 46. — 52. —

roszony 35. — 48. —

Konopie czyste Nr 1 34. — —

średnie Nr 2 30. — 32. —

połednie Nr 3 28. — 30. —

Okowita 78° z akc. i bez 7.08 —

bezz. loc. Warsz. 7.08 —

na wiadro 7.08 —

78° z bezz. kon- 5.80 —

trak. na eksp. 5.75 —

Tłuszcze: Łój rus. do św. 5.90 —

do myd. 5.90 —

Łój warszaw. topielny 5.95 —

amerykań. barani 5.95 —

wołowy 5.60 —

Na dost. łój świeczny 5.55 —

mydlany 5.60 —

Olej rzepakow. surowy 6. —

rafinow. 5.85 —

" lniany 4.50 —

" konopny 2.10 2.20

Terpentyna 3.15 —

Nafta amerykańska 2.60 —

ruska 2.60 —

Towary Kolonialne:

Kawa Ceylon gruboz. 19. — 20.50

" Ceylon drobnoz. 16. — 18. —

" Ceylon perłowa 20.80 22.50

" Rio 10.50 14.80

Ryż Patna 3.05 3.25

" Bangoon 3.10 3.25

Peprz Singapur 11.30 11.50

Oliwa Galipoli domasz. 10.25 —

Galipoli do pal. 10.25 —

Malaga 10.50 —

Chemicalia:

Soda kalcyu. 50/52° 1.55 —

kalcyuow. 36° 1.25 —

" kaustycz. 70/72° 2.80 —

krystaliczna 1. —

Alun krystaliczny 1.60 —

koocentr. dla pap. 1.05 —

Sól glaub. kale. dla hut szkl. 1. —

Potaż krajowy 2.80 —

zagraniczny 4.50 —

Koperwas miedziany 4.45 —

Sól kuch. z inowrocław. pud. 1.68 —

Sól kamien. Statficka pud. 1.56 —

Sól mielona z inowrocławia 1.56 —

Sól w kawałkach 1.53 —

Sól Liwerpolska 1.63 —

SEZON WIOSENNY.

Magazyny Ubiorów Męzkich

ARTURA,

w Warszawie: ulica Bielańska Nr 9 (hotel Paryski),
w Kaliszu: ulica Marjańska Nr 71.

Dla obudwu magazynów, sprowadzono obecnie wielką partję nowych materjałów z pierwszorzędných fabryk angielskich i francuzkich, oraz krajowych, odznaczających się doskonałością wyrobu i wykwintnym gustem.—Ceny takowych odnosnie do gatunków, poczynają się od najprzystępniejszych i są w ogóle nie wygórowane.

Robota wykonywa się dokładnie, wedle najnowszych wzorów mody, elegancko, wytwornie i trwale, wedle cen możliwie przystępnych, a mianowicie:

Palta wiosenne	od rs. 25.	Kamizelki	od rs. 4.
Palta letnie	20.	Szlafroki	16.
Garnitury fantazyjne	30.	Spodnie	8.
Garnitury marynarkowe . . .	30.	Burki sławuskie	28.

w razie ządania obstatunki uskutecznią się w ciągu jednej doby.

Magazyny posiadają odpowiedni zapas garderoby gotowej. K-6932

WARSZAWA, **ARTUR.** KALISZ, MARJAŃSKA Nr 71.

Fabryka Strusich Piór

(pierwsza Warszawska),
w Warszawie, Tlomackie Nr 3
(dom Manna)

poleca swe obfite zapasy strusich piór, po cenach niskich, dotąd niepraktykowanych.

Pióra przyjmują się do fryzowania, prania i farbowania i w najkrótszym czasie odświeża je zupełnie.

NB. Pióra u mnie kupione, przyjmują się do prania i fryzowania bezpłatnie.

K-7851

EMANUEL SACHS.

Największa Parowa Fabryka Gorsetów.

Wyroby jej przewyższają trwałością fabrykaty francuzkie.

Aby Szanownej Publiczności dostarczyć trwałych, w pięknym fasonach, z najlepszego faszbinu wykonanych **GORSETÓW**, po bardzo przystępnych cenach, przygotowaliśmy na sezon wiosenny **1,000 TUZINÓW** na sprzedaż detaliczną i **4,000 TUZINÓW** na sprzedaż hurtową, a to dzięki rozwojowi naszej fabryki i podwojeniu naszych sił roboczych.

Do jaknajliczniejszego odwiedzenia naszej fabryki, najuprzejmiej zapraszamy Szanowną Publiczność, pozostajemy z wysokim szacunkiem.

Fabryka w Warszawie, Wilhelm Steiner i Brat.
Świętokrzyska 24. K-6798

UBIORY MĘZKIE!!

Istniejący od lat 30 Magazyn Ubiorów Męzkich w Wiedniu, a 8 lat w Warszawie przy ulicy Senatorskiej Nr 22 pod firmą **E. SAMET**, poleca Szanownej Publiczności swoje **UBIORY MĘZKIE** składające się z tanich a najdelikatniejszych i najlepszych tkanin francuzkich, angielskich i brunerskich; — mianowicie: Garnitury Zakietowe od rs. 25, Marynarkowe od rs. 20; Szlafroki od rs. 14; Kamizelki z prawdziwego liońskiego aksamitu rs. 5; Kamizelki jedwabne pluszowe rs. 4, przy czem wielki wybór Kamizelek kurtowych po rs. 1¹/₂; Hawelki zimowe od rs. 14; słowem Ubiory wszelkich nazw i w różnych gatunkach, są zawsze w wielkim wyborze gotowe na składzie.

O liczne więc odwiedzanie mego Magazynu, upraszając, pozostaje z szacunkiem **E. Samet**,

Krawiec z Wiednia, Stefanaupiac Nr 1; w Warszawie tylko Senatorska Nr 22; w Kijowie, Kriszczatek, dom Linienkol. K-5847

Skład Win i Towarów Kolonialnych

Jana Roguskiego,

Krakowskie-Przedmieście Nr 43,

wprost ulicy Bednarskiej,
na nadchodzące Święta:

Wina Węgierskie, Francuzkie, Reńskie, Hiszpańskie, Szampańskie, Portery, Piwa, Rumy, Araki, Koniaki, Likjery zagraniczne i krajowe.

Również otrzymuje codziennie K-8109

Drożdże Wiedenskie.

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 73c (nowy 5).
Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

PUCH

TANIO,

piękny, świeży, biały i szary,
dostre można w specjalnej sprzedaży PUCHU jak również prawdziwy z Norwegji

EDREDON,
w gmachu dawnej POCZTY, wprost hotelu Rzymskiego Pod Zegarem. K-8149

ACETERYN

Ulepszony środek nad wszelkie dotąd istniejące pod nazwą „Płyn” — wyniszczający raz na zawsze i to w krótkim czasie

Odciski i Brodawki,

wynalazcy p. Czajkowskiego, prowizora farmacji z Moskwy. — Sprzedaż hurtowa i detaliczna w magazynach: Winiarskiego, ulica Nowy-Swiat Nr 62 i u Dziewskiego, ulica Senatorska Nr 10, jak również w Składach Materjałów Aptecznych i w Aptekach.

Cena pudełeczka z 2-ma flakonami po Rs. 1 i po kop. 60, — żądający z prowincji, na koszt przesyłki zażyczą kop. 20. K-3778

O połowę taniej!

Wykonuję wszelkie roboty malarskie, malowanie i pisanie znaków, odnawianie sklepów, frontów, domów olejno i t. p., roboty olejne, klejowe, lakierowane, oraz wyklejanie pokoje po kop. 12 od rolki, tak w Warszawie jako i na prowincji, za trwałą, gustowną i elegancką robotę gwarantuję.

Z uszanowaniem T. Gostynski.
Ulica Nowy-Swiat Nr 46. K-7837

Ważna wiadomość dla pp. Właścicieli domów!

Poszukuje się od św. Jana r. b. różnych Mieszkań:

1) 10 lub 12 Pokoi, ze stajnią i wozownią, z elegancjami wschodami, w cenie do 2,000 rs.; 2) 10 lub 12 pokoi na chłambres-garnies; 3) 5 lub 6 pokoi na parterze i wiele innych drobniejszych lokaliów. — Wiadomość w Kancelarze Komisowym J. Łuczyskiego, Nr 6 Krakowskie-Przedmieście, vis-à-vis św. Krzyża. K-7604

REKAWICZKI

spacerowe, wizytowe, balowe, żółte, do konnej jazdy i powożenia.

Szczególniej poleca Rekawiczki ze skór: kozłowych, jelenich i losiowych.

Dla kupujących na sprzedaż, posiada zawsze na składzie znaczny zapas Rekawiczek świeżo wykonanych.

Ceny fabryczne.

MAGAZYN WYROBÓW REKAWICZNICZYCH
Ludwika Kunickiego,
istniejący od roku 1836 w Warszawie.
Nr 7. Krakowskie-Przedmieście Nr 7.

Skład Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

A. ROESLER & COMP.

przy ulicy Elektoralnej,
poleca na nadchodzące Święta Wina Węgierskie, Francuzkie, Szampańskie i inne, oraz wszelkie towary w kręsie handlu wchodzące. K-8107

Handel Win, Towarów Kolonialnych i Delikatesów

pod firmą
„E. L. PUCHALSKI,”
Nowy-Swiat Nr 1,
ma zaszczyt polecić się Szanownej Publiczności przy nadchodzących Świętach Wielkiej nocy, iż posiada wybór Win: Węgierskich, Reńskich, Hiszpańskich, Francuzkich, białych i czerwonych; Szampańskie różnych marek — Likjery i Wodki szlacheckie, jako też i krajowe, po cenach fabrycznych. — Porter i Piwo Angielskie, świeże, Nielejska „Vierge”, Ocet winny, Musztardę francuzką i krajową, oraz najświeższe Towary Kolonialne, po cenach bardzo umiarkowanych. — Piwo Lagrowe, różnego tunku, — biorącym na kasze ustępuje się rabat.

Dozwolono licenzjoju Bapnawa 25 Mapta (6 Aprilja) 1881, 1024.

Patrz Dalszy ciąg Kurjera

Ważna Wiadomość!

Zwracamy uwagę wszystkich, którzy chcą nabyć towary dobre i po niesłychanie niskich cenach

NA WYPRZEDAŻ

różnych wysortowanych towarów, pozostałych po wystąpieniu z dawno egzystującego interesu. Wyprzedaż trwać będzie już tylko krótki czas, mieści się przy ulicy Sieląskiej Nr 19, mieszcznia 2, na 1-m piętrze wprost kawiarni Obrepskiego.

CENNIK:

Koszule męskie dobrego fasonu, od k. 30 do rs. 1 kop. 30, — wiewym gorsami od rs. 1 kop. 30, — męskie płocienne, od rs. 1 k. 80, — damskie, perkalowe od kop. 20, — płocienne od rs. 1 k. 80, — gotowe bez swąd kop. 90.

Prześcieradła

gotowe od kop. 65.

Powłoczki

gotowe od kop. 65.

Różna batystowa Bieleżna.

z pół płótna Orens, od k. 50, — damskie wyborowe, od kop. 80, — (wartości od rs. 1 kop. 80), — do nosa ze szlakami, kop. 20 za tuzin, — jedwabne, od rs. 1 kop. 50 (wartości od rs. 2 kop. 50), — haftowane, męskie i damskie, kop. 65.

Gorsy

wełniane w wielkim wyborze, od rs. 1 kop. 20 (wartości od rs. 2 kop. 50).

Chustki

damskie od kop. 35, — dziecięce od kop. 20.

Ponczochy

różne wyborowe, od kop. 65.

Skarpetki

męskie i damskie, od k. 40.

Kolnierzyki

deszczowe, od rs. 1 kop. 50.

Parasole

damskie po niesłychanie niskich cenach.

Plótna różne.

Parasolki

Angielskie w resztkach od kop. 55, — różnej szerokości, od kop. 10 do kop. 14.

Weby

gotowe, kortowe, od kop. 80, — kretonowe, od rs. 1 kop. 5, — kretonowa od rs. 2 do rs. 3.

Perkale

gotowe, od rs. 1 kop. 5, — kretonowa od rs. 2 do rs. 3.

Halki

gotowe, od rs. 1 kop. 5, — kretonowa od rs. 2 do rs. 3.

Szlafroki

gotowe, od rs. 1 kop. 5, — kretonowa od rs. 2 do rs. 3.

Sukienki

gotowe, od rs. 1 kop. 5, — kretonowa od rs. 2 do rs. 3.

Krawaty, Langety, Wstążki.
Kupującym hurtownie ustępuje się rabat.
Wyprzedaż trwać będzie już tylko krótki czas.
Ulica Bielańska Nr 19, mieszcznia 2, 1-sze piętro.

Obiecanki.

— Pan będzie łaskaw się zgłosić w sobotę... tak o piątek...
Oznaczenie dnia, zwłaszcza godziny, pomimo że słyszałeś o niesłowności warszawskich rękodzielników, dziwną przejmującą cię ufnoscią.
Biegniesz tedy w określonej dacie, pewny, iż przedmiot zamówiony otrzymasz, ale... małe nieszczęście: zarządzający pracownią, wyszedł a bez niego niepodobna trafić do ladu!
Dla jednej tedy, np. pary obuwia, odbywasz obczerny kurs nazajutrz i tym razem znajdujesz pana zarządzającego, ale znów obstalunku niema... branie mu drobnej rzeczy, tak za trzy dni będzie.
Już teraz nie oznaczają ci godziny i ta nie wywarłaby wrażenia poprzedniego na umyśle; czekasz tedy cierpliwie, zgłaszasz się jeszcze raz, drugi, dopóki szlachetna dola butów twoich nie wyrwie z nieości i nie zamieni w rzeczywistość.
W położeniu wyjątkowym w stosunku do dostawców znajdując się mieszkający prowincji; zamówienia do hotelu dochodzą na czas, tak nakazuje roztropność; bo gość wyjedzie a towar zostanie.
Miejscowa za to ludność bardzo musi być cierpliwa, bo słowność rękodzielników dla niej to myt, który nawet we snach nie przyobleka się w ciało.
Niesłowność sama z siebie przykra jest, lecz połączone z ludzkiem obrażeniem dotkliwie; chodzenie kilkorazowe do odległej czasami firmy nadaje zamyśleniu, za swoje pieniądze, charakter suplikanta.
Zwłoka naraża czasem na szkodę i niecierpliwą a zawsze stałą przyczyną niewygody; dla tego zimowe ubranie bardzo jest praktycznie zamawiać w lecie a letnie w zimie... będzie na czasie!
Niesłowność taka zniechęca klientów; rzemieślnik jednak wie, że kundman jego nie będzie miał gdzie się podziąć, i doznawszy zawodu w innych firmach, powróci do niego.
Dodajmy, że wyroby nasze pod względem wdzięku i trwałości nie ustępują zagranicznym a przewyższają nieraz niemieckie.
Okoliczność sumiennego wykonania obstalunku rozbija nabywcę, tak, iż nie zrywa stosunku, jakkolwiek przewiduje, że w przyszłości tego samego rodzaju czekają go zawody.
Rękodzielnicy liczą na to i trwają w złym nalogu.
Podnieśliśmy głos nasz nie celem szykany, bo szanujemy uczciwą pracę, której ciągły postęp zaszczyt przynosi naszemu przemysłowi, — podnieśliśmy go dla wykazania, ile to na niesłowności tracą sami producenci.
Eksploatacja każdego rzemiosła zależną jest od pewnych warunków a układ pracy i czasu bardzo jest w nich różny; stolarz nad wykończeniem mebla pracuje dłużej od szewca nad parą butów, ten dłużej niż introligator nad oprawą książki.
Ztąd wynika, że kapitał obrotowy u każdego z nich funkcjonuje w inny sposób, a tem samem i procent od niego inaczej się oblicza, umiejętnie, szybko wycofanie nakładu zawiśło od wykończenia towaru; kto przedko produkuje, ten zaliczony grosz prędzej odbiera i na cel nowy użyć go może; powolna praca usypia kapitał i czyni go martwym.
Niesłowność naszych wziętych firm wynika z nawyku roboty, u nich też fundusz obrotowy nigdy nie spożywa, lecz mówimy tu nie o wybranych a o szerszym ogóle; plebs rękodzielników nie ma za wiele do czynienia, dla tego, nie dotrzymując słowa, naraża się na zarzut, iż za mało oddaje się pracy a za długo spoczynkowi.
Pomiędzy falangą robotników mnóstwo jest ludzi ubogich a często i w niedzi żyjących, znamy zwłaszcza introligatorów, których stan finansowy nie budzi zazdrości — a jednak, ci ludzie, mając materiał gotowy, na który wyłożyli pieniądze, umieją trzymać kilka tomów parę tygodni, zanim je wykończą...
Pod względem ekonomicznym zjawisko niesłowności rzemieślników, tak powszechne w kraju naszym, daje złe świadectwo o ich pracowitości a co ważniejsze, narażając na stagnację kapitał obrotowy, im samym największą szkodę przynosi.
Okoliczność ta nasuwa cały szereg uwag; dla braku miejsca jednak możemy się zastanowić tylko nad niektórymi.
Jedną obroną przeciw lekceważeniu danego słowa jest poczucie własnej godności; przeciętny rzemieślnik nasz małe ma jeszcze pojęcie o obowiązku

dotrzymania obietnicy, nie rozumie on, że przyrzeczenie jest rodzajem świętości, którą się szanuje.

Chcąc pozyskać na tej drodze jakiś rezultat, wypada wpływ moralny rozciągnąć na stan cały i podnieść go; zadanie rzeczzone zaledwie da się dokonać przez upływ długiego czasu a chcieć kreślić w luźnym artykule program działania, byłoby to przekroczyć ramy naszego założenia, które miało na celu zaznaczyć tylko fakt istniejący.

Umysłowy rozwój rzemieślnika rozszerzyłby przed nim widnokrąg, dając pojęcie własnej szkody, rządzonej martwością zaliczonego wkładu, który nie funkcjonuje, oczekując, aż producent weźmie się do pracy; jasne światło rzucone w tym względzie na siłę argumentu, ale niestety, zanim zwykły rzemieślnik nasz rozumieć będzie najprostsze zasady ekonomii, wiele wody jeszcze upłynie.

Szukając doraźnych środków poprawy zła, musimy wytknąć, iż leży ono głównie w urzędzeniu wadliwym pracowni a w szczególności w samym sposobie przyjmowania obstalunków.

Sklepy naszych producentów są prawdziwą stajnią Augiasza.

Przyjmuje się każde zamówienie, oznacza pewny czasokres i daje solenne przyrzeczenie wykonania roboty, nie tylko na dzień, ale i na godzinę wskazaną; subiekci w kantorach, a najczęściej sami właściciele, notują wszystko, obiecują solennie, ale nikt nie oblicza, o ile zobowiązanie da się wykonać!

Nieodpowiednia dystrybucja pracy i brak domowej, rozumnej karności, a głównie przeładowanie zamówieniami są przyczyną, iż kupujący muszą czekać; większy ład wewnętrzny byłby tu najsłabszym niebezpieczeństwem i środkiem przyspieszającym.

Zły przykład ze strony pryncypałów oddziaływał niekorzystnie na młodsze pokolenia, ucząc już terminatorów jak się lekceważy dane słowo; to też pracowni rękodzielników są fatalnym pod tym względem rozsądnikiem, z którego zle dalej się rozszerza.

Zamożne firmy na niesłowności tracą, zakłady początkujące i rzemieślnicy, pracujący na własną rękę z małym kapitałem, znajdują w niej ruinę a publiczność dopatruje słuszną źródła lekceważenia.

Zasada moralna i ekonomiczna w obietnicach doznają głębokiej, niezastępowanej ujm.

Czas byłoby ten chwast wypłenić.

Ad. N.

— Między wielką liczbą osób, którym radzą zażywać tran z wafroby dorsza, trzy czwarte przyjmują ze wstrętem takowy; któraż z matek dająca go swoim dzieciom nie myśli o tem, czyby nie można zastąpić czem innem to przykre lekarstwo. Obecnie życie to zostało urzeczywistnione, **Syrup chrzan-jodowy** (le Sirop de Raifort iodé de Grimault et Comp., apiekarzy w Paryżu) zastępuje zupełnie tran i za swą skuteczność zaszczycony został najchlubniejszymi odczwami wszystkich lekarskich mienitości Paryża.
—28576—2—0—

— **Dr Grodzki**, autor „Poradnika lekarskiego dla mężczyzn”, leczy **choroby sekretne**, oraz **niemoc** wskutek takowych. Chmielna nr 60.
(7570)

— **Instytut leczniczy Dra Kadlera**, przyjmuje chorych z chorobami **sekretnymi** (wener.) i **skórnymi**, tak na stałe pomieszczenie, jako i przychodnię, od 10 do 11-ej i od 4 do 7-ej. Krakowskie-Przedmieście 38. Porada dla niezamożnych chorych na warunkach jak w Leczni-cach.
—3456—

DENTYSTA H. JUDT.
Wstawia sztuczne zęby najnowszym systemem, w cenie niżej 2 rs. — *Przejazd nr 2.* (7114)

— **Dentysta Bogumił Gutzman** wstawia zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje też, przerabia i plombuje. — **Belańska nr 4.** (6522)

— **Essencja z Sassaparylli Colbert** jest środkiem roślinnym, zalecanym przeciwko **zarazie i ostrości krwi** wszelkiego rodzaju. Najlepszy środek **oczyszczający krew.**

Marka fabryczna jest zdeponowana u władzy. Skład główny w Paryżu nr 7, Passage Colbert.

Dostać można także w Rosji we wszystkich aptekach jak również u drogistów. —5109—

Trzy wyborne gatunki herbaty:

Caraskij Bukiet po rs. 2.

Zulan po rs. 2 kop. 50.

Indiejskaja Roza po rs. 3.

Poleca pp. kupcom i konsumentom

Skład M. Muszkata, ul. Senatorska nr. 16. —4308—

— **Dr Władysław Belkie** leczy specjalnie choroby weneryczne i skórne. — Krakowskie-Przedmieście nr 10. — Przyjmuje od 4—6 po południu.
(6337)

— **W Zakładzie nauki rzemiosł i rękodziel dla kobiet**, Marszałkowska 53, zaczynają się kursa buchalterji, krawatów, koronek, kroju sukien, strojów, na które przyjmują się zapisy.
(6785)

— **Nowości francuskie, angielskie i krajowe** w wielkim wyborze, na obecny sezon, poleca:

Józef Skwierczyński krawiec.
Róg Krakowskiego-Przedmieścia i Podwala nr 4, w Warszawie. (6303)

— **Ogłoszenie z magazynu sukien i strojów damskich pod firmą JULIAN PENKALA.**

Niniejszem mam zaszczyt podać do wiadomości publicznej:

po 1-sze: że pozostający pod moim osobistym kierunkiem **magazyn sukien i strojów**, mieszczący się przy ulicy Senatorskiej pod nr 4, i nadal **sama bez zmiany prowadzić będę;**

po 2-gie: że magazyn ten nie ma nic wspólnego z magazynem okryć dawniej W-go Penkali, mieszczącym się w tym samym domu na 1-em piętrze od frontu, z sieni na lewo;

po 3-cie: że **zamówienia nasuknie i stroje** do prowadzonego przezemnie magazynu przyjmowane są **wyłącznie w samym magazynie na 1-szem piętrze z sieni na prawo.** (7365)

LUDWIK HUNNIEL (Jaworska).

— Nie wszystko co nie nosi stempla zagranicznej produkcji jest złem, — przekona się o tem każdy, kto zechce spróbować Wina Krymskie z **Handlu pp. Hermanna Stein et Comp., Marszałkowska nr 58.** Wina te jedynie są naturalne, dobre i tanie, bo butelka od kop. 30, a garniec od rs. 1 kop. 35 i wyżej, w różnych gatunkach. (6763)

— W myśl ogłoszenia Banku państwa w Petersburgu, kantor **Maurycy Nelken w Warszawie**, Krakowskie-Przedmieście 77, wyjednywa na zasadzie złożonych mu **talonów** nowe arkusze do biletów 5%, pożyczki premjowej rosyjskiej z 1866 roku za umiarkowaną prowizją. Zamiejscowi mogą przysłać talony w rekomendowanych kopertach. —6400—

— **Rozkład godzin** przeznaczonych do przyjmowania w bezpłatnej lecznicy, urządzonej przy warszawskim zgromadzeniu siostr miłosierdzia św. Elżbiety przy ulicy Długiej (wprost Bielańskiej), gmach warszawskiego artyleryjskiego laboratorium.

Poniedziałki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trauttfetter dr Zera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtań i płuc: prof. Lambli i doktorzy Goldflam, Oltuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosinski i doktor Szejner.

We wtorki: od 12—1 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 1—2 choroby kobiet: profesor Neugebauer i doktor Sztembart; od 1—2 choroby oczu: doktor Mikucki; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Heinrich i doktor Sobolewski; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

Weśrody: od 12—1 choroby zębów: dr Kobylński; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby uszu: doktor Harten; od 2—3 choroby wewnętrzne: doktor Stefanowicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Efrekowski i doktorzy Kruszewski i Starynkiewicz.

We czwartki: od 12—1 choroby gardła: prof. Trauttfetter dr Zera i dr Anders; od 1—2 choroby oczu: prof. Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—3 choroby nerwowe, wewnętrzne, krtań i płuc: prof. Lambli i doktorzy Goldflam, Oltuszewski, Rosenthal i Pacanowski; od 3—4 choroby chirurgiczne: prof. Kosinski i doktor Szejner.

W piątki: od 1—2 choroby oczu: profesor Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 1—2 choroby kobiet: prof. Neugebauer i doktor Sztembart; od 2—3 choroby wewnętrzne: profesor Andrejew; od 2—3 choroby wewnętrzne: prof. Łuczkiwicz; od 3—4 choroby chirurgiczne: doktorzy Zawadzki i Perkowski.

W soboty: od 12—1 choroby kobiet: doktor Ficki; od 1—2 choroby oczu: profesor Wofring i doktorzy Mikucki i Przybylski; od 2—3 choroby uszu: doktor Harten; od 3—4 choroby chirurgiczne: profesor Efrekowski i doktorzy Kruszewski i Starynkiewicz.

O GŁOSZENIE

Zarząd Okręgowy Intendencji w Warszawie, podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 28 kwietnia (10 Maja) roku bieżącego 1881, odbędzie się w tymże Zarządzie licytacja stanowiąca, tj. przez opiewczowaną deklarację, na sprzedaż czerwonego sukna biurowego, przechowywanego się w Brześciu w magazynie sukna, należącym do Przesko-Litewskiego składu potrzeb wojskowych, w ilości ośmiu sztuk i jednego kawalka, ogólnej miary arszynów 317 werszków 6 1/2.

Sukno takowe podzielone zostało do sprzedaży na dwie partje:

Pierwsza partja.

Sztuka Sukna za Nr 642 zawierająca arszynów 36 werszków 12	39
za Nr 692 " " " " " "	39
za Nr 648 " " " " " "	38
za Nr 627 " " " " " "	39

W ogóle arszynów 153 werszków 4 1/2.

Druga partja.

Sztuka Sukna za Nr 650 zawierająca arszynów 38 werszków	38
za Nr 615 " " " " " "	39
za Nr 640 " " " " " "	38
za Nr 723 " " " " " "	37
Kawalek Sukna " " " " " "	12

W ogóle arszynów 164 werszków 2 1/2.

Przystępujący do licytacji, będą mieli prawo ubiegać się o kupno jednej partji, lub razem jednej i drugiej, lecz nie będzie można licytować pewną tylko część tych partji.

Podana, mających uczestniczyć w licytacji głosnej złożone być powinny w Urzędzie Licytacyjnym Zarządu Intendencji w Warszawie, nie później jak do godziny 21 zrana tego dnia, na który licytacja jest oznaczona. Deklaracje opiewczowane również mają być nadesłane w takim czasie, ażeby otrzymane być mogły przez Zarząd Intendencji w Warszawie do godziny 11 zrana w dniu licytacji. Po upływie bowiem tego terminu ani podania, ani deklaracje opiewczowane przyjmowane nie będą. Jak jedno, tak drugie opatrzone być winny 60-kopiejkowymi markami stempiowymi.

Dla pewności dotrzymania umowy, wymaganiem jest wadium w gotówiznie, wynoszące 10% od wartości sprzedanych przedmiotów.

Przymiary udział w licytacji głosnej, składają wadium po rs. 25 na każdą partję, z tym warunkiem, iż po skończonej licytacji, utrzymujący się przy kupnie obowiązani będą, nie wychodząc z Sali Licytacyjnej, uzupełnić takowe wadium do wysokości 10% od sumy zaoferowanej (jeżeli dodatek do tej sumy będzie potrzebnym) — w razie niedopełnienia tego warunku, wadium złożone przelewa się na własność skarbu i nabywca pozabawionym zostaje prawa otrzymania sukna zaliczowanego.

Ceny deklaracji się za arszyn sukna, przyczem oprócz 1/4, 1/2 i 3/4 kopiejki, inne ułamki się nie zamieszczają.

Osoby, które uczestniczyć będą w licytacji głosnej, same, lub przez umocowanych, nie mają prawa podawać jednocześnie opiewczowanych deklaracji, również przyjmowane nie będą żadne oświadczenia cen za pomocą telegrafu.

Deklaracje opiewczowane zawierają w sobie powinny: a) zawiadomienie, jaka miłośni wielka partja sukna żądana jest do nabycia; b) zgodzenie się na zachowanie przykupu sukna wszelkich przepisów w tym celu zatwierdzonych i podanych do wiadomości publicznej; c) ceny wypisane słowami, i d) miejsce zamieszkania, stan, imię i nazwisko składającego deklarację, oraz datę, w której takowa napisana została.

Nie dozwolone są żadne skrobania, a poprawki wszelkie omówione być muszą.

Do deklaracji opiewczowanych załączonym być powinno wadium.

Adres na pakiecie zawierającym w sobie opiewczowaną deklarację, w następujących słowach ma być zamieszczony: Deklaracja do Zarządu Okręgowego Intendencji w Warszawie, dla przyjęcia udziału w licytacji stanowiącej na sprzedaż czerwonego sukna biurowego, ażeby się mającej w takim to dniu, miesiącu i roku.

Sukno sprzedające się oglądać można każdorazowo, od godziny 10 zrana do 2 po południu, wyjąwszy dni wolne od biurowych posiedzeń, w Brześciu Litewskim w Magazynie Sukna do miejscowego składu potrzeb wojskowych należącym, gdzie udawać się należy do Głównego Nadzorca składu wymienionego.

Osoby, które utrzymują się przy kupnie sukna, nie będą mogli odebrać złożonego wadium, aż do ostatecznej decyzji, i jeżeli licytacja nie została zatwierdzona, nie będą mieli prawa rościć pretensji za zatrzymanie tegoż wadium.

Warunki dotyczące sprzedaży sukna są do przejrzenia w Zarządzie Okręgowym Intendencji w Warszawie i w Zarządzie Brzesko-Litewskiego składu potrzeb wojskowych, każdorazowo w godzinach biurowych posiedzeń.

KOPJA. W IMIENIU NAJJAŚNIEJSZEGO CESARZA

SĄD HANDLOWY W WARSZAWIE

dnia 20 Marca (1 kwietnia) 1881 r., na publicznym posiedzeniu w składzie następującym: Prezydenci Członkowie Sądu W. W. Andrychiewicz, Członkowie Sądu H. J. Rojchman, P. L. Zapiski, przy Pom. Sekretarza F. K. Podolskim w sprawie upadłości Abrahama Roland wydał wyrok następujący:

1. Ogłosić upadłość Abrahama Roland kupca w Warszawie, oznaczając termin upadłości od dnia 4 (16) stycznia 1880 r. — 2. Mianować Sędzią Komisarzem tej masy Członka Sądu F. A. Galle, a kuratorami, Adwokata przysięgłego Chruszczakowskiego i wierzyciela Offtona Partowicza. — 3. Delegować Komisarza Sądowego Aleksandra Cholewickiego do opiewczowania majątku upadłego, znajdującego się w Warszawie Nr 1227b, lub gdzie indziej. — 4. Osobę upadłego Roland poddaje zamknięciu w areszcie dłużników. — 5. Wyrok ten przyjąć na tablicy w Sali Sądu i wypis o niego opublikować w gazetach. — 6. Wyrok opatrzyć rysem tymczasowej egzekucji. Oryginał podpisał obecni. Za zgodność poświadczyl Sekretarz E. Czajkowski Nr 158.

Kopia ta na zasadzie art. 715 U. P. S. C. wydana z akt Sądu handlowego sprawy upadłości Abrahama Roland, Kuratorowi masy Adwokatowi przysięgiemu Chruszczakowskiemu w Warszawie, d. 23 Marca (4 kwietnia) 1881 r. — Za Prezesa Członka Sądu (podpisał) Andrychiewicz, Sekretarz (podpisał) E. Czajkowski.

Ważna Wiadomość!!

Na ulicy Ogrodowej pod Nr 5/582, obok Sołnej, nie daleko Elektorniej, do wynajęcia od 1-go Lipca r. b.

- 1) TUNEŁ obszerny wraz z 3-ma lub 4-ma pokojami, na Restaurację, lub na inny proceder.
 - 2) TUNEŁ z 2-ma pokojami.
 - 3) TUNEŁ obszerny na Magle z mieszkaniem.
 - 4) ROZNE LOKALE od 2-eh do 5-ciu pokoi, z kuchnią z wszelkimi wygodami t. j. wateklozety, lufki, zlewy, wodociąg, zlewy, wygódki, spizarki i t. p.
- Wiadomość na miejscu u pisarza, lub u właściciela P. Lewka Lothe, Muranowska Nr 8. I lokala i inne lokale są do wynajęcia przy ulicy Sienskiej pod Nr 15a i przy ulicy Wazkiej d. 15a pod Nr 17.

Fabryka i Skład Mebli

JÓZEFA WODCZYŃSKIEGO.

posiada zapas wszelkiego rodzaju **MEBLI** własnego wyrobu oraz **Meblo gięte** po cenach fabrycznych.

Nowo-Senatorska Nr 5, obok Hotelu Rzymskiego. — 8060

Ważne dla Dam na czasie.

Złożono do sprzedania w wielkim wyborze **Nieglizjy strojne i Złoty**, po nader niskich cenach. — Ulica Ogrodowa Nr 23, mieszkania Nr 5. — 7812

Bona Niemka,

mloda, z dobrymi świadectwami. — Wiadomość: ulica Tlomackie Nr 11, pierwsze piętro, niedzię godziną 2 a 4. — 8016-7793

PANNY,

do szycia bielizny na maszynie i do dziurek, oraz Panienki do nauki. — Ulica Ogrodowa Nr 18, mieszkania 2. — 8041n

Panny

potrzebne są do Kwiatów. — Ulica Nowy-Swiat Nr 24. — 8048-b

PANNY

potrzebne są do sukien, zdane i podręczne. — Ulica Rymarska Nr 5. — E. Walkiewicz.

Poszukuje się na prowincję do gospodarstwa

OSOBY,

w średnim wieku, z dobrymi świadectwami i dobrze wychowanej. Zgłaszać się można codziennie, od godziny 10 do 12 w południe. — Ulica Marszałkowska Nr 71, mieszka 4. — 8103b

Redowita Niemka,

córka pastora, poszukują obiadu za lekkie konwersacji niemieckiej. — Ulica Żorawia Nr 9, na parterze, mieszkania Nr 4. — 8105-b

Sklepowe.

Potrzebne są Sklepowe do Piekarni Krakowskiej, przy ulicy Pańskiej Nr 11, refektantki zechcą się zgłosić pod powyższym adresem.

Subjekt i Uczeń

potrzebni są zaraz do Handlu Korzennego, oznajmieni z tym fachem. Tymczasowa wiadomość: ulica Pańska, pierwszy dom od Marijańskiej, Nr 20. — W tym miejscu są Rygali Handlowe do Sprzedania. — 8073-b

Do Gislerni potrzebni są

Praktykanci,

od 12 do 15 lat wieku. — Ulica Górska Nr 55, w Fabryce dzwonów. — Al. Zwolińskiego. — 8087b

Potrzebny jest na wieś.

EKONOM,

z dobrymi świadectwami. — Wiadomość u p. Silberczyka, ulica Wielka Nr 1437. — 8064n

CRAWER

uzdolniony dostatecznie we wszystkich robotach litograficznych, może znaleźć umieszczenie. Kompetencyj zechcą nadesłać próbki swoich robót, pod adresem: Towarzystwo przemysłowe we Lwowie, ulica Korpownika 1. 9. — 8023-b

Technik

Maszynista, praktycznie uzdolniony (Monter), Niemiec, posiadający język polski, który w kraju jak i zagranicą zarządzał pierwszorzędnymi zakładami, poszukuje posady w podobnym zakładzie. Blizsze porozumienie pisemne. — Adres poźostawie proszę w Redakcji Kur. Warsz. pod lit. E. W. — 8031n

Do 13 piechotnego Białozerskiego pułku, potrzebny jest zaraz

Kapelmejster.

Pułk kwatruje w mieście Tykocinie Gubernji Lomżyńskiej, Zgłaszający takiowy obowiązek, może zgłosić się pisemnie do zawiadującego gospodarstwem w oznaczonym pułku Podpułkownika Ostrowskiego. — 8040-b

UCZEŃ

farmacji z dwuletnią praktyką i znajomością robienia Wód Gazowych i Mineralnych, poszukuje miejsca, za odpowiedni wynagrodzeniem. Adres Uczeń farmacji w Żelechowie, Gub. Siedlecka. — 7743-b

Młody Gzłowiek,

znający języki: Polski, Rucki, Niemiecki i Francuski, który pracował kilka lat w zawodzie kupieckim, mający odpowiednie świadectwa i patent z ukończenia szkoły handlowej, poszukuje zajęcia w sklepie, lub jakimś ładź kantorze; taskawe oferty proszę składać w redakcji tegoż pisma, pod lit. J. S. Z. — 8040-b

Wspólnik

z kapitałem rs. 4000 do 5000, do eksploatacji toru już rozpoczętej od roku, w blizkiej odległości od miast fabrycznych, od przystanku kolei W.-Wiedenskiej odległości i wrośty. Blizsze szczegóły i informacj, a zawiadowej stacji Baby W. W. — 7746-b

DZIECKO

do pierśi. — Wiadomość: ulica Hoża Nr 32, u Kajtana Sietzki. — 7732

Księgarnia, Skład Nul i Forteplanów GEBETHNERA I WOLFFA

W WARSZAWIE, posiada na głównym składzie:

KURS

Kodeksu Cywilnego,

przez

Jana Kantego Wołowskiego.

Treści przedmiotów, tużież spis rozbiertanych przepisów Prawa dorobit, brakujące ustawy uzupełnit, wiadomości o świeżych zmianach Prawodawstwa pododawał i wydał

Feliks Jeziorański,

Prokurator Królewski przy Trybunale Cywilnym w Łomży.

2 tomy w wielkiej 8-ce, przeszło 800 str. objętości.

Rs. 2 kop. 50.

Oznaczeniu Kontraktów

pozahypoteczných w sprzedażach nieruchomości.

Szereg artykułów ogłoszonych w Gazecie Sądowej Warszawskiej,

Feliksa Jeziorańskiego.

Cena kop. 45.

Do nabycia w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Buchhalter i Korespondent

z gruntowną znajomością języka polskiego i niemieckiego, poszukuje odpowiedniej posady. — Oferty przyjmujcie księgarnia M. Orszbrandta, Senatorska Nr 22. — 8788a

Potrzebna jest zaraz

dwóch Chłopców,

od lat 13-16, do Cukierni Starorypieckiej, róg Kruczej i Wspólnej Nr 22. — 8791b

Ogrodnik.

Blizsza wiadomość w Magazynie Judicial, Niocała Nr 9. — 8789b

Do Magazynu damskiego Butkowskiej, przy ulicy Miodowej, Nr 13, potrzebną jest

PANNA,

do sprzedaży, zręczna i przyjemnej powierzchowności, ze znajomością języka niemieckiego, lub francuskiego i Panny

PANNY

potrzebne są zaraz, bardzo zdolne do szycia sukien i spódnic, Maszynistka, oraz do szycia do Pracowni Chłusowiezowej, w nowej ofierze Saskiego Hotelu, ulica Koźia Nr 5. — 7900b

Panny,

zdadne do sukien, jak również i do maszyn. Wiadomość w magazynie Jaskulowskiej, Ulica Miodowa Nr 483. — 7915-b

OSOBA

znająca się na gospodarstwie wiejskiem, umiejca prac i prasować, poszukuje miejsca do zarzadz domem. — Wiadomość przy ulicy Wspólnej Nr 8, u p. Michałowskiej. — 7950b

Poszukuje się Bony

Francuski, z dobrym akcentem, na demi-plac, lub też na przychadnia, 4 godziny dziennie. Wiadomość blizsza w Kiosku, na Placu trzech Krzyży, pod lit. S. W. — 7960-b

Panny

potrzebne są zaraz, kompletnie zdadne do szycia sukien, spódnic i do nauki. — Ulica Chmielna Nr 35, mieszkania 12, w prawej ofierze, — 6523-b

Dla rozwinięcia i powiększenia interesu fabrycznego pewnego, w Warszawie, poszukuje się

Wspólnika,

z kapitałem od 15,000 do 20,000 rubli. Gwarancja hipoteczna. Oferty proszę składać w Redakcji pod lit. W. Z. — 6221b

Roman Makowski

Niewidomy, podejmując się strojenia fortepianów, po cenach umiarkowanych. — Krzyż Koto Nr 14. — 7770-b

Nakładem księgarni B. Heinricha
w Warszawie, Krakowskie-Przed-
mieście Nr 411 (7), wysła:
NOWENNA
do S-go Stanisława, biskupa i męczen-
nika. — Cena 15 kop. i jest do nabycia we
wszystkich księgarniach. — 7526

Potrzebna jest
Rodowita Francuzka
na dwie godziny dziennie. — Ulica Długa Nr 16,
mieszka 5, od godz. 1 do 4-tej. — 7724b

Pomieszczenie
przy rodzinie dla damy, lub młodej pa-
ni. — Ulica Ziota Nr 2 lit. A, 2-gie pię-
tro, mieszka 5, zastac można od godz. 3 do 6
wieczór. — 7658-d

Potrzebna jest na wieś od 1 kwietnia
Panna Służąca,
z świadectwami. — Wiadomość u p. Silber-
styka. — Ulica Wielka Nr 1437. — 7456b

szukający służby
Jan Hrynciewicz
niech się uda do domu Nr 23a, w Aleje
Jerolimskie, mieszkania Nr 1. — 7445b

Nauczyciel Niemiec
opowiadający od Rządu, poszukuje lekcji za-
mieszkanie. Oferty prosi przesać do Warsz.
Agent. Ogłoszeń. — Ulica Senatorska Nr 22,
pod lit. J. M. — 7403-b

Sklepowa
potrzebna jest z kaucją rs. 100, do sprzedaży
pieczywa. — Ulica Elekoralna Nr 21. — 7432b

Młody Człowiek
Niemiec, posiadający język polski, obeznany
ze sprzedażą i wyrobem farb, oraz z far-
biarstwem, mający kilkunastu praktykę w tej
branży, na co posiada świadectwa z pier-
wszych domów zagranicznych, oraz zakładów
przemysłowych w kraju, gdzie też obecnie
zajmuje miejsce buchaltera, życzy sobie przy-
jąć posadę w handlu farb, lub mającym ja-
kobyś z nim łączność. Łaskawe oferty
przesyłać do Warsz. Agentura Ogłoszeń,
ulica Senatorska Nr 22, pod lit.
Ch. Wir. 100. — 7847-n

Urządźnik D. Z. L. R. człowiek
młody z wykształceniem, Polak, po-
siadający obce języki, a między temi: nie-
mieski, rosyjski, rachunkowość, ry-
sunki wszelkiego rodzaju, jako też obznajmio-
ny z częścią meldunkową, poszukuje posady
od dnia 1 (13) kwietnia r. b. tu w Warsza-
wie, przy kolejach, fabrykach, browarach,
i t. p. zakładach przemysłowych. Uprasza
o składanie adresów pod lit. "Abe". — 7810n

Potrzebny jest na wieś
Służący,
kawaler, w średnim wieku, znający dokładnie
służbę i posiadający chlubne świadectwa.
Wiadomość pod Nrem 20 przy ulicy Święto-
jerskiej u Administratora domu, w godzinach
przedpołudniowych. — 7824-d

Panny
zdane i podległe potrzebne są do Maga-
zynu W. S. Gundelach. — Ulica Nowy-Swiat
Nr 35. — 7629-d

Korespondent-buchhalter,
ukończony akademik handlowy, wiedeński, b.
słuchacz akademii technicznej, mogący się
wykazać świadectwami, poszukuje natych-
miast miejsca. Oferty uprasza się składać
pod adresem: A. R. w kanczarze Redakcji
Kurjera Warszawskiego. — 7867

Potrzebna jest na wieś, blisko Warszawy
Nauczycielka,
posiadająca nauki klasyczne, wysoką muzykę,
oraz gruntowną znajomość języka francuskie-
go, z dobrym akcentem. — Wiadomość przy
ulicy Marszałkowskiej Nr 60, mieszkania 14,
między godziną 3 a 6. — 7555-d

Młoda Nauczycielka
z patentem, życzy udzielać początkującym,
nauk klasycznych, języków, oraz muzyki na
godziny. Oferty w Redakcji Kur. War. pod
lit. W. M. — 7566-d

MAMKA
z 3-miesięcznym obfitym pokarmem jest u
Akuszarki. — Nowolipie Nr 7. — 8015

Mamka
bez żadnych długów jest u Akuszarki Gołę-
bińskiej. — Ul. Czerniakowska Nr 94. — 8794b

Panny
zdolnione i podległe potrzebne są w Pra-
cowni sukien i strojów damskich. — Ulica
Twarda Nr 14a, drugie piętro. — 7761d

Potrzebne są zaraz
PANNY,
do skroju, staników i podległych do strojów,
do Pracowni Sukien i Strojów damskich. —
Krak.-Przedm. Nr 93, 1-sze piętro. — 7556b

Potrzebne są, do wykończenia
Panny,
do roboty sukien, w Magazynie H. Spiner. —
Ulica Niecała Nr 10, w w. — 7537-d

PANNA,
któraby mogła przyjmować do ubierania
Kapelusze u siebie w domu, lub przycho-
dzić na parę godzin wieczorem, do Ma-
gazyynu renomowanego, zechce zostawić swój
adres w kiosku obok Ratusza, pod lit. A. Z

Największa fabryka zapalek w Królestwie
Polskiem Biełkowski i S-ka, potrzebuje

KILKUNASTU CHŁOPCÓW
do roznoszenia zapalek, z kaucją lub po-
ręczeniem, niemniej kilku **Agentów** na
Warszawę i prowincję. Wiadomość co-
dziennie w Składzie głównym, ulica Bielań-
ska Nr 8. — 87781

MAMKA
młoda, przystojna, ze świeżym pokarmem jest
u Akuszarki. — Ulica Świętojerska Nr 16,
mieszkania Nr 8. — 87862

Piekarnia Francuzka,
Nowy-Swiat Nr 17 i 19,
poleca wszelkie produkty spożywcze jako:
Pieczywo Łopińskiego w rozmaitych wyple-
kach trzy razy dziennie świeże. Sery w róż-
nych gatunkach, Masło świeże i solone,
Siławy, Słodzie łososiowe, Pierniki, Owoco
i t. d., tudzież na nadechodzące Święta Babi-
ni, Placki i Mazurki, poleca. — 88129

Piekarnia Francuzka Nr 17 i 19.
Z powodu wyjazdu jest do odstąpienia
Garnitur Mebli
używanych, za bardzo przystępną cenę, oraz
różne sprzęty domowe i kuchenne. — Nowy-
Swiat Nr 21, mieszkania 5. — 88115

RS. 800
jest do umieszczenia na prowincję, a także
zadany w okolicy kościoła, lasu i wody Po-
kój dla bezdzietnych na mieszkaniach, z opa-
łem i usługą, posiadający 6-ciu wiorst od linii
kolei Terespolskiej. — Adresa proszę składać
w kanczarze Redakcji tegoż pisma pod lite-
rami O. A. — 88090

Zaraz do sprzedania
PIANINO
zagraniczne, zupełnie nowe i Pokój dla ko-
biety zaraz do najęcia. — Elekoralna Nr 26,
mieszkania 8, piętro 1-sze. — 88104

Z powodu wyjazdu
są do sprzedania różne Suknie kobiece, tu-
dzież naczynia stołowe ze szkła i porce-
lany i inne drobiazgi. — Tłomackie Nr 6, na
dole, stróż wskaze. — 88085

KANARKI
prawdziwe harcowskie, jakoteż i tutejsze,
spiewające pięknie w dzień i przy świetle,
dla pp. Amatorów są do sprzedania. — Leszno
Nr 29, mieszka 7, na dole. Tamże są samice
zdane do spustu. — 88076

Jeszcze przed Świętami
mogą być ufarbowane i uprane Palta i
garnitury meblowe, w farbiarni przy ulicy
Bednarskiej Nr 15, na parterze. — 8128

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
orzechowych, szabowany masiv, mało używa-
ny. — Sosnowa Nr 5a, róg Sielonej, Nr 6 mie-
szkania, 2-gie piętro. — 88113

MEBLE!!!
Jest do sprzedania Garnitur Mebli, ład-
nego fasonu, orzechowy, starannie zrobiony
dla braku miejsca bardzo tanio. — Wiado-
mość: Bracka Nr 6, prawie na wprost Nowo-
grodzkiej, u Tapiciera. — 88111

PROŚBY

do wszystkich władz redaguje Biuro Rady
Honorowego Burby bez żadnego pośrednictwa
streczytelni, bo przez lat kilkanaście zjedna-
ło sobie dosyć wyborowej klienteli, która wie,
że ten tylko kto był referentem i tłumaczem
rządowym, może redagować i tłumaczyć jak
się należy. — Adres: Czysza Nr 4. — 88069

Kapitały 20,000, 12,000,
i 10,000 rs., są zaraz do wypo-
życzenia na hypoteki domów mu-
rowanych na procent umiarkowa-
ny. — Wiadomość pod Nr 15, przy ulicy
Solnej, na 1-szem piętrze od frontu, Nr 4-ty
lokalu, rano do 9-tej, w południe od 1-szej
do 4-tej godziny. — 88037

West do sprzedania

Warsztat Stolarski,
nowy, za bardzo przystępną cenę. — Wiado-
mość przy ulicy Bugaj Nr 9, mieszkania 3,
na dole. — 88101

Maszyna
do ponczek, prawie nowa, do sprzedania za
Rs. 120. — Krakowskie-Przedmieście Nr 15,
w kanczarze Drukarni. — 7912

ZA 25 RS.
jest do sprzedania Suknia czarna kaszmi-
rowa, ubierana materia, zupełnie nowa. — Ul.
Elekoralna Nr 32, w magazynie. — 88043

Do sprzedania
FORTEPIAN
o 7 oktawach, z metalowym blatem, z 4-ma
szpilkami, fabryki Höpfera, z nr. 325.
Wspólna Nr 3, mieszka 15. Codziennie od
godziny 10-12 rano. — 88025

Dla braku miejsca jest do
sprzedania
Fortepian
czarny palisandrowy, o 7 oktawach, zagra-
niczny, sławnej fabryki, fundamentalnie i
elegancko zbudowany. — Wiadomość w Dystry-
bucji, Nr 3 Miodowa. — 88114

Fortepian
do sprzedania. — Niecała Nr 12, drzwi 21.

DOM
do sprzedania, parterowy, z placem przy uli-
cy Nowowiejskiej pod Nr 41754a. Wiado-
mość na miejscu. — 88012

PRZEWÓZ.
Osoby życzące otrzymywać lub wy-
słać towary spiesząco i tanio tak ko-
leją żelazną jak i morzem są proszo-
ne zgłaszać się do kanczara

Elie Marcon,
21 ulica Wielka Morska w Petersbur-
gu lub w Paryżu do tejże samej firmy
26 rue de la Grange Batelière.
— 24777-

Pianina
nowe, zagraniczne, zwanego fabryki z dobrego
wyrubu, są do sprzedania po cenach przystę-
pnych, oraz Fortepian używany, u kanc-
zarza A. Gruszczyńskiego, Nowy-Swiat
Nr 40, zrana do godz. 10 i od 1-4. — 88125

5,000 Rs.
do umieszczenia na nieruchomości w War-
sawie lub dobra ziemskie. — Wiadomość u
Rejenta Aleksandrowicza. — 87664

W dobrach Żarki po nad Dr. Żel. W.-W.
są do wydzierżawienia

3 Folwarki,
renomowany Browar bawarski z lodowniami
i zapasami siodła, Dystylarnia, Gorzelnia, fa-
bryka Octu, Cegielnia i Propinacja. Wszy-
tko to wydzierżawione być może od 1-go kwie-
tnia albo św. Jana, ogólnie albo każdy fol-
wark i fabryka z osobna. — Interesanci zgłoszą
się zechcą do Żarek przez stację Dr. Żel.
Myszków. — 86115

KONIE
ogier i wałach ciemno-szpakowate, po lat
cztery i klacz siwa lat sześć, wszystkie wia-
snego wychowania, sprzedają się razem lub
pojedynczo. Widzieć je można każdej go-
dziny, przy ulicy Długiej w hotelu Niemie-
ckim, Szwajcar wskaze. — 88000

do sprzedania
ogier i wałach ciemno-szpakowate, po lat
cztery i klacz siwa lat sześć, wszystkie wia-
snego wychowania, sprzedają się razem lub
pojedynczo. Widzieć je można każdej go-
dziny, przy ulicy Długiej w hotelu Niemie-
ckim, Szwajcar wskaze. — 88000

Panowie J. Texier, Gérard & C-ie, nadworn
dostawcy Jego Kr. M. Króla Portugalskiego,
poszukują zdolnego

AGENTA,
do sprzedaży Koniaków. Obiecuje dobra pro-
wizję. Adres: J. Texier, Gérard & C-ie & S-
vinien, France. — 8133b

FRANCUZ
w wieku lat 29, wykształcony i dobrze wy-
chowany, z dobrej rodziny, poszukuje miejsca
Nauczyciela w Cesarstwie, lub Królestwie;
jest muzykainy, rysuje, mówi po włosku i
posiada nauki klasyczne. Referencje na jak
najlepsze; dawniej był urzędnikiem minister-
stwa finansów, następnie sekretarzem znako-
mitego pisarza i współpracownikiem 3-eh ga-
zet Paryskich. Adresować należy do M-r J. Jules
Brun Nr 74 a Lyon (France). — 8134b

Potrzebna jest suma rs. 60,000,
na pierwszy numer do towarzystwa,
szacunek majątku rs. 500,000. — Wiado-
mość w Kanczarze Komisowym
J. Łuczynskiego Nr 6, Krakowskie-
Przedmieście. — 8135b

Ulica Ogrodowa Nr 65,
Są do sprzedania:
Łóżka dziecinne i duże, Gitar, Książki sado-
we i Dzienniki prawne, Szpady i Tańce
nowy, mieszkania Nr 7. — 8127-b

Do gospodarstwa przemysłowego, gdzie jest
browar, dystylarnia, gorzelnia potrzebny jest

Rządca z kaucją,
od 3-eh do 5-ciu tysięcy rs. Interesanci
adresa swoje zechcą składać w Redakcji
Kurjera Warsz., pod lit. K. O. 5. — 8074b

Biuro Komisowe Kanceljonowane
b. Rejenta Józefa Tedeckiego,
ulica Miodowa Nr 3,
prosi W.W. Właścicieli domów, o zgłaszanie
się z Lokalami, na które co raz ma
więcej zapotrzebowania, szczególnie wię-
ksze apartamenty si. Żądane. — 8130b

Pod korzystnymi warunkami
jest do sprzedania
DOM MUROWANY,
w środku miasta, w szacunku rs. 48,000.
Wiadomość w Kanczarze Komiso-
wym J. Łuczynskiego, Nr 6, Krakow-
skie-Przedmieście vis-à-vis Koscio-
ła św. Krzyża. — 8122b

Za bardzo przystępną cenę
Szafy rozbierane
do sukien, orzechowe, karnesowe ozdobne,
Stoły oliwowe o trzech blatach jesionowe na
orzech i Łóżka medalionowe, jesionowe na
orzech, u stolarza przy ulicy Wołyńskiej
Nr 22. — 8126-b

MAMKA
ze świeżym i obfitym pokarmem jest przy
ulicy Żorawiej Nr 18, mieszka 7. — 87763

W kanczarze rzemieślniczym więzień war-
zawskich, w domu rządowym przy ulicy
zielnej pod Nrem 20
SPRZEDAJE SIĘ:
1) Obuwie mezbła, damskie i dziecinne, wy-
robione z najpiępszego materiału, po cenach
fabrycznych.
2) Obuwie wysortowane poprzedniej admi-
nistracji, po cenie kosztu.
3) Kilka komód orzechowych pięknego fa-
sonu.
4) Kilka warsztatów stolarskich, ze wszy-
stkimi narzędziami, po cenach przystę-
pnych. — 87774

Z przyczyny wyjazdu
Jest do sprzedania:
Kannpa, Stół, 6 Krzesel, 2 Fotele, Lustro
duże orzechowe i różne rzeczy. — Ulica Zgoda
Nr 1/1522a, mieszkania Nr 14. — 7836-b

Do sprzedania dobrze ujeżdżony
Koń wierzchowy,
gniady, zdany do szeregów. — Wiadomość na
Koszykach w 4-tej baterji, 2-ciej gwardyj-
skiej brgady, u Felicja Kirleka. — 8781

2 KROWY
szwajcarskie są do sprzedania, to 5 lat ma-
jące, świezo po ocielaniu, 2 dni temu jak przy-
szły ze wsi. — Ulica Hoża Nr 31 domu
wiadomość u Dmochowskiego. — 87695

Mais (kukurydza)
zarówno dla gorzelnii, jak i do omiotu, może
być sprowadzana we wszelkich ilościach,
w gatunku najlepszym, w ładunkach wago-
nowych, od Bernarda Papper w Bo-
sani (Rumunja). Ceny bardzo niskie.
Najlepsze referencje, na żądanie. Wszelkie
zapytania mogą być pisane po polsku i
po polsku będą odpowiadane. — 87551

DROŻDŻE

prasowane zagraniczne

Ad. Ig. Mautnera i Syna,
z St. Marx Wiedeń,

Istniejące w Warszawie od lat 14-tu za najlepsze i najtrwalsze w Austro-Węgrzech i w kraju uznane, jakoteż uwienzione wieloma medalami złotymi i srebrnymi, sprzedaje i wysła K. Baczyński w Warszawie, Krakowskie-Przedmieście Nr 81, od strony Zamku, naprzeciw kościoła Ś-tej Anny (po Bernardyńskiego), przedtem róg Senatorskiej i Miodowej Nr 2.

K-6055

FABRYKA TABACZNA

BRACI POLAKIEWICZ

W WARSZAWIE,

poleca Szanownej Publiczności nowo wydane gatunki **Papierosów** a mianowicie:

„Norma“	cena za 100 sztuk rs. 1.	K-5386
„Lavaletta“	„ „ „ 1.	
„Kosmos“	„ „ „ — kop. 60.	
„Polskie“	„ „ „ — „ 60.	

CUKIER RABANY

z Fabryki ŁANIĘTA,

funt po kop. 17, sprzedaje na kamienie i pudy

HANDEL WIN, HERBATY I TOWARÓW KOLONJALNYCH

L. KRUPSKIEGO,

Plac Ś-go ALEKSANDRA Nr 3.

K-7260

SKŁAD WIN KAUKAZKICH i KRYMSKICH BRACI KEMPNER,

ulica Długa Nr 5,

poleca na Święta:

Wina naturalne, które sprzedaje od 30 kop. za butelkę, lub rs. 1 kop. 35 za garniec i wyżej. Wina Szampańskie, nieustępujące zagranicznym, od kop. 75 do rs. 2 za jedną butelkę. — Niemniej poleca amatorom prawdziwe Wina Kachetyńskie, z winie księcia Czawczawadze.

Sprzedaj powyższych win odbywa się także po cenach oryginalnych, w Skleпах MERKUREGO, przy ulicy Marszałkowskiej Nr 45 i róg Hożej i Kruczej i w owocarni p. J. BARTOLDA, Marszałkowska Nr 50.

Zlecenia z prowincji jak najspieszniej, za zaliczeniem (Nachnahme), wykonywa i przesyła na żądanie cenniki franco.

K-7367

Wylączna własność
Warszawskiego Laboratorium Chemicznego

WODA POLSKA

(EAU DE POLOGNE),

z kwiatów świeżych: Konwalji majowej, Jasminu, Fiołków, Róży i innych.

Jedyny Główny Skład, Nowy-Świat Nr 25.

Dostać też można w wielu pierwszorzędnych perfumeryjnych magazynach, jak: A. Lipink, Aleksander i Marcelli, Pochorecki, Roman P. i innych.

Wyborna ta woda toaletowa, dorównywa miłym zapachem i trwałością, perfumom francuskim, przewyższając wszelkie wody kolońskie pod względem delikatności zapachu. — Cena za flakon kop. 75.

Mydło z Tatrzańskich kwiatów

udelikatniające skórę, z pięknym zapachem. — Cena 25 i 40 kop.

Elixir Amerykański, K. Majewskiego

do płukania ust, wzmacniający dziąsła i zęby. Nagrodzony wieloma medalami, podziękowaniami i t. p. od Monarchów, Komitetów, Wystaw, Sanitarnych i naukowych. 6422

Kassa ogniotrwała

wiedeńska, mniejsza, oraz Wózek dla choro-
rego do zbycia dla braku miejsca. — Chmiel-
na Nr 33, u Gospodarza domu. 7438

Garnitur Mebli,

Kredens dębowy o czterech drzwiach, Szafy
i Łóżka wyprzedaje się. — Ulica Wileńska Nr 12,
u stolarza. 7616

NA OBECNY SEZON

Magazyn Towarów Bławatnych i Konfekcyjnych

J. ROSENROTHA,

egzystujący przy ulicy Niecałej Nr 6, przeniesiony zo-
stał na róg ulic Granicznej i Żelaznej Bramy Nr 17, na
1-sze piętro, wejście przez sklep tejże firmy.

gdzie urządzona została Hurtowa i Detaliczna sprzedaż różnych towarów jedwabnych, wełnianych, bawełnianych, aksamitów, rypsów czysto wełnianych, brokatów na meble, weby holenderskiej, płotna wilerowskiego, wszelkich towarów konfekcyjnych naj-
modniejszych, w ogromnym wyborze różnych fraków po bardzo niskich cenach, oraz
kolder gotowych.

Dalsza Wyprzedaż pozostałych jeszcze towarów ze sklepu Wyprzedaje
w składzie po bardzo niskich cenach.

Polecając się Szanownej Publiczności, pozostaje z szacunkiem J. ROSENROTH.

WYBÓR WIELKI.

Przysposobienie i sprzedaż niżej wymienionych środków, jako niezawierających w swym
składzie części szkodliwych dla zdrowia, dozwolone na ogólnych zasadach handlu.



JOHN HERALD.
Wynalazca mydła Ma-
montowego i Egipskie-
go, sposobem zgaszcza-
nia tłuszczu roślinian-
nego.

MYDŁO

EGIPSKICH TRAW.

MYDŁO

Angielskie Mamontowe.

Stala higiena ochrona Nadaje pozor zdrowej
twarzy zniszczenie pie-
gow wysypów, gwarancja czerstwej cery, ubiela, u-
od szkodliwego w pływu tnia skórę, zabezpieczając
chłódów, upałów i kurzu. od piegów i opaleń.

TOPOLIN, Olejek z Topoli południowej Francji, wstrzymuje
wypadanie włosów i nadaje im bystry porost.

Skład w Warszawie, perfumeria à la Renaissance, ulica Wierzbowa, hotel Angielski
w Rydze i w Kijowie, w magazynach Dobrzańskiego. 1190

FABRYKA BRYCZEK i WÓZÓW

w Szydłowcu, gub. Radomska,

zostająca pod technicznym kierownictwem uzdolnionego specjalisty, zaopatrzona
w znaczne zapasy suchego doborowego materiału, wyrabia Wozy rozmaitego ga-
tunku, gospodarskie, węgłarki, piwowarskie, platformy i t. p. Bryczki wszelkie-
go rodzaju, na resorach i bez resorów, Wózki galicyjskie, krakowskie, węgier-
skie; Najtyczanki, Pajaki, buc, i t. d. — Ceny stałe umiarkowane, ilu-
strowane cenniki na żądanie bezpłatnie. Fabryka wykonywa reperacje narzędzi
rolniczych. Główna agentura u p. Edwarda Kempnera w Warszawie. Tre-
baczka Nr 2. — Skład Główny w Warszawie Krakows. Przedm. Nr 40.

K-942

J. SZCZEPANOWSKI i S-ka.

Nowo otworzony Skład drożdży prasowanych

z fabryki GEZA SCHÖNBERG w Wiedniu.

w Warszawie, przy ulicy Nowy-Świat Nr 40.

Poleca swe drożdże, z fabryki od 30 lat egzystującej, w całej monarchii Austro-
Węgierskiej, Wiedniu, Berlinie i tutaj w dwudziestu najznacniejszych zakładach pie-
karskich za wyborowe uznane, tak co do trwałości jako i swej sily (Triebkraft).

Sprzedaj uskutecznia się na skrzynki i funty, w Składzie Głównym przy ulicy No-
wy-Świat Nr 40, zamówienia na dostawy stałe, oraz na Święta Wielkiejnocy przysyła
kantor przy składzie będący.

K-7535

Łapiński, Nowy-Świat Nr 40.



OBICIA PAPIEROWE

krajowe, francuskie i angielskie, w najświeższym guście od
od najniższych cen. — Rolety do okien, Gzemysy do fi-
ranek i Ceraty wszelkiego rodzaju, w wyborze nadzwyczajnym
poleca

W. Muszewski,

dawniej RÓŻAŃSKI,

DEŁUGA Nr 30, naprzeciw Hotelu Polskiego.

Sprzedaj detaliczna i hurtowa!

K-5594

Fabryka Lodowni Pokojowych

JÓZEFA KUCHTY,

otworzyła skład wyrobów swoich

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 54,

naprost Hotelu Saskiego,

i poleca w wielkim wyborze:

Lodownie pokojowe, — Konserwatory dla cukierni, — Lodownie na antalki,
z pompkami lub bez takowych, — Lodownie spiżarkowe, na butelki, na mleko itp.

Rezerwoary na wodę do piła — Pompki piwne najnowszej i najlepszej
konstrukcji i t. d. i t. d.

W tymże składzie przyjmują się zamówienia na wszelkie tego rodzaju wy-
roby, oraz zamówienia z Wielkiej Lodowni Warszawskiej na dostawę lodu.

Cenniki przesyłają się na żądanie franko.

K-7203

PORCELANOWE

SERWISA STOŁOWE,

bogato dekorowane,

NADESZŁY Z PARYŻA DO HANDLU

IGNACEGO HORDLICZKA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 17.

κ-7729

6. ULICA CZYSTA 6.

MAGAZYN

A. WŁODKOWSKIEGO,

otrzymał na obecną porę, wielki
wybór towarów wełnianych ko-
lorowych na SUKNIE damskie.

Ceny bardzo umiarkowane.

**Zakład Wód Mineralnych i Hydroterapii
w Nałęczowie,**

(szczawa wapienno-żelazista i obfite źródło prząsne).

Zakład ten obecnie stanowią: a) Dom zdrowia (Kurhaus), z obszernym lokalem
do przyjęcia gości i mieszkaniami; b) Pawilon nad źródłem żelazistym, z urządzeniem
dla kuracji wodami mineralnymi w ogóle; c) Łazienki o 20 gabinetach kąpielowych
i sali do kuracji zimnowodnej; i d) Zakład hydropatyczny dla internów. — W tym roku
w Nałęczowie będzie znacznie więcej pokoi mieszkalnych dla gości i będzie się udzie-
lać kuracja: 1) Wodą mineralną, nałęczowską wewnątrz i w kształcie kąpiele; 2)
Wodami mineralnymi naturalnymi i sztucznymi, oraz odpowiednimi kąpielami; i 3)
Jajeczką kuracji. — Bliższe informacje o dniu otwarcia, warunkach pobytu i lekarzach kier-
ujących na miejscu, będą w swoim czasie podane przez pisma, obecnie zaś wiadomość można
pobrać na miejscu, lub listownie adresując do Zakładu Leczniczego w Nałęczowie
kolej Nadwiślańska). κ-3684

Wyborowe Szpilki do obuwia,

Berlińskiego i Amerykańskiego,

po cenach nadzwyczaj niskich.

A. NOWAKOWSKI,

Bielanska Nr 3, Hotel Lipski.

PP. Handlującym odstępuje się stosowny rabat.

κ-7120

Mamy zaszczyt donieść, iż przy nadejściu sezonu składy nasze zaopatrzone zo-
stały w znaczną ilość Kredy szlamowanej jak również i mielonej (przeszło 1,000
beczek), pochodzącej z krajowej fabryki. — Kreda nasza pod względem dobroci nietylko
w niezmierzonym kredzie zagranicznej, ale nawet przez dotychczasowych odbiorców
uznana została stanowczo za lepszą. — Pomimo podniesienia cła na kredę zagraniczną, kredę
krajową sprzedajemy po cenach niezmiennych w kantorze naszym, przy ulicy Mar-
skowskiej Nr 77, dom W-go D-ra Jodki. — Józef Perl & Wiesiołowski. κ-6358

Największy Magazyn Garderoby męskiej

BRACI KOCH Z WIEDNIA,

Miodowa Nr 2,

poleca obfity asortyment wszelkiej możliwej garderoby męskiej,
po cenach bardzo umiarkowanych, z gwarancją za solidne wy-
kończenie roboty, podług najnowszych fasonów.

Szczególną uwagę Szanownej Publiczności zwracamy na:

Palta letnie „Lord Palmerston“ . . po rs. 20.

Prawdziwe angielskie ubiory podróżne „20.

**Haveloki podróżne „Menszyków“ z materiału nie-
przemakalnego w największym wyborze.**

Bracia Koch z Wiednia,

κ-4608

Miodowa Nr 2.

W Mleczarni leczniczej

do sprzedania z odborem miesięcznym na-
wóz z 38 krów i 5 koni, oraz gno-
jówka zdolna do polewania ogrodów. Wia-
domość w Mleczarni leczniczej, Marszałkow-
ska 4a. 7415p

Magazyn Towarów Bławatnych

E. A. HEURICH,

2, róg Miodowej i Senatorskiej 2.

Na obecny sezon zaopatrzony w wielki wybór materij weł-
nianych krajowych i francuskich; Korcików 2 1/2, łockia szorokich,
od rs. 1 za łokieć; Kretonów, Satin krep francuskich, Płócien Al-
zackich, Zefirów angielskich i Płócienek krajowych.

Magazyn posiada znaczny zapas Modopolańców od kop. 15—60
za łokieć; Szyrtingów od kop. 19—40 łok.; Perkali od k. 10—18
łok.; Dymek od kop. 20—55 łok.; Piki od kop. 25—80 łok.; Satin
à jour; Płócien zagranicznych i ruskich od kop. 12 łok.; Bielizny
stołowej, Firanek muślinowych i tiulowych, Kolder pikowych,
Dreliszków i Dymek na ubrania dzieciinne i męskie.

Dobór wszelkich materij podszewkowych.

κ-6880

Magazyn Towarów Bławatnych

B. SZYSZKA,

przy rogu ulicy Niecałej i Wierzbowej, w domu Hr. Krasińskiego,

otrzymał wielki wybór materiałów wełnianych, modnych, na
Suknie, które poleca, a mianowicie:

Aksamity czarne i kolorowe	od rs. 2 kop. —	do rs. 6 kop. 50.
Materje czarne i kolorowe	1 —	2 — 70.
Materje w paski na suknie	75 —	1 — 20.
Atlasy czarne i kolorowe	70 —	1 — 10.
Plusze czarne i kolorowe	2 — 25	3 — —
Satin Merveilleux czarne i kolorowe	75 —	1 — 80.
Kaszmiry czarne i kolorowe	65 —	2 — —
Armure, Epingle, 1/2 szerokości, na paltociki	1 — 50	2 — 50.
Wielwety gładkie i w desenie różnokolorowe	75 —	1 — 10.
Firanki gipsurowe francuskie, angielskie i szwajcarskie.		
Kapy i Serwety gobelinowe, jedwabiem przerabiane.		
Wielki wybór Kolder watowanych, atlasowych i kaszmirowych.		

κ-7150

PO 3 KOPIEJKI

FIGARO

Fabryka Wyrobów Tabaczych

A. BERGWITZ

W RYDZE,

nadesłała do Składu Wyrobów Tabaczych
pod firmą

A. L'ESPERANCE

w Warszawie, Senatorska 20,

wyroby swoje i jako zastępujące na szczególną uwagę dla swej dobroci,
Skład oprócz wielu innych poleca

CYCARA FIGARO

po 3 kopiejki.

κ-4560

Przygotowanie i sprzedaż niżej wymienionego środka, jako niezawierającego
w swym składzie szkodliwych związków, dozwolona jest na zasadzie ogólnych praw
handlu.

ŚRODEK PRZECIW KATAROWI

KORYZARYNA.

Dla uniknięcia podrobień, każde pudełko opatrzone jest na-
szemi podpisami. Cena 30 kop. Sprzedaż w Aptekach i Składach
materiałów aptecznych.

Apteka WENDY i WIOROGÓRSKIEGO,

dawniej Hakebeil.

Nr 47. Krakowskie-Przedmieście Nr 47.

κ-6276

ESSENCJA OCTOWA,

która rozcieńczona wodą, daje dobry ocet kuchenny, na flaszki i balony, poleca
SKŁAD MATERJAŁÓW APTECZNYCH

J. MROZOWSKIEGO,

κ-7243

ulica Miodowa Nr 6.



TRUMNY METALOWE po najtańszych cenach
u ALFR. ORTHWEIN, Czy-
sta Nr 6. d-4512

Towary Galanteryjne.

Parasole i Parasoliki Damskie

nadeszły w wielkim wyborze, do

Magazynu Towarów Galanteryjnych
LUDWIKA WORTMANA

w Warszawie, Miodowa Nr 1.

Kupcom odstępuje się rabat. d-7721

Materjały Piśmienne.

Skład Win i Delikatesów

IG. LIJEWSKIEGO i S-ki

wprost kościoła Ś-go Krzyża,

poleca

Wyborowe gatunki WIN Węgierskich, Bordońskich, Szam-
pańskich, Reńskich, Hiszpańskich i Włoskich, stare
Miody, nadto Likwory Francuskie, Włoskie i Holenderskie, Porter
i Piwo angielskie, jak również najpiękniejszą Oliwę „Vierge”, wszelkie
gatunki towarów kolonialnych, oraz różne Konserwy.

D-7815

IG. LIJEWSKI i S-ka.

HANDEL WIN

Delikatesów i Towarów Kolonialnych

J. KORNECKIEGO,

NOWY-SWIAT Nr 40.

poleca na **ŚWIĘTA,**

swoją dobrze zaopatrzoną i wnieć, w czyste, wystawę

WINA WĘGERSKIE.

znane z dobroci

WSZELKIE INNE GATUNKI WIN,

Portery i Piwa angielskie,

Oliwę Nicejską Vierge,

Towary kolonialne świeże.

W pokojach gościnnych przy handlu podawane są potra-
wy gorące i delikatesy do godziny 1 w nocy. d-6129

Kawior ziarnisty funt po rs. 1 kop. 50.

Kawior prasowany funt po rs. 1 kop. 20.

Sardynki świeże puszka kop. 30.

Ryby marynowane puszka kop. 65.

Poleca:

Handel Win i Towarów Kolonialnych

L. Krupskiego,

Plac Ś-go Aleksandra Nr 3. d-7683

GUARANA

PP. GRIMAUT ET COMP. APTEKARZY W PARYŻU

się w pudełkach zawierających dwanaście proszków. — Dla uniknięcia fałszerstw, żądać należy
aby każdy proszek był opatrzony podpisem **Grimault et Comp.**

Dla uniknięcia licznych fałszerstw i naśladowstwa, żądać aby stemplem rządowy francuski
kolory niebieskiego stosownie do prawa z 26 Listopada 1873, marka fabryczna i podpis
GRIMAUT ET COMP. znajdowały się na jednej etykiecie.

Dostać można w głównych aptekach w POLSCE i w AUSTRII.

W Warszawie dostać można u pp. drogistów: Ludwika Spiess i Syn, Gallego i Mro-
zowskiego, oraz w składach Materjałów Aptecznych L. Ziemińskiego, K. Lelopa i Leona
Bernstein.

PIWO RADZIKOWSKIE,

słynne z dobroci w kraju i Rosji, zaszczycone wielkim medalem srebrnym na
Wystawie Rolniczej 1874 r., oraz na Wystawie w Filadelfji 1876 r., również me-
dałem srebrnym na Wystawie Paryskiej 1878 r. jedyną nagrodę w kraju. — Wy-
łączna sprzedaż takowego w rozmaitych gatunkach, rozpowszechnionego pod nazwą
Pale Ale, Marowe, Monopole i wiele innych, znajduje się przy ulicy Marszałkow-
skiej Nr 58 lit. A i Senatorskiej Nr 6. — Piwo to poleca się Szanownej Publiczności
na zbliżające się Święta Wielkiejnoce jako napój pożywny, wzmacniający i lekki
właściwą gorzkością. — Sprzedaż i odstawa takowego uskutecznią się na
miasto również i na prowincje jak najszybciej. d-8005

**Warszawska Fabryka Pończoch i Trykotarzy, odznaczona Medalami. — Wybór wszelkich wyrobów Ponczoszn-
czych po cenach fabrycznych. — Skarpetki od rs. 3 k. 50 tuzin, trwałe 6 drutowe. — W Polskim Składzie, ul. hr. Berka Nr 11.**



MEDAL ZŁOTY

na Wystawie powszechnej 1878 r.

WIELKI ZŁOTY MEDAL i MEDAL POSTĘPU 1872 — 1873 r.

4 DYPLOMY HONOROWE.

APPARATY stale działające do wyrabiania wszelkiego rodzaju **NAPOJÓW GAZOWYCH**
Wody sełcerskiej, Limonady, Wody sodowej, Win musujących i do nasycania piwa gazem.



SYFONY o wielkiej i małej tłoczni—owalne i walcowate, wyprobowane pod ciśnieniem 20-30
atmosfer—proste, łatwe do czyszczenia. Cyna i-go gatunku, szkło kryształowe.

J. HERMANN-LACHAPPELLE

F. Bouillet & Cie. Successeurs

144, rue du Faubourg-Poissonniere, PARIS.
— Prospektu udzielają się bezpłatnie. —
— 6219—6—0

Baby podolskie, Jajeczники,

Kremy na leguminy,

codziennie świeże, w Cukierni S. Trojanow-
skiego, ulica Mazowiecka Nr 1. d-7603

Tanio można nabywać!

1. **Ubrania damskie** we wszelkich skła-
dowych częściach i na każdą porę, niemniej
szale francuskie i tureckie.

2. **Ubrania męskie:** jak zakłady, tuzur-
ki, palta, marynarki, fraki, mundury, futra.
3. **Potrzeby domowe:** jak porcelana, zegar-
y, serwisy, neseserki, cukierniczki, lichta-
rze, serwisy srebrne, najzwyklejsze i t. p.
przedmioty służące do ozdoby mieszkań i stołów.
Podobnego rodzaju przedmioty sprzedaje
i nabywa **Zakład B. Korpaczewskie-**
go, Trębacka Nr 4. d-7610

We wsi Babice, Okręgu Warszawskim, za
Rogatkami Wolskimi położony, jest do
sprzedania

Kilka par Wołów,

własnego chowu, młodych, w piątym i szó-
stym roku. —7612—d

d-7579 Jest do sprzedania

TEODOLIT,

instrument niwelacyjny, equer, łuski, lo-
paty i gracie, za bardzo przystępną cenę.
Wiadomość: Jerozolimka Nr 26, stróż wskaze

Piekarnia.

Który z pp. Właścicieli domów, położonych
w okolicy placu Trzech-Krzyży, lub ulicy
Marszałkowskiej, życzy urządzać u siebie
Piekarnię o paru piecach i takową oddać
w długoletnią dzierżawę, raczy w celu bliź-
szego porozumienia się nadesłać swój adres
do kiosku, przy rogu ulicy Jerozolimskiej i
Marszałkowskiej, pod liter. J. K. d-7587

Nowy Młyn Parowy

w Warszawie. Zawiadamia, że przygotował
zapas wyborowej **Maki** na Święta, która
sprzedaje po 3 Rs. 25 kop. w 1^o podowych
workach wraz z tymże. Główna sprzedaż
w Składzie Nasion, Rudnicki i S-ka, ulica
Senatorska Nr 25. d-7618

Trzcina.

Do sprzedania Trzcina sufitowa. — Wiadomość
u p. Ribba, Ziota Nr 31 i Sienna Nr 15.

d-7545 Jest do sprzedania zaraz

Kawiarnia

w dobrym punkcie, przy rogu ulic: Prostej
i Żelaznej, Nr 20 domu. wiadomość na miejscu.

Do sprzedania

DOM
nowy, przy kolei Terespolskiej, w m. powia-
towem Łukowie, z pięknym ogrodem warzy-
wnym, za przystępną cenę. — Wiadomość u
Szawcarka w hotelu Polskim i w Łukowie w
Cukierni. d-7520

Jest do sprzedania

PRASSA

do kwiatów, w bardzo dobrym stanie. — Brac-
ka Nr 7, mieszkania Nr 11. d-7777

Do sprzedania za przystę-
pną cenę

MEBLE

ORZECHOWE,
bardzo mało używane, garnitur brokatowy
kryty, 2 Szafy rozbierane, garnitur francuz-
ki, para Łóżek, Szeszlong skóra kryty, Biuro
o 5-ciu szufladach, Lustro, Kredens, Stół ja-
dalny z krzesłami i regulator. — Ulica Twarda
wprost Marjańskiej Nr 10, w oficynie na lewo,
mieszkania Nr 26. d-7859

EXTRAKT

do robienia Octu,

znany ze swych zalet tak ekonomicznych, jak
też sanitarnych, znajduje się do sprzedaży
w następujących sklepach: a) w 6 sklepach
„Merkurego”:

1. Now-Swiat, wprost Świętokrzyskiej.
2. Podwał Nr 17.
3. Elektoralna wprost Solnej.
4. Marszałkowska róg Złotej.
5. Nowolipki Nr 3.
6. Krucza róg Hożej i—b)
Nowy-Swiat Nr 36, Danilewicz.
Miodowa Nr 16, Purwin.
Długa Nr 580, Sommer.
Senatorska vis-à-vis Roczlera, K. Schollin.
Marszałkowska Nr 62, „Ceres”.
Senatorska Nr 16, W. Dżiszewski.
W Lublinie J. Domagalski, hotel Bar-
pejski.
Główny Skład Apteka M. Mutnianskie-
go, Dzika Nr 18. Cena flaszeczki k. 45. d-7780

Jest do sprzedania

DYWAN

nowy, strzyżony. — Wiadomość: plac św. Ale-
ksandra Nr 5, mieszkania Nr 29. Tamże do-
wiedzieć się można o **Składzie Węgla** do
sprzedania, z bardzo dobrym powodzeniem.

Przyjmuje się

SUKNIE

do roboty, oraz elegancie ubiory dla dzieci,
podług ostatnich żurnali paryskich; tamże do-
potrzebne są **Panny** kompletne uzdolnione
Nowy-Swiat Nr 46, 2-gie piętro. d-7780

TANIO!

Kapelusze Damskie rozmaitego fasonu
z ubraniem i bez ubrania, przyjmują się do
ubierania i do przerabiania, po bardzo przy-
stępnej cenie, Nowy-Swiat Nr 30, w podzi-
czu na dole, u Józefy Lukowskiej. — Tamże do-
potrzebna jest **Panna** zdolna i podroczna.

Do odstąpienia

z towarem lub bez, kompletnie urządzo-
ny, renomowany skład płótna i bielizny, na naj-
przynajmniej ulicy, dający 7000 rs. ro-
cznego zysku. Kapitał potrzebny do kupa-
bez towaru rs. 3000, z towarem rs. 6000.
reszta na spłaty. Pośrednictwo wyłączone.
Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 42, mieszkania
Nr 4, drugie piętro. d-7771

Ogród.

Jest do wydzierżawienia Ogród owocowy i
warzywny, oraz szparagarnia, za rokrocz-
Ząbkowską, w folwarku Szmulowizna, pod
bardzo korzystnymi warunkami dla dzier-
żawcy, stosowną ilość nawozów dwor dater-
zawcy zapewnią. — Wiadomość na miejscu u
Właściciela, codziennie do godz. 10 rano.

d-7794 **Najlepsza Musztarda**

w różnych gatunkach, w **niczem nieustę-
pująca zagranicznemu**, nabyć ją można
w każdym czasie, w fabryce **A. SCHWE-
TZER**, w większych lub mniejszych ilo-
ściach, to jest na GARNCE, KWATERKI,
oraz w SŁOIKACH po umiarkowanej cenie, przy
ulicy Królewskiej, w domu p. Hessego Nr 10.

Do sprzedania za przystępną cenę

Dubeltówka,

systemu Lankastera, z przyborami i ładowni-
cą. Lufa przy takowej pochodzącej z fabryki
angielskiej w Birmingham, odznaczająca się
cełnym i ostrym strzałem. — Wiadomość w
kantorze hotelu Polskiego, przy ulicy Długiej.



Skład Wyrobów Metalowych, Żelazno-Galanteryjnych
ALFRED ORTHWEIN,
ulica Czysła Nr 6.
Poleca Szanownej Publiczności w najlepszym gatunku i doborze **Kotłyszki i Łóżka** stalowe, **Umywalnie, Siedzaki, Wano-**
clousety, wyroby żelazne, oraz naczyńia
kuchenne. — Panom handlującym odstępuje się
zabat.
n-4511

Za przystępną cenę do sprzedania
MEBLE!!!
Orzechowe, bardzo mało używane, **Garnitur**
łóżkowy kryty, oraz 2 Szafy rozkładane,
Szafka do bielizny, para Łóżek, 2 Stoliki
Lustra. Biuro o 5 szufladach, **Szeslong**
masiwy kryty, Tualeta damska, **Kredens**
masiwy szabowany, Stół jadalny z krzesłami,
i **Garnitur** francuski. — Ulica Chmielna
wprost komory Nr 52, w oficynie na dole na
lewo, Nr 8 mieszkania. n7749

Są do sprzedania
SKRZYPCE
z r. 1789, za bardzo przystępną cenę, oraz
starożytna Porcelana. — Stare-Miasto Nr 17
nowy, stróż wskaże. n7858

MAMKI
większe i mniejsze, ze świeżym pokarmem,
bez długu, są u Akuszerki Niedzielskiej. —
Ulica Hoża Nr 11 nowy. n8091

Kwity Lombardowe
kto chce zysk korzystać, niech się zgłosi na
ulicę Chmielną Nr 23, miesz. 9. n8051

Do sprzedania
Dwa tuziny Krzesel
dębowych, z piękną rzeźbą, eleganckiej robo-
ty, wypłatanie, i Stoly jadalne dębowe, różnej
wielkości, za cenę bardzo przystępną. — Wia-
domość w każdym czasie: ulica Wspólna
Nr 17, mieszkania 12. n8100

Do sprzedania **DOLMAN**
czarny, zupełnie nieużywany, przybrany ko-
ronką i atłasem, na osobę średniego wzrostu.
Wiadomość od godz. 9-12, przy ul. Twar-
dej Nr 42a, Nr 8 mieszkania, 3-cie piętro od
frontu. n8054

W nowo utworzonym
W Zakładzie
Cukierniczym,
przy ulicy Siennej Nr 3, drugi dom od Mar-
szalskiej, przyjmują się na nadchodzące
święta ocalunki na babę, mazurki, pla-
cizny, torty i t. p. Zakład, jako nowo utwo-
rzony, starać się będzie zyskać zadowolenie
Szanownej Publiczności doborowym gatunkiem
ciasta i przystępną ceną. Zamówienia przyjmują
się do Wielkiego Czwartku wielkiego tygo-
dnia. n8065

Kto, posiadając kapitał gotowy około 3 tys.
rubli, chciał nabyc
INTERES
w karniarni z gospodami, będący w należywym
ruchu, dający znaczny od kapitału procent,
zdecyduje zostawić dokładny swój adres w kan-
celi Kijora Warsz. pod lit. M. Z. I., o któ-
rej godzinie i gdzie zastać lub widzieć się.
n8072b

Drenowanie, Irrygacje,
własne bagien i domów, oraz zakładanie
cocielni ten zakres obejmujących, wypełnia
pod najumiarkowanymi warunkami, dając
gwarancję i dowody z wykonanych robót.
BENTHAN
Ruda Guzowska. n8082b

Jest do sprzedania
SZAFY
pełnie nowe, za bardzo przystępną cenę,
także są dwa stoły zyczejane. — Wia-
domość: ulica Leszno Nr 7, pierwsza poprze-
czna oficyna, 2-gie piętro, mieszkanie obok
Nr 11. n7921

Za 8 rubli!
Jest do sprzedania 13 Okien oszklonych. —
Grzybowska Nr 15, wiadomość u stróża. n7978

Przyjmuje się
do czyszczenia, bielizny, koierniczyki, man-
kiety, oraz wszelkie krawiecczyżne. — Ulica
Chmielna Nr domu 11 lit. B, mieszkania Nr 18.
Stróż wskaże. n7898

Są do sprzedania
następujące przedmioty: szafa jesienowa roz-
bierana, do sukien, szafa o 9-ciu szufladach,
zastępująca szafnię, radle miedziane, sa-
mowary i różne sprzęty domowe, a wszystko
za cenę bardzo przystępną. — Szeroka Freta
Nr 2, mieszkania Nr 5, 1-sze piętro. n7887

Rs. 5,000
do wypożyczenia zaraz na hypotekę, bez po-
średnictwa osób trzecich. — Wiadomość: ulica
Długa Nr 5, mieszkania 18. n7944

Rs. 2,500.
Potrzebna jest suma 2,500 rs. na 1-szy
numer hypoteki domu murowanego w War-
szawie. — Wiadomość przy ulicy Siennej
Nr 3, miesz. 3, 2-gie piętro. n7933

Do sprzedania:
Dużych 5 Oleandrow i Lampa ozdobna,
brązowa, wisząca, w stylu renesansu. — Bu-
gaj Nr 2, miesz. 6, dawna komora wodna.
n7903

Z powodu wyjazdu do sprzedania
Koń kary,
lat 6, i Krowa na ociepleniu. — Wspólna
Nr 20, mieszkania 32. n7882

Z powodu wyjazdu do sprzedania
Garnitur Mebli
mniejszych, Wózek dziecienny i Wolant. —
Tamże jest Mamka. — Hoża Nr 11, stróż
wskaże. n7883

Do sprzedania za cenę niską
2 Garnitury Mebli
szeslong, sofa, biurko, materace i t. p. meble,
u tapiciera. — Leszno Nr 19. n7002

Jest do sprzedania
Garnitur Mebli
mahoniowych, mało używanych, krytych ry-
sem bordo, składający się z kanapy, 6 krze-
seł, 2 foteli i stołu, oraz stół dębowy. — Wia-
domość przy ulicy Twardej Nr domu 8, mie-
szkania Nr 10. n7830

Do sprzedania:
Dwa Garnitury: jeden
szabowany, jeden kryty, 2
Szafy rozkładane, 2 Szafy
mniejsze, Szeslong skóra
kryta, para Łóżek, Tualeta, 2 Stoliki
do kart, Kredens i Biurko, wszystko orze-
chowe. — Grzybowska Nr 19, w domu gdzie
Zjazd Sędziów, stróż wskaże. n7717

Jest do sprzedania:
Szeslong skórzany, Łóżko, Materac na sprę-
żynach i Fotel starożytny skórzany. — Kra-
kowskie-Przedmieście Nr 18 nowy, mieszka-
nia Nr 2, w bramie. n7741

Przy ulicy Krakowskie-Przedmieście pod
Nrem 1, wprost Kopernika, tam gdzie Cyr-
kuł, w mieszkaniu pod Nrem 6

Są do sprzedania:
za połowę ceny wartości, szraubki, 200
szraubczków, 5 pięć żelaznych dla fortepiani-
stów lub śrotarzy, 5 warsztatów i inne drobne
naczynia stolarskie, wszystko prawie zupełnie
nowe. n7558

W Składzie Wstażek Pana S. H. Dąbrow-
skiego, są do sprzedania

dwa FORTEPIANY
palisandrowe, zupełnie nowe, każdy o czterech
spreciach, z całym blatem metalowym, fa-
sonu krótkiego i mogą takowe być sprze-
dane na rozpięty, na warunkach bardzo dogo-
dnych. Krakowskie-Przedmieście Nr 1, wprost
Kopernika. n-7557

MAGLE
do sprzedania zaraz. — Ulica Bracka Nr 4,
dom Efrona. n7278

Jest do sprzedania zaraz
Kawiarnia
wraz z Restauracją. — Stare-Miasto Nr 12.
Wiadomość na miejscu. n7501

Fortepian
w najlepszym stanie, za rs. 115, pozosta-
wiono do sprzedania w fabryce Pianin Jana
Dütsa, Elekoralna Nr 20. n7143

Potrzebna Suma
RS. 2,500.
na 12%. Gwarancja pewna. — Ktoby
miał tę sumę, to proszę odczytać ją pod
lit. A. Z., w Kancelarji tegoż pisma. n7821b

Zupełna Wyprzedaż
Rokawiczki glansowane i Zamszowe dam-
skie i męskie, po cenach nadzwyczaj tanich.
Ulica Twarda Nr 10, wprost Marijańskiej
w Fabryce. n7861-n

Kupuje dla Zbiorów i Muzeów
Starożytności (antyki):

Zegary, Zegarki, Postumenty, Figury, Grupy,
Wazy i Wazony, — Porcelana, Bronzy, Pucha-
ry, Kielichy, — Naczynia, Diademy, Kolecy-
ki, Brosze, Wachlarze, — Sygnety, Pierście-
nie, Pieczęcie, — Portrety znanych osobistości,
Miniatury. — Insignia masonskie, Numizma-
ty, Medale, — Mundury, Ordery, oznaki godno-
ści i dostojenstw, Zbroje, — Guziki, Sprzączki,
Spinki, Haftki, — Pasy polskie, Kostiumy da-
wnych stanów i fasonów, — Materje złotem,
srebrem, jedwabiem przetykane lub haftowa-
ne; Gobeliny, Makaty, Dywany tureckie i per-
skie, Adamaszk; Koronki brabanckie, wene-
ckie, angielskie, — Tabakierki i Pudełka mo-
zajka, inkrustacja lub emalią ozdabiane; Me-
ble i biurka brązami ubierane, Świeczniki,
Zyrandole; wyroby ze złota i srebra, — drogie
kamienie i Perły. Rzadkości bibliograficzne
i rękopisy i wszelkie przedmioty pochodzące
z wykopalisk. — Sklep Kupna i Wyprze-
dazy **B. KOPACZEWSKIEGO** w
Warszawie, ulica Trębacka (dom
własny), n-5440

MEBLE
gotowe, nowe i używane, oraz
Materace i Sienniki,
W MAGAZYNIE
Piechowskiego i S-ki,
Długa Nr 19, piętro 1-sze.
n-1951-

Jest do sprzedania
AMERYKAN
nowy, mały, na jednego i na parę koni. —
Wiadomość: róg Leszna i Karmelickiej Nr 1
nowy, stróż wskaże. n7856

Do sprzedania za przystę-
pną cenę
2 Garnitury Mebli,
rysem krytych, oraz Szafy orzechowe, Kre-
densa dębowe, Łóżka, Komody, Biblioteki, Sto-
łki do kart, Umywalnie i t. p. Meble. — Wia-
domość: róg Hożej i Kruczej, u stolara Nr 15. n7865

Do sprzedania:
Płaszcz czarny, jedwabny, na wacie,
wiosenny, Model Paryżki i sukna Gólkowa
jedwabna. Widzieć można od godziny 11 ra-
no, Nowy-Swiat Nr 53, miesz. 20. n7828b

Sprzedaje się
APTEKA
w Poniewierzu z filialną Apteką, dwoma do-
mami i Sadem fruktowym, od 8 Maja Apte-
ka swobodna od arendarza. — Adres nastę-
pujący: Poniewierz, Aptekarska ulica, dom
własny. n7845-n

Są do sprzedania
2 Konie pod wierzch
i 3 Konie powozowe. — Wiadomość w Ko-
szarach Ulańskiego Pułku w Łazienkach; do-
wiedzieć się można każdorazowo, od godziny
10 zrana do 3 po południu u Feldtebla Bu-
lacha. n7816-n

Jest do sprzedania **Mundur Studencki,**
prawie nowy, do Gimnazjum Filologicznego i
Płaszcz na osobę szczupłą, wysokiego wzro-
stu, z sukna Fiderowskiego, który kosztowa-
ł rs. 18, może być sprzedany za rs. 12.
Wiadomość: Krak.-Przedm. Nr 31, drugie
piętro. n7643-n

Jest do sprzedania
POWÓZ
w bardzo dobrym stanie. Dowiedzieć się mo-
żna w Kancelarji Warszawskiej Szkoły
Jurekłów. n7832

Para Koni
młodych, powozowych jest do sprzedania. —
Ulica Wiejska Nr 12, u stangreta Jana.

Para Koni
jasno-gniadych, dobranych i KARETA uży-
wana do sprzedania. — Wiadomość: ulica
Chmielna Nr 12, do godziny 1-szej po poł-
udniu, stróż wskaże. n8116

LOKALE frontowe
róg Nowego-Swiatu, pod Nr 18 nowym i Alei
Jerozolimskich, po cenach możliwie przystę-
pnych do wynajęcia od św. Jana, składające
się z 3, 4, 6 i 8 pokoi z balkonem, przedpo-
kojem, kuchnią, spiżarnią, wygódką, wodo-
ciągami, z rezerwowem i złowem, oraz wscho-
dy oświetlone gazem, również i mieszkania
kawalerskie o 1-m i 2-eh pokojach, każdy
z przedpokojem i wygódką, frontem do Alei
Jerozolimskich. — Wiadomość u rządcy domu
lub stróża Wojciecha, o każdej porze dnia. n7902

MAGAZYN
Juljana Penkali,
przy ul. Senatorskiej Nr 6,
otworzył

SPECJANY SKŁAD
Parasolek i Parasoli
damskich i męskich,
z pierwszorzędných faoryk francuzkich
i angielskich,
po cenach umiarkowanych.
Sprzedaż odbywa się w sklepie
przy Magazynie futer. n-6848

Za pół wartości!
Jest do sprzedania przy ulicy Wspólnej Nr 11
liter. A, mieszkania Nr 13,

Umeblowanie kompletne
i eleganckie, z 5-ciu pokoi, z odstąpieniem
natychmiastowem, jak również umeblowanie
każdego pokoju z osobną i mieszkanie z kon-
traktem do św. Jana. — Wiadomość codzien-
nie od godziny 11-tej zrana do 4-tej po po-
łudniu. n7482

Mieszkanie
do wynajęcia zaraz za bardzo niską cenę:
trzy pokoje i kuchnia. — Róg Dobrej i
Bednarskiej Nr 26. Tamże do sprzedania
Garnitur Mebli i Forteplian; drugi **Gar-**
nitur Mebli przy ulicy Hożej Nr 12 lit. A,
stróż wskaże. n7270

Do wynajęcia
KUZNIA
na 2 ogniska, z mieszkaniem, od lat 18-tu
egzystująca, niemająca podobnych zakładów
w blizkości. — Wiadomość na miejscu przy
ulicy Pawiej pod Nr 28. n6783

Do wynajęcia od 1-go Lipca

4 pokoje, 3 pokoje, 2 pokoje i 2 po-
koje, z kuchniami, na dole z ogródkiem
przed oknami, częściowo lub razem, na mie-
szkanie lub na zakład fabryczny. Są także
stajnie i wozownie. — Wiadomość: Mokoto-
swka Nr 5 u właściciela. n7056

Do wynajęcia przy ulicy Podwal pod Nr 26
każdego czasu lub od św. Jana

Różne Sklepy
i mieszkania na 1-m piętrze od frontu: 5
pokoi, salon, przedpokój, kuchnia; z dwoma
wejściami, wygódką, — 2 pokoje, przedpokój,
kuchnia na 1 piętrze w oficynie od frontu; —
wiadomość na miejscu. n8063b

Ciechocinek.
W domach M. Kossakowskiego (dawniej Mi-
reckiego) położonych przy źródle, obok apteki,
są do najęcia lokale większe i mniejsze, od-
nowione i umeblowane, oraz kilka sklepów; —
wiadomość na miejscu i w Warszawie na Mu-
ranowie Nr 6, w pałacyku, 1 piętro. n8035b

Letnie Mieszkania.

O 2 wiorsty od stacji Nowogeorgiewsk, kolei
Nadwiślańskiej, we wsi Pomiechowie, są do
wynajęcia 4 letnie mieszkania; 3 w ogrodzie,
jedno tuż koło ogrodu; w miejscowości lesistej,
woda kąpielowa w poblizkości; mięsa i nabia-
łu można dostać na miejscu. Wiadomość tam-
że, u właśc. Marjanny Filipowicz. n8058b

Pod Nr 33, przy ulicy Nowy-Swiat jest do
wynajęcia od 1 lipca r. b. n8084b

APARTAMENT
na 2-giem piętrze od frontu, złożony z 8 po-
koi, salonu, pasażu, kuchni obszernej i spi-
żarki. Wiadomość bliższa u właściciela domu.

W najdogodniejszej ze względu na położe-
nie miejscowości, do najęcia we wsi Prze-
sków, w blizkości stacji Dr. Żel. W.-W. na

Letnie Mieszkanie

dom, w cieniistym parku położony, składają-
cy się z 4-eh pokoi, kuchni, pasażu, pokoju
dla służby i dwóch obszernych werend. Ła-
zienka i wszelkie produkty na miejscu. —
Bliższa wiadomość u Zawidowej stacji
Pruszków. n7746

Pod bardzo korzystnymi warunkami, do
sprzedania **Sklep artykułów spożyw-
czych,** elegancki, z owym wystawowem,
z całym urządzeniem i zapasami, w bardzo
dobrym punkcie i świetnie prosperujący. —
Wiadomość w Kancelarji Komissaryum Józefa
Łuczyńskiego. Nr 6, Krakowskie-Przedmie-
ście. n-7719

Twarda Nr 18.
Pracując lat kilkanaście w pierwszorzędnym Magazynie, otworzyłam **Pracownię Sukien i Strojów Damskich** oraz i dziecięcych, w której będę się starać z gustem i elegancją, podług żądań, wykonywać roboty tak, ażeby łaskawe Panie były zadowolone, z czem polecając się zostaje z szacunkiem.
F. Zuchowska.
Twarda Nr 18. d7300

Pokoje
na dole, z usługą, z osobnym wejściem, z meblami lub bez, za Rs. 12 na miesiąc. — Ulica Chmielna Nr 19, mieszkania 1. d8057

Od 1-go Lipca r. b.
5 POKOI
na 1-m piętrze od frontu, roczne Rs. 400. — Ulica Chłodna Nr 60. d8067

Mieszkanie
wspólne, dla człowieka pojedynczego, za cenę przystępną do wynajęcia zaraz. — Wiadomość: Bielanska Nr 12, w dystrybucji. d8053

Poszukuje się do
Wspólnego Pokoju
przyswoitej osoby, pożądaną byłaby nauczycielka. — Ulica Mirowska Nr 4, mieszkania 2, od godz. 11—1 i od 4—6. d8092

Pokoje
obszerny, dla jednej lub dwóch uczennic Instytutu Muzycznego, może być z fortepianem i utrzymywaniem, od 1-go Kwietnia, przy ulicy Świętokrzyskiej Nr domu 20, mieszkania 9. d8094

Do wynajęcia
od 1-go Lipca, przy ulicy Nowo-Zielnej pod Nr 40, na 1-m piętrze od frontu: **7 pokoi**, przedpokój i kuchnia, gaz i wodociąg. d8095

Letnie Mieszkania
w wsi Kościelnej, 20 minut jazdy koleją, w bliskości stacji. — Wiadomość: Świętokrzyska Nr 35 i róg Marszałkowskiej, u Właścicieli domu. d8096

Pokoje z meblami
do wynajęcia w każdym czasie. — Ulica Rymska Nr 14, na 1-m piętrze. d8098

Do wynajęcia
od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nrem 4, po istniejących od lat kilkunastu Perłowej i Zakładzie Fryzjerskim **Sklep obszerny z dwoma oknami wystawowymi, z pokojem frontowym o dwóch oknach, oraz 3-ma pokojami od podwórka, z 3-ma wchodami.** d7888

Apartamenta
do wynajęcia od św. Jana r. b., w Alejach Jerozolimskich Nr 17, drugi dom od Nowego Świata, od 5-ciu do 11-tu pokoi, oraz mniejsze lokale; wejście z Alei i do Smolnej. — Blizsza wiadomość u właściciela: Książęca Nr 4, mieszkania Nr 6; do 10-tej zrana, od 12-tej od 1-ej, oraz od 4-ej do 6-ej po południu. d5058

Dwa Pokoje,
kuchnia duża, wodociąg i zlew, do wynajęcia od 8-go Kwietnia. — Wspólna Nr 4, 1-szy dom od placu św. Aleksandra. d7588

Na placu Teatralnym
Dwa Pokoje obszerne, przedpokój i kuchnia od frontu, 3-cie piętro, za Rs. 80 kwartalnie zaraz do wynajęcia. — Ulica Wierzbowa Nr 2, dom W. Brajbisza. Wiadomość u właściciela. d7725

Tamka Nr 8.
Dwa Pokoje i kuchnia na 1-m piętrze, za Rs. 200 rocznie do wynajęcia od 8-go Kwietnia. d7626

Sa do odstąpienia na jeden kwartał, t. j. do św. Jana **Dwa Pokoje**, przedpokój, obszerne kuchnia i wygodka, z dwoma wejściami, za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu: Krakowskie-Przedmieście, wprost Saskiego placu, Nr 36, stróż wskaze. d7650

Potrzbne od św. Jana
2 Mieszkania

w jednym domu lub blisko siebie, w miejscowości Placu św. Aleksandra, na ulicach bliższych do Alei Ujazdowskich i Łazienek. — jedno składające się z 5 lub 4 pokoi, przedpokojem, kuchnią, wodociągiem, dwóch wejść i drugie 3 pokoje, przedpokój, kuchnia z wejściem. Adresa przysłać na Belwederską, dom Nr 6, naprzeciw Bagateli, miesz. Nr 2. 8070n

W Drukarni Kurjera Warszawskiego. — Plac Teatralny Nr 473c (nowy5).

Redaktor Wacław Szymanowski. — Wydawca Gustaw Gebethner.

U Akuszerki Kosińskiej

znajdują się pokoje osobne dla dam na stałość, po cenach umiarkowanych, z umieszczeniem dzieckiem. Dyskreccja najściślejsza zapewniona. — Ulica Świętojeńska Nr 16, miesz. 8, naprzeciw placu Krasńskiego. d7734

LOKALE

sa do wynajęcia od 1-go Lipca, na 1-m piętrze: 3 pokoje, przedpokój i kuchnia. Na parterze: 2 pokoje, przedpokój i kuchnia, przy ulicy Szczygłej Nr 6. d7740

d7715 Zaraz do wynajęcia
POKOJ

piękny, o 2-ach oknach, ze wspólnym przedpokojem, na 2-m piętrze, przy ulicy Twardej Nr 10, na prawo w bramie; tamże jest do sprzedania **Szafa** na akta, zupełnie nowa.

Do wynajęcia od Wielkiej-Nocy
Trzy Pokoje,
alkowa, przedpokój i kuchnia. — Ulica Zielna Nr 26. d7628

Do wynajęcia od św. Jana na Krakowskim-Przedmieściu Nr 52, dom Fajansa

APARTAMENT

na 1-m piętrze, składający się z dziewięciu pokoi, przedpokojem, kuchnią, kąpielą, pomieszczenia dla służby, waterklozetu, zlewu i urządzenia gazowego. d8038

d8034 **Jeden lub dwa Pokoje**
i kuchnia zaraz do odstąpienia. — Ulica Senatorska Nr 27 a lokalu 5, z rana do 11-tej i w wieczór od 7-mej godz. zastan można.

Ktoby miał do wynajęcia
OGRÓD
z małym Mieszaniem, w okolicach Warszawy, raczy złożyć adres w Restauracji S. Zieliakiewicza, plac Teatralny Nr 7. d7951

Do odnawiania zaraz
Salon i Pokoiki,
frontowe, może być każde z osobna lub razem, z meblami i bez. — Ulica Marszałkowska Nr 16B, mieszkania 15. d7670

Letnie Mieszkania
w Łaziskach przy kolei, stacji Nowo-Mińsk, umyślnie na ten cel osobno zbudowane, wśród lasu i parku. — Wszelkie wygody. — Żywność na miejscu. — Ceny przystępne. — Blizsza wiadomość: W. Baranowska, Chłodna Nr 38, mieszkania Nr 2. d7328

Do nawijania od 1-go Lipca lub wcześniej
Pałac z Ogrodem

pięknie urządzone, składający się z 6-ciu pokoi, alkowy, werandy wychodzącej na ogród, przedpokojem, kuchnią, pokojem dla służących i innych dogodności, w razie ządania można jeszcze przyłączyć kilka pokoi. — Wiadomość przy ulicy Ciepłej Nr 6, u gospodarza. d7816

Poszukuje się od 1 Lipca
MIESZKANIA,
w okolicach Zielonego Placu, Mazowieckiej, Chmielnej, Nowego-Swiata i t. p. Sześć lub siedem Pokoi, z trzema wejściami. Wymagane ładne wejście główne, oraz wszelkie wygody. Adresy: rozkład i ceny nadsyłać do Redakcji Gazety Rolniczej. — Ulica Wierzbowa Nr 5. — 7822—d

Dla osoby dobrze wychowanej
ładny Salonik,
z osobnym eleganckim wejściem, może być z meblami, usługą i samowarem, lub bez, przy rodzinie. — Hoża Nr 10A, miesz. Nr 9, 1-sze piętro. d7565

Różne Lokale
po 1 i 2 Pokoje z kuchniami, od 6 rs. miesięcznie. — Nad Wisłą, Łazienki Kurtza, u stróża. d7576

LOKALE

Łomackie Nr 9,
7, 5 i 4 Pokoje z przedpokojami, kuchniami etc., do nawijania od 1-go Lipca r. b. Wiadomość u Rządy. d7697

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. w domu przy ulicy Senatorskiej Nr 6

SKLEP

od ulicy Daniłowiczowskiej, zdany na skład maki, towarów kolonialnych etc. — Wiadomość u właściciela domu. d7662

Akuszerka Bandtke,
przyjmuje osoby spodziewające się słabości, w osobnym pokoju za cenę rs. 10. — Ulica Krucza, za Hożą Nr 13 lit. A, hypoteczny Nr 1679. d8032

U Akuszerki

jest Pokoik do wynajęcia, z wszelką wygodą, dla osoby mającej odbyć słabość. — Ulica Elektoralna Nr 10 nowy. — 8117—d

Za Żelazną Bramą przy ulicy Gnojnej, w domu Nr 11, od 1-go Lipca r. b.

do wynajęcia:

Wielki Sklep narożny.
Obszerne piwnice.
10 Wozowni na składy towarów.
Lokale mieszkalne.
Wiadomość na miejscu, w zarządzie domu.

Letnie Mieszkania

W dobrach Ruda za 1-szą stacją Miłosną przy kolei Terespolskiej, nieodległe od przystanku **Dębe Wielkie**, w pośród lasów, znacznej przestrzeni łąk, ogrodów i wód, gdzie urządzone letnie łazienki, są różne lokale do wynajęcia, bądź z meblami lub bez takowych.

Wszelkich artykułów żywności, oraz nowalji codziennie świeżych, dostać można na miejscu. Komunikacja od przystanku ułatwiona dogodnym Omnibusem, lub powozem. — Wiadomość na miejscu, lub też u właściciela domu przy ulicy Grzybowskiej za Żelazną pod Nrem 46. — 7957—d

Mieszkania Letnie,

za ropatkami Wołskimi, przy Drodze Gurskiej, wprost linii ulicy Leszno, domu Nr 77, niedochodzą obwodowej linii, ogród fruktowy, dla przyjemności osób na letnim mieszkaniu zamieszkałych. — 8131—d

Pokoiku

umeblowanego, z oddzielnym wejściem poszukuje Kawaler zaraz, przy zaonej rodzinie wraz ze stołowaniem się, usługą, w bliskości Nowego-Swiata, między ulicą Królewską a Wierzbowa. Oferty pod lit. K. P. A. 15, w Redakcji tegoż pisma. — 8066—d

Do odstąpienia zaraz lub od Wielkiej Nocy

Sklep Wiktualowy
z Dystrybucją. — Wiadomość w sklepie, ulica Leszno Nr 66. d7750

SKLEPY

od 1-go Lipca r. b. do wynajęcia. — Nowy-Swiat Nr 21. d7911

SKLEP

łączny z 3-ma pokojami i kuchnią, świeżo odmalowany i odnowiony, zaraz do wynajęcia przy ulicy Bielańskiej Nr 19, wiadomość na miejscu. d7931

SKLEP

Dystrybucyjno-Wiktualowy, do sprzedania za cenę bardzo niską i w dobrym punkcie. — Wiadomość: ulica Freta Nr 20. d8132

Sklep Wiktualowy

jest do sprzedania w każdym czasie, z obszernym lokalem, z dwoma sennymi piwnicami, za przystępną cenę. — Ulica Chłodna Nr 8, wiadomość na miejscu. d8039

Z powodu nieprzewidzianych okoliczności, jest do odstąpienia zaraz

SKLEP,

przy ulicy pierwszorzędnej, za cenę około rs. 3,000, z towarem, znakami, opłaconem komornem, konsensem i trzyletnim kontraktem. — Wiadomość: ulica Bednarska Nr 18, codziennie od godziny 9 do 2. 7798n

Przy ulicy Elektoralnej pod Nr 3, naprzeciwko banku do wynajęcia od św. Jana r. b.

Sklepy, różne Lokale

mogące być zastosowanymi w razie ządania na zakłady przemysłowe, kantory bankierskie, oraz obszerne **Składy Piwniczne**, pod podwórzem, odpowiednio urządzone z winami, przydatne na pomieszczenie wszelkich produktów. — Wiadomość na miejscu między godz. 8-mą a 9-tą zrana i od 3-ciej do 4-tej po południu, lub też u właściciela domu przy ulicy Długiej Nr 16, w oficynie lewej na 1-m piętrze. d6166

Do wynajęcia od 8-go Kwietnia r. b. przy ulicy Leszno pod Nr 67

Sklepy i różne Lokale

z wszelkimi wygodami. — Wiadomość u Rządy domu. d7536

Przy ulicy Hożej pod Nr 3 zaraz do wynajęcia

różne Sklepy

z Mieszkaniem, także 2 pokoje, przedpokój i kuchnia. d7588

Do wynajęcia od 1-go Lipca r. b. przy ulicy Elektoralnej pod Nr 43

SKLEPY

wraz z mieszkaniem, które mogą być urządzone podług życzenia. — Wiadomość u gospodarza. d8651

SKLEP

przedzielony, mieszczący w jednej połowie sklep mydlarski, w drugiej Norymbersko-Galanteryjny, z kontraktem na 2 i pół roku, za cenę umiarkowaną. — Elektoralna Nr 34. d7769

SKLEP

przy ulicy Marszałkowskiej Nr 62, drugi dom od Saskiego ogrodu, do wynajęcia zaraz lub od 1-go Kwietnia. d7676

Wiadomość na miejscu.

Korzystny Interes!!!

Jedynie z powodu zmian milijnych jest do odstąpienia, przy jednej z głównych ulic

SKLEP

galanteryjno-norymberski, do brzo procentujący. — Wiadomość u perłumery W-go Zaleszczyńskiego, Przejazd Nr 1. d8220

Sklep Wiktualowy

z powodu nagłego wyjazdu jest do odstąpienia za bardzo przystępną cenę. — Wiadomość na miejscu przy rogu ulic: Krochmalnej i Żelaznej Nr 32, po schodkach. d7682

Sklep mydlarski.

Ulica Ogrodowa Nr 42. d7708

Nagrody rs. 10.

W Piątek, dnia 25. z. m., skradziono Pana C. z Paryża, podczas jego nieobecności w Hotelu Wiktoria Nr 27 ubranie, tzn. palto ciemno-szare, z jedwabną podszewką; marynarkę i spodnie szare, w ciemne kratki, oraz kamazę. — Wiadomość w Hotelu Angielskim, w Kantorze ekspedycyjnym. — 7807—d

Zawiadomienie.

Stosownie do ogłoszenia przez Ołecę mego Szmulę Ajzenberg w Kurjerze Warszawskim z d. 5 (17) Lutego r. b. za Nrem 38 ogłoszonego, niżej podpisany, dochodząc do pełnoletności w dniu 10 Kwietnia n. s. r. b. zawiadamiam zatem osoby interesowane, że od tej daty podpisując będą weksle i wszelkie zobowiązania lit. H. S. Ajzenberg. — Zamieszkały w mieście Łukowie, Gubernii Siedleckiej. — H. S. Ajzenberg. d7850

Nagrody rs. 5.

Poszukuje się: Jan-Dyonizy syn Marcin Imienicki trunający się babalaniem, któremu roczny pasport wydany przez Kancelarię Kobryńskiego Sprawstwa w dniu Czerwca 1880 r. Ktoby zechciał nadsłać na imię Wincentego Imienickiego bory Ostrawskiej Powiatowej Kasy w Gubernii Łomżyńskiej, jakkolwiek wiadomości o miejscu, pobycie szukanej osoby, z potwierdzeniem miejscowej władzy. Temu przez podziękowanie, obowiązuję się wraz wypłatą rs. 5. — W. Imienicki. — 8069—d

W Sobotę dnia 2 Kwietnia r. b., w przedchodzie ulicą Krakowskim-Przedmieściem na Aleksandrja, o godzinie 3 i pół po południu zgubioną została

Książka robót stolarskich, przy budowie Nr 2374ab, na Ordynackim Stolarza Czwirze, uprasza się znanos takowej o odniesienie do Kancelarii Zarządu Hrabów Krasinski. — Krakowskie-Przedmieście Nr 410, za nagrodą. — 8078—d

Zaginęła Wyzlica,

maści kasztanowej, lewy bok postrzelony, w tylnym nogu ostrogi, na pierś, białą gwiazdką, z nową obrozą, woi się. Meta, uprasza się o odprowadzenie takowej na ulicę Senatorską Nr 17, do Magazynu za nagrodą. Nieprawy posiadacz do odpowiedzialności pociągnięty będzie. — 8056n

Дозволено Цензурою. Варшава 25 Марта (6 Априля) 1881 г.